Nr. 161. Dnia 13 czerwca. Sroda. Dnia 1 (13) czerwca 1894 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu Przenajświętszego Sakramentu.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji o godzinie 9-ej zrana.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Na dzień 18-ty b. m. zapowiadają w Budapeszcie powtórne obrady izby magnatów nad zwróconym jej przez izbę deputowanych projektem ślubów cywilnych. Poprzedziła je wczorajsza deklaracja rządu, w której p. Wekerle wyraźnie stwierdził, że korona życzy sobie uchwalenia reformy kościelno-politycznej. Korona sama wyraziła niedwuznacznie to swoje życzenie przed wielkim ochmistrzem dworu, hr. Gezą Szaparym, który należał do grona dygnitarzy dworskich, głosujących przeciw projektowi. W ciągu ostatnich dwóch dni pobytu swojego w Budapeszcie cesarz (który wczoraj o godzinie 5-ej zrana powrócił do Wiednia) przyjmował kilku innych jeszcze magnatów z szeregu opozycyjnego, posiadających potężny wpływ na umysły i rody arystokratyczne: w liczbie ich znajdowali się hr. Franciszek Zichy i hr. Andrzej Czekonicz. Cesarz zamianował też będących oddawna na wokandzie trzech parów dożywotnich, którzy pomnożą zapewne także cyfrę głosów za projektem ślubów cywilnych. Jako kandydatów na te trzy opróżnione miejsca wymieniano w poniedziałek w dziennikach budapeszteńskich: hr. Karola Franciszka Esterhazyego, hr. Zygmunta Uchtritza i byłego nadżupana w Komornie, Zubera. Zatarg ministerjum z koroną nie wywiązał się —jak już zauważyliśmy— o te nominacje; chodziło o powołanie całego szeregu parów dziedzicznych. W każdym razie i ta nominacja wchodzi w kompleks prac przygotowawczych do powtórnego głosowania izby magnatów nad ślubami cywilnemi.

Gdyby je odrzuciła, naturalnie znacznie uszczuploną większością, projekt wróciłby po raz trzeci do izby deputowanych, która uchwaliłaby go po raz trzeci bez zmiany. Sądzą powszechnie, że w takim razie izba magnatów ugięłaby się nareszcie dla uratowania własnej, poważnie zagrożonej podówczas egzystencji. Wówczas bowiem skrupuły, które obecnie powstrzymały cesarza od środków represyjnych przeciw izbie magnatów, przestałyby grać rolę.

Afryka pochłania w tej chwili całe nieomal zajęcie polityczne Europy. Śmierć niespodziewana, naturalna czy gwałtowna, sułtana marokańskiego, Muleja Hassana, tudzież zatarg dyplomatyczny o umowę angielsko-belgijską z d. 12-go maja, zwróciły w tę stronę powszechną uwagę sfer politycznych. Francja wysłała już pokaźną eskadrę na wody algierskie, ewentualnie marokańskie. Niemcy czynią to samo. Hiszpanja jest mocarstwem najbliżej interesowanem, gdyż z wybuchem zamieszek w Marokku ponowią się niezawodnie wrogie ruchy kabylów w okolicy nieszczęsnej Melilli. Kwestja Konga zdaje się zwolna prowadzić do nowej konferencji europejskiej, która dokona rewizji traktatu berlińskiego z r. 1884-go. Niemcy, aczkolwiek z mniejszym impetem, niż Francja, wystąpiły wszakże również z protestem, ponieważ umowa dzierżawna Anglji z królem Leopoldem belgijskim zamyka bezpośrednią komunikację pomiędzy posiadłościami niemieckiemi we Wschodniej Afryce a Kongiem.

Na miejsce konferencji proponowano Londyn i Brukselę. Bismarkowskie *Hamburger Nachrichten* z urągowiskiem przypominają, że pierwsza konferencja afrykańska odbyła się w Berlinie i że gdyby Niemcy dziś równie decydującą grały rolę w dyplomacji europejskiej, jak przed dziesięcioma laty, nic naturalniejszego, jak że nowa konferencja, będąca dalszym ciągiem i korekturą pierwszej, powinnaby również odbyć się w Berlinie. Ale *genius loci* się zmienia. Sądzimy jednak, że poswarki o wybór miejsca na konferencję uprzedzają wypadki. Rokowania dyplomatyczne nie weszły jeszcze w tę fazę dojrzewania kwestji, w której o konferencji w ogóle może być mowa.

Przesilenie ministerjalne we Włoszech nie zdaje się wróżyć blizkiego sobie kresu. Rokowania Crispiego i Rudinim i Zanardellim rozbiły się, ponieważ obydwaj ostatni domagali się bezwarunkowo zaniechania projektu opodatkowania renty do 20% (czyli uszkodzenia kuponu), tudzież znacznych i daleko sięgających zaoszczędzeń w budżecie armji. Crispi nie chciał zrzec się ani jednego ani drugiego. Czy pomoc ofiarowana Crispiemu przez Brina, który w poniedziałek zrana dopiero przybył do Rzymu i konferował zaraz z królem Humbertem i Crispim, okaże się skuteczną do zapewnienia przyszłemu gabinetowi silnej, jednolitej większości, wątpić potrzeba. Brin jest powagą, ale nieco osamotnioną wskutek długiej choroby, która go pozbawiła politycznego kontaktu z izbą. Nie uczestniczył on w zapasach ostatniej doby parlamen-

60)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Przemski przybliżył się i ciągle patrzył na nią przenikliwie. Nie przerywał; chciał, aby ona mówiła dalej. Upajał się dźwiękiem jej słów, zarówno, jak jej widokiem, jak wonią, która ją otaczała.

A ona znowu mieszała się pod siłą tego spojrzenia i umilkła.

W tejże chwili z sali jadalnej wysypała się cała gromada biesiadników, bardzo podochoconych. Wrzawa ich głosów stłumiła nawet dźwięki orkiestry. Przechodzili obok Przemskiego i Janiny, nie widząc ich, zajęci sobą. Byli to po większej części wiejscy szlachcie, sąsiedzi rodziców panny młodej. Postacie dorodne, ogorzałe, uśmiechnięte swobodnie.

Jeden z nich, zamaszysty szlachcic, przystanął opodal Przemskiego i Janiny i obejmując za szyję stojącego najbliżej towarzysza, całował go raz po raz w gębę, poczem obcierał sumiaste wąsy, patrzył na niego zamglonemi, wyłupiastemi oczyma i mówił rzewno, rozczulony:

— Wstyd, dalibóg, bracie kochany, nie godzi się, żebyśmy sobie „pan" mówili. Niby to my sobie obcy! Cóż znowu! Ja mam żonę i ty masz żonę... ja mam dzieci i ty masz dzieci... Więc bracie drogi, kochany...

Rzucili się sobie w objęcia i poszli napowrót do sali jadalnej zapić tę braterską sprawę.

Przy stolikach do kart sprzeczano się tymczasem na żarty.

— Wpadłem przez pana!—wołał głos gruby w rozdrażnieniu. — Przecież markowałem wyraźnie, że u mnie pików niema. Pan nie masz o grze pojęcia. Po co siadać nie umiejąc?...

— Czułości nieszczere i błahe gniewy... Mali ludzie, małe uczucia—szepnął Przemski, pochylając się ku Janinie.

Głosy trywialne, komiczne przerwały i ostudziły wrażenie poprzedniej chwili. Przemski chciał je ożywić, więc mówił dalej:

— Cały świat w miniaturze przed nami... widzi pani? Tam w sali balowej szał zabawy, nieświadomy szał młodości i zmysłów; przy biesiadnym stole szał pijaństwa, kłamana serdeczność, rozczulenia wywołane nadmiarem alkoholu; ci znowu grający w karty i kłócący się z sobą o marną wygraną, to jakby uosobienie chciwości zysku, lub zawodnych nadziei, aż los przyniesie szczęście, fortunę. Ażeby zaś niczego nie brakło w tym obrazie, jest i „komedja miłości". Czytała pani „Komedję miłości" Ibsena? Przedstawiają ją nam dzisiaj państwo młodzi, nie znający może ibsenowskiej pesymistycznej teorji i może wierzący w tej chwili na serjo, że miłość ich trwać będzie, nawet—w małżeństwie...

— Nawet w małżeństwie...—powtórzyła Janina, nagle zamyślona. Wyraz ten przywiódł jej na pamięć własne jej pożycie z Leszczycem i wszystko—w jednem mgnieniu oka—co się z tem łączyło: niezałatwioną sprawę Marewicza, o której nawet z mężem przez te dni pomówić nie mogła, sprawę ojca, tak bardzo jej ciężącą na sercu, i całą szarą, codzienną, tak uciążliwą, tak nieznośną, pozbawioną wrażeń rzeczywistość.

Wesołość jej znikła.

Wstrząsnęła białemi ramionami. Zamigotały brylanty, pochyliły się kwiaty, tuląc do białego ciała. A ona podniosła na Przemskiego oczy pełne smutku, wilgotne, niemal łzawe.

— A pan?...—spytała—a ja! co czynimy w tym świecie?...

Bezwiednie, mimowolnie wyróżniła siebie i jego z pośród otaczających, a wyróżniając, połączyła.

On to odczuł i objął ją spojrzeniem gorącem, namiętnem.

— Ja?—szepnął, pochylając się jeszcze bardziej i chłonąc w siebie woń jej włosów i ciała—co ja tu czynię? Pani wiesz już... bom tobie jednej to powiedział: Walczę o byt... ale coraz słabiej, z coraz mniejszą wiarą w siły, z coraz mniejszą ufnością w przyszłość, bo nie widzę w niej celu...

Spotkały się ich spojrzenia, wniknęły w siebie, spoiły się tak, iż długą chwilę trzymały ich dusze na uwięzi, zespalając je w jednem uczuciu smutku, rzewności i zmysłowego upojenia.

— Pani...—mówił dalej Przemski—jesteś uosobieniem tego, co świat najpiękniejszego posiada, bo gdyby nawet twoje usta kłamały, gdyby nawet twoje serce kłamało, to przecież jesteś prawdą, bo najsilniejszym jej wyrazem twoja—piękność...

Mówił szeptem, ale każde słowo wymawiał dobitnie i każde z nich padało żarem na duszę Janiny. Dawno niedoświadczane, zapomniane niemal wrażenia wracały, poruszając gwałtownie tętno serca i fale krwi gorącej, wzburzonej... Pół postacią odwrócona od Przemskiego, który stał nieco po za nią, oczyma patrzącemi w dal ścigała jakieś wspomnienia przeszłości a czuła na sobie jego wzrok palący, który coraz zuchwalej badał jej wdzięki i pieścił. Rozchylonemi ustami chwytała powietrze do zdyszanej piersi, którą uciskał ciężar, wargi jej i nozdrza drżały.

Ostatnie słowa Przemskiego otrzeźwiły ją nieco. O piękności swojej słyszała tak wiele i tak często, że zdało się jej to banalnym komplimentem.

— Och, piękność—powtórzyła—czy piękność jest prawdą? Ona jest złudzeniem sama w sobie, przemija jak cień, a dla niej ludzie—kłamią!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

tarnej i obcym jest sytuacji, która się wywiązała z chwilą pojawienia się planu finansowego Sonnina na widowni parlamentarnej.

Crispi powróci więc do władzy, ale czy z większością, na której mógłby się oprzeć? Wiadomo przecież, że dlatego głównie podał się do dymisji, ponieważ uchwała izby o wyborze ankiety oszczędnościowej zapadła w d. 4-ym b. m. większością jedenastu już tylko głosów. *Br. Z.*

Dla chorych.

II.

W poprzednim artykule podaliśmy w krótkości opis i warunki pobytu w zakładach leczniczych w Królestwie i bliższych gubernjach cesarstwa, obecnie kolej na wody zagraniczne częściej uczęszczane. Naturalnie, niemożliwą jest rzeczą wyliczać wszystkich, gdyż już sam spis zająłby zbyt wiele miejsca, sądzimy przeto, że najlepiej będzie, jeśli zgrupujemy je według własności i składu chemicznego i ograniczymy się do najważniejszych.

Rozdzielimy zakłady lecznicze i zdrojowiska na następujące grupy: 1) wody alkaliczne, 2) wody gorzkie, 3) wody słone, 4) wody siarczane, 5) wody żelaziste, 6) ziemne, 7) cieplice, 8) stacje klimatyczne, 9) kąpiele morskie i 10) zakłady wodolecznicze.

Ten podział ułatwi czytelnikom korzystanie z poniższego materjału. Ponieważ nie wszystkie zdroje i zakłady są w równej mierze uczęszczane przez naszych czytelników, głównie więc zajmiemy się zakładami więcej uczęszczanemi.

Zakłady wód alkalicznych.

Bilin w Czechach, o 2 godziny koleją od Cieplic, jest miasteczkiem, a zarazem stacją kolei, posiada dość silny zdrój Józefa. Urządzenia w zakładzie wykwintne, doskonały zakład wodoleczniczy. Komunikacja z Warszawą na Sosnowice, Weiskirchen i Cieplice. Ordynuje kilku lekarzy.

Gieshübel, również w Czechach, odległy o dwie godziny jazdy koleją od Karlsbadu, posiada źródła Ottona szeroko rozprzestrzenione w ostatnich czasach Urządzenia dobre. Ceny takie same jak w sąsiednim Karlsbadzie.

Vichy w środkowej Francji (dep. Allier), u stóp góry Auvergner, posiada cały szereg źródeł, zalecanych w najrozmaitszych cierpieniach, jak: Grande Grille, Lucas Hôpital, Célestins, source de Parce itp. Ciepłota zdrojów jest różna. Prócz picia wód, kąpiele mineralne. Droga na Paryż. Na tem kończy się grupa szczaw prostych alkalicznych z drugiej grupy wód t. zw. alkaliczno-murjatycznych, t. j. wód zawierających w dużej ilości, prócz kwasu węglowego, sól kuchenną i węglan sodu, jest również kilka w użyciu. Do takich należą:

Gleichenberg w Styrji, na 898 stóp nad poziom morza, miejscowość zakryta górami, zaciszna, posiada kilka zdrojów Konstantyna, Karola, Werla oraz źródło żelaziste Klausen; prócz tego mleko kozie, żętycę, kefir, inhalatorium, zakład wodoleczniczy; z polaków ordynuje dr. Bulikowski i dr. Edward Brühl. Sezon rozpoczyna się 1-go maja i trwa do 15-go października. Kilka hoteli oraz 1,309 pokojów do wynajęcia (80 cent. do 2 złr. dziennie). Czytelnia zaopatrzona w pisma polskie. Ceny kąpieli jak i w innych zakładach. Z Warszawy jedzie się na Wiedeń i Grac do Purkel, do Gleichenberga pocztą 80 cent. od osoby.

Ems, w b. księstwie Nassauskiem, w dolinie zasłoniętej z zachodu i północy, posiada dwa używane najwięcej zdroje: Kesselbrun i Kränchen; pierwszy o ciepłocie 37° R., drugi—22°. Blizkość Schwalbachu, niewielka odległość od Renu czynią miejscowość tę nader uczęszczaną, ale też z tego powodu jedną z najdroższych w Europie. Droga prowadzi na Berlin i Giessen.

Luchaczowice na Morawach, niedaleko od granicy węgierskiej, o 2 mile od Hraczyna węgierskiego, w ślicznej dolinie karpackiej, posiada zdroje: Wincentego, Amanda, Jana, Ludwiki, obfitujące w sól kuchenną, jod i brom, obok tego znakomicie urządzoną żentyczarnię. Zakład dość licznie uczęszczany.

Salzbrunn, w dolinie Sudetów na Szlązku pruskim, wzniesiony na 1,215 stóp nad p. m., posiada kilka zdrojów dość silnych i wygodne urządzenia, obok wód żętyczarnia.

Szczawnica w Galicji, już od lat przeszło 60-iu znana jest jako zakład leczniczy, leży na 500 metrów nad p. m., nad Dunajcem, o 41 kilometrów od Nowego Sącza, stacji kolei. Prześliczne Pieniny dodają uroku tej miejscowości, a wycieczki do nich i do sąsiednich miejscowości, jak: Czerwony Klasztor, Krynica, Zakopane itp., urozmaicają pobyt. W Szczawnicy mamy 6 zdrojów: Józefiny, Stefana, Walerji, Jana itp., dobrze ocembrowanych i urządzonych, doskonałą żętyczarnię, inhalatorium nie ustępujące gleichenberskiemu, zakład wodoleczniczy. Dzieli się ona na dolną (Miedziuś) nad Dunajcem, gdzie mieści się zakład dra Kołączkowskiego, i górną z licznemi zdrojami, żętyczarnią i inhalatorium. W Szczawnicy corocznie przebywa znaczna liczba osób. Cena mieszkań od 80 c. do 2 złr. dziennie, mieszkań około 900. Komunikacja na Kraków i Nowy Sącz lub Chabówkę.

*

Następną podgrupę obejmują wody alkaliczne, zawierające prócz powyższych składników jeszcze sól glauberską, a więc wody czyszczące; między niemi rozróżniamy wody zimne i gorące.

Karlsbad, miasto w Czechach północnych, otoczony wysokiemi górami, znany oddawna i licznie przez polaków odwiedzany. Cieszy się wszechświatową sławą. Źródeł posiada wiele, z tych Schlossbrunn, Mühlbrunn, Felsenquelle, Marksbrunn, Keiserbrunnen i Sprudel używane najczęściej zarówno do picia, jak i do kąpieli. Urządzenia zakładu są wspaniałe. Ceny rozmaite, w każdym razie nie droższe od cen w innych zakładach praktykowanych. Z lekarzy polaków ordynują Stiche, Hassewicz. Sezon zaczyna się d. 15-go maja i trwa do 30-go września, najtańszy jest pierwszy sezon, najdroższy drugi, kiedy zjazd zawsze bywa większy. Karlsbad jest stacją kolei.

Marjenbad jest stacją kolei Franciszka Józefa w Czechach północno-wschodnich i miejscowością leczniczą znaną i licznie uczęszczaną oddawna. Leży w kotlinie otwartej tylko z południa, a posiada znaczną ilość zdrojów, z których najważniejsze silne są Kreuzbrunnen i Ferdinandsbrunnen, inne zdroje służą do kąpieli, obok tego Ambrosiusquelle i Karolinenquelle są szczawami żelezistemi. Obok wód w Marjenbadzie jest wyborna borowina.

Jako pierwszorzędny zakład europejski, posiada urządzenia wyborne, a jest licznie uczęszczany począwszy od d. 15-go maja do końca września. Droga na Sosnowice, Pragę i Pilzno.

*

Do szczaw alkaliczno-żelazistych należą:

Elster, w Saksonji, w pobliżu Czech, nad rzeczką Elstrą, posiada liczne zdroje żeleziste (Trinkquelle, Albertsbrunnen, Salzquelle), używane bądź do kąpiel, bądź wewnątrz; woda jest zimna, posiada smak przyjemny. Obok wody borowina. Sam zakład leży w ślicznym parku. Ceny niższe nieco, niż we Franzensbadzie. Droga na Pragę czeską i Eger do miejsca.

Franzensbad należy do miejscowości zdawna już licznie uczęszczanych dla swoich wybornych wód i kąpieli; leży w Czechach, o godzinę drogi od Eger, i posiada liczne zdroje żeleziste oraz przewyborną borowinę. Znakomite urządzenia służą za wzór innym zakładom. Z polaków lekarzy ordynują Rosner i Dembicki. Droga jak do Elster.

Kudowa (Cudowa), na Szląsku pruskim, posiada kilka zdrojów wody żelaznej, z wielką zawartością kwasu węglowego oraz borowinę. Zakład mniej licznie, niż poprzednie, uczęszczany.

Krynica leży w Galicji, powiecie nowosandeckim, w Karpatach, jest wsią, odległą od stacji kolejowej Muszyna 11 kilometrów. Opisywać Krynicy niema potrzeby, ani jej zachwalać, jest to bowiem niewątpliwie jeden z pierwszych zakładów w Europie całej. Prześliczny park, doskonałe mieszkania, śliczne położenie, wspaniały dworzec, a nadewszystko obfite i mocne źródła zachwalają tę miejscowość same. Ceny mieszkań od 50 centów do 2.50 złr. dziennie; obiady w zakładzie. Obok wody żelezistej, kąpieli i borowiny, istnieje tu zakład wodoleczniczy, doskonale urządzony na Janówce. Ceny pokoju z pościelą 60 ct. do 3 złr. dziennie, kuracja 3 złr. do 5.25 złr. tygodniowo, całodzienne życie 1.35 do 2 złr. dziennie. Od 15-go maja do 1-go lipca i od 1—30 września ceny o $^1/_5$ niższe.

Reinerz, na Szląsku pruskim, posiada oprócz mocnych źródeł wód alkaliczno-żelezistych doskonałą żętycę. Najlepiej wyjeżdżać tu w środku lata. Zakład urządzony jest dobrze. Droga na Sosnowice i Glaz.

Wysowa, w Galicji, w powiecie gorlickim, odległa od stacji Grybowa-Gorlice o 4 godziny drogi końmi; posiada dość silne zdroje żeleziste. Miejscowość mniej uczęszczana, tania. Urządzenia dobre.

Żegiestów, wieś na granicy Galicji i Węgier, w powiecie sandeckim, nad Popradem. Otoczona zewsząd Beskidami, leży w nader malowniczem położeniu, tuż pod samą stacją kolei tegoż nazwiska, o jedną stację od Krynicy. Zakład odznacza się powietrzem, mocnemi zdrojami i wyborną kąpielą w Popradzie. Ceny są nader nizkie, np. za ładny pokój 50 ct. do 1.50 złr. dziennie; razem zakład posiada około 300 pokojów. W restauracji obiady przyrządzone smacznie. Mniej uczęszczany i mniej wykwintny od Krynicy, zakład odznacza się świeżością powietrza i wiejską prostotą i ciszą.

*

Aby już skończyć z wodami, zawierającemi żelazo, wspomnimy jeszcze *wody żelaziste*, t. j. takie, w których żelazo jest składnikiem dominującym; innych części składowych zawierają one mało, tak mało, że przeważnie składają się z soli żelaznych i kwasu węglowego. Do tych wód należą:

Pyrmont w księstwie Waldeck w bardzo ładnej dolinie gór Teutoburskich, posiada najsilniejsze prawie źródła żelaziste w Europie, a obok tego wyborne wziewania, natryski i kąpiele gazowe. Urządzenia są doskonałe. Ceny dość wysokie. Sezon od d. 15-go maja do 30-go września. Komunikacja na Berlin i Hanower do miejsca.

Schwalbach-Langen w księstwie Nassau, na drodze do Ems i Wiesbadenu, w dolinie Taunusu posiada liczne zdroje żelazne, jak: Weinbrunnen, Paulmenbrunnen, Stahlbrunnen itd. Liczne lasy i balsamiczne skutkiem tego powietrze dodają uroku tej miejscowości, gdzie wybornie i wykwintnie urządzony zakład wabi zazwyczaj znaczną ilość gości kąpielowych. Droga jak do Ems, zkąd w końcu lata zwykle wiele osób zjeżdża do Schwalbach dla uzupełnienia kuracji.

Spaa w Belgji, w dolinie Ardenów, w górzystej i lesistej okolicy, zdawna sławne zdroje żelaziste: Pouchon, Géronstere i inne. Miejscowość nader wykwintnie urządzona, ale też i bardzo droga. Komunikacja na Berlin, Kolonję, Aachen, Verviers na miejsce koleją.

Szliacz na Węgrzech, pod Nowym Solem, posiada liczne mocne zdroje używane do kąpieli i picia, odznaczające się olbrzymią zawartością kwasu węglowego. Urządzenie kąpieli wspólnej tuż po nad zdrojem nadaje tej kąpieli oryginalność. Położenie Szliaczu nader ładne. Ceny dość nizkie. Droga na Budapeszt, zkąd 5 godzin końmi. *Lekarz.*

Pochodzenie folbluta.

Wyścigi konne są na porządku dziennym. Czerwiec jest miesiącem gonitw na polu Mokotowskiem, miesiącem „Derby” w Epsom i wielkiej nagrody m. Paryża. To też dziś, bardziej niż kiedykolwiek, będzie na dobie historja konia angielskiego.

Nadzwyczajna pieczołowitość, jaką anglicy otaczają konia, nie jest objawem przejściowym, który pierwszy lepszy kaprys mody mógłby obalić lub unicestwić. Odkąd anglicy istnieją w stanie narodowości, ukonstytuowanej w państwo, mają we krwi zamiłowanie do koni. Jako najczynniejsi w Europie handlarze i najruchliwsi podróżnicy, już w średnich wiekach mieli zwyczaj nabywania we wszystkich krajach rumaków wyborowych.

A płacili nieraz bardzo drogo to za ogiera z Hiszpanji, to za klacz z Lombardji, to za jednego z tych olbrzymów końskich z Flandrji, których ogromne cielska zdawały się przeznaczone do noszenia zbroi średniowiecznego rycerza. Niekiedy znów okręt, płynący ze Wschodu, przywoził do Anglji konia rasy arabskiej, nabytego na wagę złota od beduinów na pustyni.

W ten sposób, krzyżując, bez metody nawet i z góry powziętego planu, najlepsze rasy końskie Europy i Azji, wielcy panowie angielscy doszli do tego, iż wyhodowali najpotrzebniejsze dla siebie dwa typy: konia myśliwskiego i rumaka wojskowego, a raczej wojennego.

Co prawda, pierwsze okazy, powstałe z krzyżowania ras rozmaitych, nie odznaczały się cechami wybitnie szlachetnemi, do czego przyczyniał się w znacznym stopniu przesąd, iż przy krzyżowaniu należy unikać koni rasy miejscowej, jako zbyt drobnej. Powierzchowna i zawodna metoda, którą stosował Henryk VIII-my przy doskonaleniu rasy koni, więcej zrobiła złego, niż dobrego. Monarcha ten, który kazał ściąć głowy dwom królowym i kilkuset baronom, który nie żałował, jednem słowem, krwi ludzkiej, nie żałował też i krwi końskiej. Za jego panowania każdy koń dwuletni, przeznaczony do reprodukcji, był bez miłosierdzia zabijany, jeżeli nie trzymał miary, przepisanej przez rozkaz królewski. Rezultatem tego było doprowadzenie kawalerji angielskiej do opłakanego stanu, co głośno przyznała królowa Elżbieta na przeglądzie wojsk w Tilbury-Fort.

Krwawe dziwactwa Henryka VIII-go ciężko odczuwali anglicy, którzy, rzec można, życie całe na koniu spędzali, a za czasów Tudorów nie znali innego środka lokomocji nad konia wierzchowego. Nietylko kanclerz angielski jeździł konno z wizytami do sąsiadów, posadziwszy małżonkę swoją za sobą z tyłu, ale w eleganckim świecie londyńskim modą było jeździć konno nawet do teatru. To wiadomo, iż Szekspir, gdy szukał schronienia w Londynie przed wyrokiem sądowym, wydanym nań przez władze prowincjonalne, przez kilkanaście miesięcy zarabiał na życie, pilnując koni wierzchowych u wrót sal teatralnych.

Dopiero za Stuartów powstała instytucja wyścigów konnych. Jakub I-szy miał namiętność do koni arabskich, a w zaślepieniu płacił nieraz ogromne sumy za konie, których pochodzenie było bardzo wątpliwe. Raz np. zapłacił 12,500 fr. za konia, rzekomo pochodzącego z pustyni. Suma na dzisiejsze czasy nie imponuje, ale na owe

czasy była olbrzymią. Karol II-gi zaprowadził wyścigi w Newmarket, gdzie wybudował istne pałace na pomieszczenie swej stadniny. Przez cały czas swego panowania kupował najprzedniejsze ogiery arabskie i przeznaczał je na reproduktory do stad królewskich. W rzeczywistości koń angielski czystej krwi datuje się od Karola II-go.

Zresztą, jak większość słynnych genealogij, tak i genealogja konia czystej krwi bywała kreślona bardzo rozmaicie. Admirał Rous, którego prace o koniach wielce są w Wielkiej Brytanji cenione, twierdzi stanowczo, iż konie czystej krwi, zapisane w *Stud-Book,* są prawowitemi potomkami starożytnych biegunów *Arabiae Desertae* i nie mają w żyłach ani jednej kropli krwi konia europejskiego. Według tego znawcy, ogiery i klacze arabskie, sprowadzone przez Stuartów, dały początek pokoleniu tak samo wolnemu od wszelkiej obcej przymieszki, jak rasa pierwotna, której czystość zachowują bez zmiany beduini z Nejd. Co prawda, konie angielskie w krótkim czasie przewyższyły swoich przodków wzrostem, ale jest to już wpływ gleby, z której czerpały pożywienie, i klimatu. Badania porównawcze wykazały, iż mglisty, wilgotny klimat Anglji sprzyja rozrostowi fizycznemu ludzi i taki sam wpływ wywiera klimat Albionu na zwierzęta.

Inne monografje konia angielskiego nieco inaczej zapatrują się na pochodzenie folbluta. Do najpierwszych powag w tym względzie należy zaliczyć Michała Barreta i Gerwazego Markhama. Pisarze ci twierdzą, iż hodowcy angielscy mieli już wybitne konie wyścigowe przed wprowadzeniem przez Karola II-go pierwszych ogierów arabskich, iż do otrzymania typu bieguna angielskiego wystarczało krzyżowanie *hobbies* irlandzkich z końmi rasy hiszpańskiej. Przez kilka wieków przychodziło z trudnością aklimatyzowanie krwi hiszpańskiej na gruncie angielskim. Po kilku jednak wiekach pracy rezultat ten osiągnięto i w ten sposób wytworzono prototyp konia czystej krwi angielskiej, typ najzupełniej od rasy arabskiej różny. Za Karola II-go do krwi tej przybyło bardzo wiele krwi czysto arabskiej, z czego w rezultacie wytworzył się dzisiejszy folblut angielski.

Prawie wszystkie konie krwi czystej, mające papiery w porządku, pochodzą od „Darleya" i „Godolphina", bądź z linji męskiej, bądź z żeńskiej. „Darley" był zakupiony w Alep w r. 1715-ym. Słynny koniarz, Merwin, twierdzi, iż był to arab czystego pochodzenia zarówno z ojca, jak z matki. Genealogja „Godolphina" nie jest tak dobrze znaną. Wiadomo, iż źrebiec ten, przywieziony do Londynu w r. 1725-ym, nie był czystego pochodzenia arabskiego.

Najsłynniejsze źrebce po tych protoplastach folbluciego rodu były: po „Darleyu": „Flying Childers", niedościgniony dotychczas w szybkości, i „Eclips", niedościgniony dotychczas wytrzymałością, po „Godolphinie" zaś „Matcham" najsłynniejszy bodaj z wyścigowców.

Dodajmy, iż potomstwo „Darley'a i „Godolphina", przewiezione do Ameryki, dało początek rodowi kłusaków amerykańskich. Ojcem tych wszystkich kłusaków czystej krwi był „Messenger" przywieziony do Ameryki w r. 1788-ym. Pochodził on w linji prostej od „Darleya", matką zaś była mu „Turf", córka „Matchama", najsłynniejszego syna „Godolphina". (×)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż na jednem z ostatnich posiedzeń rady państwa zatwierdzony został projekt organizacji przyszłych urządzeń, którym powierzona będzie kontrola nad wewnętrznemi rynkami zbożowemi. Stosownie do wzmiankowanego projektu, kontrola nad handlem zbożem i nasionami oleistemi na rynkach wewnętrznych powierzona będzie giełdom zbożowym, urzędom miejskim i instytucjom ziemskim. W miastach i znaczniejszych ogniskach handlu utworzone będą giełdy zbożowe.

= Jak się dowiaduje *Now. wr.*, departament lekarski przystąpił do opracowania nowych przepisów, dotyczących otwierania aptek i składów aptecznych w osadach miejskich.

= *Now. wr.* donosi, iż otwierany przy ministerjum finansów specjalny komitet asekuracyjny rozpocznie swoje czynności w połowie p. m. Jednym z członków tego komitetu będzie p. B. T. Maleszewski.

= *Graždanin* donosi, iż przy omawianiu podziału miejscowości na klasy, stosownie do wysokości projektowanego podatku zasadniczego handlowo-przemysłowego, poruszono myśl przeniesienia Łodzi z klasy II-ej do I-ej. Pierwotnie przeniesiono Łódź z kl. III-ej do II-ej, komisja jednak z uwagi na znaczne obroty handlowe tego miasta sądziła, że możnaby je przenieść wyżej z utworzeniem wszakże specjalnej klasy dla Petersburga i Moskwy. Przy dalszych jednak naradach postanowiono Łódź pozostawić tymczasowo w II-ej klasie, ponieważ, z wyjątkiem fabryk, reszta działów handlowych w tem mieście nie rozwinęła się o tyle, aby bez obciążenia mieszkańców zaliczać je do najwyższej klasy. Zresztą, rewizja podziału odbywać się będzie co pięć lat, przeto na następne pięciolecie możliwem się stanie przeniesienie Łodzi do kl. I-ej, o ile miasto przez ten czas odpowiednio się rozwinie.

= Od d. 27-go b. m. zaczynają obowiązywać sezonowe (do d. 12-go października) bilety z Petersburga, Moskwy, Warszawy, Wilna, Grodna, Połtawy i t. d. do Odessy i Sewastopola. Cena biletów jest o 30% zniżona.

= *Birż. wied.* donoszą, iż projekt reformy taryf pasażerskich przechodzi do wyższej instancji, a mianowicie do rady taryfowej.

= Wykonane w roku bieżącym studja nad nową projektowaną linją od Warszawy do Ostrołęki nie są jeszcze opracowane i przedstawione do zatwierdzenia, gdyż są na widoku dwa kierunki tej kolei: od stacyj Ostrołęki przez Pułtusk, Serock, Zegrze i po gotowym już nasypie kolejowym do Jabłonny. Linja ta, biegnąc prawym brzegiem Narwi, wymagałaby budowy dwóch mostów na Narwi: pod Ostrołęką i Zegrzem; druga zaś linja projektowana jest od Ostrołęki wprost na Wyszków, gdzie zbudowany byłby most na Narwi, ztamtąd zaś skieruje się linja na Radzymin i spotka się z linją kolei petersburskiej u Targówka, a dworzec petersburski będzie wspólny dla nowej kolei. Ta ostatnia linja ma więcej szans urzeczywistnienia, ze względu na niższe koszty budowy, a w takim razie ostatecznie zdecydowane byłoby otwarcie odnogi kolejowej z Jabłonny do Zegrza, na wpół już ukończonej.

= *Mosk. wied.* otrzymują następującą depeszę z Krakowa: Zjazd międzynarodowy inżenierów komunikacyj, zebrany w Krakowie, w celu naradzenia się nad kwestją regulacji rzeki Wisły, wyjeżdżał w tych czasach do zbadania na miejscu części pogranicznej Wisły oraz Czarnej Przemszy. Od d. 5-go b. m. przystąpiono do spisywania protokułu. Roboty regulacyjne obliczone zostały na pięć lat.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery, w d. 11-ym czerwca w naszem mieście do szpitala Dzieciątka Jezus przybył 1 chory, cieśla, dostawiony z dworca kolei terespolskiej, zmarło 2, wyzdrowiało 2, pozostało 35; we wsi Wola zachorowało osób 4, wyzdrowiały 3, pozostało chorych 4; w mieście Włocławku wyzdrowiał 1 chory; mieście Gombinie zachorowało osób 6, zmarła 1, wyzdrowiała 1, pozostało chorych 15.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „W celu prędszego usunięcia przekroczeń przeciw przepisom o utrzymywaniu posesyj prywatnych, poczytałem za odpowiednie zmienić praktykowaną obecnie procedurę sporządzenia przez specjalne komisje protokułów o czynnościach sanitarnych i przekroczeniach budowlanych; polecam więc od dziś komisarzom cyrkułowym wspomnianych protokułów do mojego zatwierdzenia nie przedstawiać, lecz stosownie do ich treści przystępować do wykonania podług prawa. Nadto z powodu udzielania kilkakrotnych mniej lub więcej długich odroczeń do usunięcia skonstatowanych niewłaściwości, wyjaśniono: komisja stosownie do okoliczności winna wyznaczyć możliwie krótki termin do usunięcia nieporządków, poczem od winnego należy odebrać deklarację na usunięcie tych nieporządków w terminie wyznaczonym, po którego upływie, nie przyjmując pod żadnym pozorem próśb o odroczenie, sprawę przesłać do sądu. W wypadkach, jeżeli według opinji komisji, usunięcie wykrytego nieporządku nie cierpi zwłoki, to niezależnie od przesłania sprawy do sądu, potrzeba natychmiast przed wyrokiem sądowym przedsięwziąć przepisane przez prawo środki, mające na celu zdrowie i bezpieczeństwo ogółu."

= Podkomisja sanitarna, obejrzawszy domy i posesje w osadzie Powązki, Czarny Dwór i wsiach: Izabelinie oraz Młocinach, uchwaliła co następuje: 1) zarządzić obowiązkowe i niezwłoczne oczyszczenie ustępów, śmietników itp.; 2) oczyścić wszelkie rynsztoki i chodniki; 3) zasypać po dopełnionej dezynfekcji gnojówki i kałuże; 4) pobielić domy zewnątrz i izby wewnątrz; 5) każdy właściciel domu powinien mieć zapasową beczkę wapna niegaszonego i 20 f. karbolu; 6) codziennie rano należy przepłókiwać rynsztok i polewać wapnem; 7) nie dozwalać, aby w jednej izbie przemieszkiwało więcej rodzin nad jedną; 8) zabronić przemieszkiwania w budkach, szopach itp.; 9) sklepy, zwłaszcza z produktami spożywczemi, natychmiast przyprowadzić do należytego porządku i zwracać pilną uwagę, aby się pod żadnym pozorem nie łączyły z mieszkaniami; 10) rozciągnąć szczególniejszy dozór nad chederami, łaźniami, mykwami itp.; 11) w razie wypadku zasłabnięcia którego z mieszkańców, właściciel domu jest obowiązany zawiadomić o tem natychmiast lekarza sanitarnego lub strażnika ziemskiego. Komisja sanitarna powiatowa powyższą uchwałę podkomisji w całej rozciągłości zatwierdziła, postanowiwszy, że w razie niewykonania przez właścicieli domów zaleconych środków w ciągu tygodnia, będą one na ich koszt sposobem administracyjnym dopełnione.

= Z uwagi na większy ruch po ulicach pryncypalnych, przy których domy zostały po większej części skanalizowane, p. oberpolicmajster oznajmia w *Gaz. polic.*, że aparatom i beczkom asenizacyjnym nie wolno przejeżdżać przez: Krakowskie-Przedmieście, plac Zamkowy, Senatorską, Miodową, Długą, Bielańską, plac Teatralny, Wierzbową, plac Saski, Królewską, Marszałkowską, Bagatelę, aleje Belwederską i Ujazdowską, plac Trzech Krzyży i Nowy Świat. Przez ulice, położone w tej centralnej części miasta, która graniczy z powyżej wymienionemi placami, aparaty mogą kursować tylko od godz. 12-ej w nocy do 6-ej rano.

= Komisje sanitarne skonfiskowały: 2,400 f. zgniłych śliwek, 400 f. ryb zepsutych i 100 f. nieświeżego mięsa. Nadto zrewidowano 241 zakładów spożywczych; 39-iu właścicielom polecono usunąć zauważone nieporządki w terminie ściśle określonym, 10-iu zaś za ważniejsze przekroczenia pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż zebranie koleżeńskie b. uczniów szkoły realnej z r. 1884-go odbędzie się nie d. 26-go, lecz d. 23-go b. m.

= Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż podczas jutrzejszego przedstawienia w cyrku na korzyść Towarzystwa dobroczynności sprzedawać będą programy: p. Marja z Krzyżanowskich Wiercieńska z siostrami p. Natalją Krzyżanowską i Aliną, oraz pani Jadwiga z Kozickich Ejchlerowa.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: wice-inspektor korpusu leśniczych t. r. Chołszewnikow ze Spały, prezes sądu okręgowego rz. r. st. Koczubej z Płocka i *attaché* ambasady russkiej w Berlinie hr. Kreutz z Petersburga.

= Bawi w naszem mieście b. wicekonsul austrjacki w Warszawie, p. v. Fellner, znany w tutejszych kołach towarzyskich. P. Fellner urzędował w ostatnich czasach w Wenecji i Genui, obecnie zaś mianowany został wicekonsulem w Moskwie.

= W przejeździe z Monachjum do stałej swojej siedziby letniej w Orońsku bawi w naszem mieście artysta-malarz Józef Brandt.

= Pani Łucja Micińska, artystka opery lwowskiej, w przejeździe przez Warszawę, wczoraj w kościele po-bernardyńskim podczas uroczystości odpustowej odśpiewała modlitwę Beltiensa „Wspieraj mnie", Gounoda „Ave Maria" i fugę Bacha.

= Poświęcenie pomnika.

Szczupła kaplica przedpogrzebowa na Powązkach, w której się teraz odprawiają nabożeństwa, nie mogła pomieścić dziś rano licznej drużyny, przybyłej na uroczystość poświęcenia pomnika ś. p. Antoniego Bądzkiewicza, literata i pedagoga.

Pomimo wczesnej pory, zebrało się kilkaset osób, przeważnie kolegów i b. uczniów nieboszczyka.

Nabożeństwo odprawił rektor miejscowy ks. Kuliczkowski, który następnie poprowadził kondukt z kaplicy do mogiły.

Na grobie, zasłanym wieńcami i kwiatami, okolonym sztachetami, został wystawiony wysoki obelisk z krzyżem u wierzchu i z następującym napisem: „Antoniemu Bądzkiewiczowi, nauczycielowi literatury w Wilnie, Piotrkowie i Warszawie, urodzonemu w gubernji mińskiej w r. 1830-ym, zmarłemu d. 4-go lipca 1893-go r., zasłużonemu człowiekowi i pedagogowi koledzy i wdzięczni uczniowie".

Pomnik ten jest wymownym dowodem, jaką miłość i wdzięczność zostawił w sercach swych b. uczniów ś. p. profesor Bądzkiewicz.

= Z teatru i muzyki.

* Na dzisiejsze widowisko w teatrze Wielkim składają się: balet w trzech aktach „Lizeta czyli córka źle strzeżona" i divertissement „Zabawa dziecięca".

Na jutro repertuar teatru Wielkiego zapowiada „Halkę" Moniuszki.

* Teatr Letni daje dzisiaj po raz dziewiąty komedję fantastyczną Zalewskiego „Jak myślicie?"

Jutro wznowioną tam będzie komedja Augiera „Rodzina Fourchambault".

* W teatrze Nowym dzisiaj „Biedna dziewczyna".

Na jutro naznaczono piąte przedstawienie wodewilu w siedmiu obrazach „Gorąca krew", który coraz większem cieszy się powodzeniem.

* Najbliższą nowością w repertuarze teatru Letniego będzie trzyaktowa komedja Aleksandra Bissona p. t. „Bohater z Cardunois".

Próby w toku.

* Powstał zamiar wznowienia w teatrze Letnim komedji Szekspira „Poskromienie złośnicy".

* Przygotowywana obecnie w teatrze Nowym operetka Zellera „Sztygar” ujrzy w przyszłym tygodniu światło kinkietów.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 310, Letnim 511, Nowym 407; w teatrzykach ogródkowych: Eldorado 192, Belle-vue 350, Wodewilu 147; w Dolinie Szwajcarskiej 436; na wystawach: etnograficznej 14 i muzeum rzemieślniczego 58.

= Kolonje letnie.

Dziś po kilku dniach przerwy nastąpił w[illegible] 8-ej i 9-ej kolonij na wieś.

Ogółem wyjechało chłopców 110 koleją wiedeńską o godz. 10-ej m. 30.

Chłopcy chrześcijanie w liczbie 50 wyjechali do Kociołków.

W Kociołkach, gościnie ofiarowanej przez p. Tadeusza Łuszczewskiego, kolonja letnia urządzona została po raz pierwszy.

Przebywać tu ma przez lato 150 chłopców.

Opiekę nad kolonją rozciągają już dziś zacni sąsiedzi Kociołków, co samo jest rękojmią jej pomyślnego rozwoju.

Duchowną pomoc kolonja ma zapewnioną ze strony księdza Jeziorkowskiego, proboszcza w Dłutowie.

Pomoc lekarską i dozór sanitarny przyjął na siebie dr. Sobański z Piotrkowa.

Lekarzem delegatem biura kolonji jest dr. Staniszewski.

Gospodarstwem zarządza pani Zagórska.

Dozorcami są panowie Piotrowski i Dębkowski.

Dzieci jadą koleją do Piotrkowa, zkąd furmankami dostają się w 2 godziny do Kociołków.

Do Rudy Pabjanickiej, trzeci rok z kolei, wyjeżdżają chłopcy wyłącznie żydowscy w liczbie 60.

Przez trzy sezony letnie przebywa tu zatem 180 kolonistów.

Pomieszczenie w Rudzie Pabjanickiej i znakomite pomoce gospodarskie stanowią ofiarę p. Lewenberga, który osobiście, równie jak i członkowie jego rodziny, po ojcowsku troszczą się o dzieci, przez zarząd kolonij letnich tam wysyłane.

Pomocy lekarskiej na miejscu udziela dr. Auspitz z Pabjanic.

Lekarzem delegatem biura kolonij jest tu dr. Edward Orłowski.

Gospodarstwo prowadzi pani Rosenfarbowa, dozorcami są panowie Damast i Benzef.

Dzieci jadą koleją do Łodzi, zkąd furmankami w 2 godziny dojeżdżają na miejsce.

Wczoraj wszyscy chłopcy dziś wyjeżdżający byli w kąpieli, poczem chłopcy chrześcijanie udali się do kościoła.

Jutro, o godz. 3-ej m. 50 po południu, z dworca wiedeńskiego wyjadą chłopcy chrześcijanie w liczbie 50 do Bartnik pod Radziwiłłowem.

Dziś już przebywa na świeżem powietrzu ogółem 390 dzieci.

Nie ze wszystkich kolonij nadchodzą same dobre wiadomości.

W Lesznie zachorowała dziewczynka żydówka na chorobę gorączkową, która, według opinji dr. Kosińskiego, wymagała przywiezienia jej do Warszawy, co nastąpiło w poniedziałek.

W Psarach chłopczyk Szklarczyk dostał nazajutrz po przybyciu na miejsce odry.

Natychmiast go izolowano i oddano pod opiekę lekarską dr. Legisa.

Rodziców zawiadomiono.

Zresztą, mimo niepogody, biuletyny nadchodzące z kolonij brzmią wesoło: dobrze jedzą, wybornie się bawią!

Ze wszech stron na kolonje spływają łaski i ofiary.

Prawdziwie rozczulającą jest ta pamięć ogółu naszego o dziatwie ubogiej i słabowitej.

Oto p. Kaz. Hordliczka z Czechów, dowiedziawszy się o kłopocie, jaki się nastręcza w Siedzowie co do opału, ofiarował całą ilość potrzebnego drzewa.

Pan Władysław Otto, adwokat w Piotrkowie, doniósł, iż o ile tego zajdzie potrzeba, postara się o furmanki dla przewiezienia dzieci do Kociołków.

Pan Trepte nadesłał świeżo 30 pięknych emaljowanych czarek.

Wobec tej gotowości do ofiar nie można wątpić, że prędko znajdzie się wózek do wożenia dziecka, chodzić nie mogącego wcale, a przebywającego w kolonji ciechocińskiej.

Kolonja ta już dwa takie wózki posiada, ale w tym roku jest troje dzieci zupełnych kalek, które wozić trzeba.

Dziecko ma lat 10; wózek może być używany, byle nadjechał niezwłocznie.

= Nagrody na wystawie hygienicznej.

W d. 10-ym b. m. w sali „Dumy” petersburskiej odbyło się posiedzenie członków Towarzystwa ochrony zdrowia publicznego, na którem ogłoszono wywody z ostatniej wystawy hygienicznej w Petersburgu.

Najwyższą nagrodę — jak już wspominaliśmy — t. j. dyplom uznania I-ej klasy otrzymał magistrat m. Warszawy za roboty kanalizacyjne, wykonane podług projektu inż. W. H. Lindleya.

Wielki medal złoty otrzymały: 1) Urząd lekarski m. Warszawy; 2) inż. Wojnicki—za projekt wentylacji teatrów warszawskich i 3) dr. Kulczycki z Charkowa.

Mały medal złoty przyznano: 1) Instytutowi wód mineralnych w Ciechocinku; 2) inż. Wojewódzkiemu z Petersburga za piece do spalania odpadków w rzeźniach; 3) inż.-techn. Jaroszewskiemu za konstrukcję takiegoż pieca naftowego; 4) firmie Troetzer w Warszawie; 5) dr. Polakowi za wydawnictwo czasopisma *Zdrowie*.

Wielki medal srebrny otrzymały: 1) Szkoła realna prywatna p. Wojciecha Górskiego w Warszawie za urządzenia hygieniczne; 2) dr. Leszczyński, laborant uniwersytetu warszawskiego; 3) cegielnia Grancowa „Kawęczyn”.

Mały medal srebrny przyznano: 1) Domowi handlowemu Krzysztof Brun i Syn; 2) Janowi Wróblewskiemu w Warszawie za wyroby piernikarskie; 3) Firmie Krusze i Ender w Pabjanicach; 4) A. Wysockiemu w Petersburgu; 5) aptekarzom Urbanowiczowi i Różyckiemu.

W sprawozdaniu z wystawy znajdujemy kilka słów uznania dla prof. Kowalkowskiego, prezesa filji wystawowej w Warszawie, oraz drów Polaka i Trojckiego.

W liczbie członków komitetu wystawowego, zaproszonych do udziału w sekcjach technicznych, znajdujemy nazwiska inż. Emila Sokala, inż. Barcikowskiego, inż.-techn. Mieczysława Librowicza, którzy przez czas trwania wystawy pełnili obowiązki przedstawicieli kanalizacji m. Warszawy; dalej w sekcji anatomji mikroskopijnej dra Kulczyckiego, w dziale farmacji dra Przybytka, w dziale ministerjum wojny (sekcja literacka) inż. F. Kukiela i T. Dąbrowskiego.

= Przebieg likwidacji.

W drugim tygodniu swojej działalności, t. j. od d. 4-go do 9-go b. m. włącznie, kasa oszczędnościowo-zapomogowa kolei nadwiślańskiej wydała czeków na sumę rs. 51,187 kop. 27.

Dotąd więc wydano czeków ogółem na rs. 134,047 kop. 40.

W liczbie osób, które już wkłady swoje otrzymały, znajdują się przeważnie uczestnicy dawni, osobiście po odbiór się zgłaszający.

Poważną zaś liczbę osób, dotąd nieuregulowanych, stanowią wdowy po b. uczestnikach, dzietne i bezdzietne, nie mające jeszcze wymaganych dokumentów, upoważniających do podniesienia sum, tudzież dalsi i bliżsi krewni, jeszcze z praw swoich nie wylegitymowani.

Urzędnicy kasy oraz urzędnicy innych wydziałów, delegowani do czynności likwidacyjnych, otrzymali już d. 8-go b. m. wynagrodzenie za zajęcia pozabiurowe.

Sprawa wypłaty gratyfikacji urzędnikom kasy oszczędnościowo-zapomogowej odłożona została do czasu ukończenia likwidacji.

= Zebranie ogólne.

W dniu wczorajszym o godzinie 8-ej wieczorem w sali posiedzeń Towarzystwa lekarskiego warszawskiego odbyło się zebranie ogólne członków kasy wsparcia lekarzy oraz wdów i sierot po lekarzach, któremu przewodniczył prezes Towarzystwa, prof. dr. Baranowski.

Z odczytanego przez członka komitetu kasy dra Rogowicza sprawozdania dowiadujemy się, iż w roku sprawozdawczym komitet odbył ogółem 5 posiedzeń, mianowicie: 4 zwyczajne dla przyznania wsparć i załatwienia interesów bieżących i jedno ogólne, w celu wysłuchania sprawozdania z całorocznej działalności kasy.

W r. 1893-im komitet wyznaczył wsparcia z różnych funduszów w jego rozporządzeniu lub zawiadywaniu pozostających 103 osobom lub rodzinom po lekarzach.

Z tej liczby otrzymali wsparcia: 7-iu lekarzy, 93 wdów lub sierot, 2 matki po lekarzach, oraz ze specjalnego legatu jedna wdowa po aptekarzu.

Ogółem na wsparcia te wydano rs. 6,605.

Wysokość zapomogi wynosiła od rs. 20 do rs. 300 rocznie.

Na koszty administracji wydano rs. 386 k. 10.

Dalej sprawozdanie informuje, iż główny kapitał zakładowy instytucji pod nazwą funduszu nieruchomego, czyli żelaznego, wynosi obecnie rs. 34,481 kop. 76.

Wsparcia przyznawane są z procentów od kapitału żelaznego, ze składek rocznych członków kasy, legatów specjalnych i z ofiar jednorazowych, nie przenoszących rs. 50.

Pozyteje te stanowią kapitał ruchomy.

Kapitał ten w roku sprawozdawczym wynosił łącznie z remanentem rs. 7,033 kop. 42.

Kasa wsparcia lekarzy w r. 1892-im liczyła 69 członków.

W ciągu r. 1893-go zmarło 14-tu członków, wykreśliło się 7-iu, nowych zaś przybyło 44. w końcu prze[illegible] r. z. kasa liczyła 714-tu członków.

= Jubileusz kolei.

Wczoraj prawie wszystkie pisma tutejsze wprowadzone zostały w błąd przez niesumienną ajencję reporterską, informującą o dacie otwarcia dystansu Pruszków-Warszawa na drodze warszawsko-wiedeńskiej.

Data ta jest całkiem mylna.

Właściwy jubileusz kolejowy wypada w r. p., pierwszy bowiem pociąg puszczono na kolei wiedeńskiej w r. 1845-ym.

Wobec tego naturalnie i wiadomość o nabożeństwie, rzekomo zakupionem przez pracowników kolejowych, na dziś, w kościele na Koszykach, okazała się zmyślona.

= Oddział rzemiosł i sług.

W uzupełnieniu sprawozdania o wizycie jeneralnej w ochronie VI-ej przy ulicy Dobrej pod nr. 51-ym opiekun tejże ochrony, p. A. Rakowski, prosi nas o zaznaczenie, że przed rokiem na mocy uzyskanego pozwolenia władzy i za staraniem opiekunek pań S. Mauersbergerowej, H. Gabrjelowej, J. hr. Roztworowskiej, Z. Bertrandowej, H. Grotowskiej i K. Tomaszewskiej został otworzony przy ochronie dodatkowy oddział dla starszych dziewcząt nauki rzemiosł i służby.

Dziewczęta uczą się tam prania, prasowania, reperacji, znaczenia bielizny, a wkrótce ma się zacząć kurs kucharstwa.

Nadto wprowadzono naukę szczotkarstwa, koszykarstwa i wyplatania krzeseł.

Ponieważ wszystkie roboty wspomniane wykonywane są na zamówienie i dokładnie oraz możliwie tanio, przeto dozorczyni, pani Kadeczowej, przyjmuje bieliznę do prania, cerowania, znaczenia, krzesła do wyplatania, a nadto sprzedaje szczotki i koszyki.

Dochód, ztąd osiągnięty, idzie na korzyść zakładu dobroczynnego.

= Ferje sądowe.

Stosownie do decyzji, zapadłej na ogólnem zebraniu wszystkich wydziałów warszawskiego sądu okręgowego, ferje sądowe trwać będą w roku bieżącym od dnia 28-go czerwca do dnia 27-go września.

W tym okresie czasu posiedzenia sądowe odbywać się będą w wydziałach cywilnych i kryminalnych raz na tydzień, w wydziałach zaś hypotecznych codziennie.

Prezes sądu, p. Michał Pletz, korzystać ma z urlopu od dnia 13-go czerwca do 27-go września, dla wszystkich zaś wiceprezesów i sędziów, podzielonych na dwie grupy, ferje ciągną się przez sześć tygodni.

Do grupy pierwszej należą wiceprezesi: Timanowski i Reinke, oraz sędziowie: Skrzetuski, Moldenhawer, Dramiński, Grünwald, Brewern, Kazański, Pri[illegible], Lebiediew, Wojna, Łukin, Martjanow, Rożdiestwienskij, von Menzenkampf i Sopow, do drugiej zaś, korzystającej z feryj od d. 14-go sierpnia do d. 27-go września, należą wiceprezesi Restorff, Kaplher i We[illegible]terstein, tudzież sędziowie: Malinowski, hrabia Manteuffel, Ostroumow, Kronenberg, Bonnet, Podgore[illegible], Sewastjanow i Lessig.

= Z *high-life*'u.

Mieliśmy sposobność oglądania prawdziwego bi[illegible] artystycznie wykonanego przez artystę-malarza Józefa Brodowskiego.

Jest to prezent, ofiarowany przez artystę, jako upominek ślubny dla jednej z panien, wychodzącej w tych dniach za mąż.

Podarkiem jest wachlarz, przedstawiający epizod z dziejów rodziny przyszłej oblubienicy.

Na zabawie niedzielnej u hr. Józefa Potockiego zaszedł epizod, który na chwilę zajął uwagę całego zgromadzenia.

Oto wysokiego wzrostu murzyn wprowadził wpr[illegible] z ogrodu ładnego osiołka w gumowych trzewikach, który dźwigał dwa olbrzymie kosze kwiatów.

Murzyn w czerwonym stroju oprowadzał go śr[illegible] wieńca pań, które z koszów bukiety i kwiaty wybrały.

Murzyna hr. P. przywiózł z ostatniej swej podróży zamorskiej.

= Echa z zabawy.

Wczoraj zakomunikowano nam sprawozdanie rachunkowe z zabawy, odbytej w dniu 6-ym b. m. w Dolinie na rzecz Instytutu moralnej poprawy dzie[illegible] w Warszawie.

Dochód ogólny, według rachunków, przedstawionych warszawskiej radzie miejskiej dobroczynności publicznej, wynosił 3,174 rs. 80 kop., wydatki 1,096 rs. 95 kop.

Tym sposobem czysty dochód do tej pory wynosi 4077 rs. 85 kop.

Pod tem sprawozdaniem są podpisani: dr. Stummer, rektor ks. Fr. Kaczyński i intendent instytutu T. Koźmiński.

Wspomniany czysty dochód niewątpliwie się powiększy, gdyż wiele jeszcze osób należności za otrzymane bilety do cyrku nie wniosło.

Ponieważ bez tego niemożna zamknąć ostatecznych rachunków, przeto wszyscy posiadacze przyjętych biletów proszeni są o wniesienie opłaty na ręce przewodniczącego komitetowi zabawy, dra Stummera, nr. 4 przy ulicy Czystej.

= Loterja.

Bilety do piątej klasy podskoczyły w cenie.

Jeden z naszych współpracowników odbył wczoraj wędrówkę od placu Bankowego do placu św. Aleksandra i nigdzie po nominalnej cenie ćwiartki kupić nie mógł.

Stosunkowo mniej cenią loterję na placu Bankowym, gdyż tam za rs. 15 kop. 75 można było bilet nabyć, wszystkie zaś posiadaczki losów z placu św. Aleksandra słodko lecz dobitnie wygłaszały cenę 16 rubelków...

= Otwarcie ulicy Wróblej.

Od dziś, jak donosi *Gaz. Warsz.*, otwartą zostaje ul. Wróbla do ul. Foksal.

Robotnicy pracują już nad zwaleniem parkanu, ulicę tę zamykającego, oraz nad rozebraniem starych komórek, o które toczył się przez lat 10 spór pomiędzy magistratem a spadkobiercami Bothego.

= Przejażdżka na welocypedzie.

Subjekt felczerski, 21-letni Józef Golędzinowski, często marzył o jeździe na welocypedzie, a nie mając odpowiednich środków na kupno maszyny, powziął myśl przywłaszczenia sobie welocypedu swego pryncypała, Michała Burdzyńskiego.

Dosiadłszy pewnego poranku „stalowego rumaka”, przejechał się na nim aż do Grodziska, gdzie wykupiwszy bilet 3-ej klasy do Kutna, welocyped wyekspedjował do tego miasta.

Nim atoli Golędzinowski zdążył wsiąść do wagonu, telegraficzna wiadomość zniweczyła jego zamiary; wraz z welocypedem zatrzymany został przez miejscową żandarmerję.

Pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, G. na posiedzeniu publicznem u sędziego pokoju 2-go rewiru plątał się w swych zeznaniach: twierdził raz, że chciał się tylko przejechać dla przyjemności, a następnie zwrócić welocyped, to znowu, że chciał „pojechać do Ameryki i zobaczyć jak tam wygląda”, a następnie wrócić i zapłacić za używanie welocypedu.

Sędzia pokoju skazał G. na 6 miesięcy więzienia.

= Specjalista.

Specjalnością 16-letniego Mordki Finkelsteina od lat już kilku, było okradanie strychów z bielizny.

Władza policyjna w ciągu 2-ch lat na ślad sprawcy licznych kradzieży bielizny natrafić nie mogła.

W ostatnich dopiero czasach złapany dwukrotnie na gorącym uczynku, F. odsiedział po 3 i 5 miesięcy więzienia.

Obecnie złapany na nowej kradzieży bielizny w Warszawie przy ul. Franciszkańskiej pod № 3-im, F., gwoli wykręceniu się od odpowiedzialności, zaczął udawać warjata.

Sztuczka jednak nie powiodła się, i F. świeżo skazany został przez sędziego pokoju 2-go rewiru m. Warszawy na 6 miesięcy więzienia.

= Kradzieże.

Z mieszkania A. Dutkiewicza pod № 51-ym przy ul. Solec skradziono zegarek, garderobę różne przedmioty srebrne i kilkanaście rubli. — Podczas tłoku przy totalizatorze na polu Mokotowskiem M. Wileńskiemu, zamieszkałemu pod № 28-ym przy ul. Leszno, wyciągnięto złoty zegarek. — Z wozu frachtowego Benjamina Kuszera skradziono nocy wczorajszej na szosie radomskiej pakę z towarem wartości 230 rs.

= Na uczynku.

Zamieszkały pod № 47-ym przy ul. Żelaznej S. Klajnberg, powróciwszy do domu, ze zdziwieniem zastał otwarte drzwi.

Kiedy K. wszedł dalej, spostrzegł złodzieja pakującego garderobę i różne przedmioty.

Zaskoczony przy robocie łotr stawił zacięty opór, lecz w końcu zdołano go przytrzymać.

W kancelarji cyrkułowej poznano w ujętym Mendla Bindora.

= Nieostrożna jazda.

Wczorajszego wieczora, około godz. 11-ej, Stanisław Gąsiorek, powożący omnibusem hotelowym № 75, najechał na ul. Wierzbowej na p. Baranowa, który upadł.

Oprócz bolesnego stłuczenia, p. B. ma obrażoną lewą rękę, lecz sam udał się do hotelu Angielskiego, gdzie tymczasowo zamieszkuje.

Na szosie za rogatką marymoncką Kazimierz Tężyński, jadąc konno, przewrócił Wiktorję Stawoszewską, która złamała nogę i poniosła ciężki szwank boku.

= Z roweru.

Wczoraj wieczorem p. Ambroży Sterbary, liczący 29 lat wieku, przejeżdżając przez ul. Bagatelę, spadł z roweru i złamał lewą nogę.

Poszwankowanego, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do mieszkania pod № 9-ym przy ul. Żórawiej.

Pieszo do Antwerpji.

(Notatki z wycieczki piechura.)

Gladsbach (prowincja reńska), d. 4-go czerwca.

W chwili, gdy opuszczałem Düsseldorf, t. j. o godz. 12-ej w południe, miasto wre zdwojonym ruchem niedzielnym.

Mijam plac przed dworcem kolejowym, natłoczony z powodu koncertu kapeli wojskowej i przeszedłszy most łyżwowy na Renie, podążam przedmieściem, ciągnącem się dobre trzy kwadranse.

Pogoda sprzyja mi dzisiaj w zupełności.

Drogę gładką i równą ze stron obu okalają łąki, pastwiska i wierzby. Mieszkańcy wybrzeża reńskiego trzymają wiele krów i prowadzą handel masłem.

Fabryk w okolicy niewiele i dopiero na 16-ym kilometrze, około miasta Neuss, rozpoczynają się ponownie. Są tu również wielkie kopalnie żwiru.

Od Neuss góry skalne pokryte krzakami liściastemi. Wieśniacy noszą tu halsztuki, szyte szychem złotym i srebrnym. Młodzież używa sabotów. Zarówno mieszczuch, jak wieśniak mają łańcuch tombakowy u kamizelki i wielki sygnet na palcu.

W Neuss spotkałem liczne grono listonoszów, przybranych w mundury odświętne. Jedni mieli szarfy różnobarwne, inni kokardy u piersi. Przodem szedł chorąży z pięknym, aksamitnym, haftowanym złotem sztandarem z napisem: „*Unterpostbeamten Verein*”. Było to święto jubileuszowe zgromadzenia niższej służby pocztowej.

W Brittgen, przeszedłszy $19\frac{1}{2}$ kil., zatrzymałem się o godz. $6\frac{1}{4}$ dla krótkiego wypoczynku. Na werendzie oberży aż się roi od niewiast, strojnych w przesadne kapelusze... Robotnik fabryczny, ubrany jak gentleman, dmie w piszczałkę, gdy jego syn sześcioletni, w pełnym uniformie grenadjera pruskiego, popisuje się grą... na bębnie. Słuchacze przytupują.

Do Gladsbach przyszedłem dopiero o godzinie 10-ej min. 25 wieczorem.

Człowiek nigdy nie czuje się zadowolonym! Wczoraj jeszcze narzekałem na chłód ustawiczny, gdy dzisiaj przy 19-tu stopniach ciepła już zatęskniłem za wichrami, które mi doskwierały.

Podróż dzisiejsza jest miarą mego stanu fizycznego. Robiłem średnio (z wyłączeniem odpoczynków) kilometr przez 12 minut, licząc 131 kroków na $\frac{1}{10}$ kilometra.

Waga mego tornistra wynosi funtów 8, przez dodanie koszuli sportowej, map, tytuniu i kilku drobnych przedmiotów.

Waga ciała funtów 149.

Szczegółowy wykaz odległości, przebytych od dnia 21-go maja (do tego dnia włącznie z Burgiem wymieniałem poprzednio) podam po dojściu do granicy belgijskiej.

Na 43 dni podróży posiadam ogółem 55 poświadczeń, z których 46 dotyczy wyłącznie mego pochodu, gdy pozostałe są raczej pamiątkowemi.

Franciszek Reinstein.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 14-go czerwca, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja *in plus* przez opieczętowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę dwóch placów miejskich przy brzegu rzeki Wisły, pomiędzy ulicami Tamką a Leszczyńską, a mianowicie: pierwszego powierzchni 870 sążni kwadratowych od rs. 300 rocznie i drugiego powierzchni 957 sążni kwadratowych od rs. 300 rocznie; wadja wymagane po rs. 30 na każdy plac.

— D. 14-go czerwca, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. p. dla policji warszawskiej: drzewa sosnowego 730 sążni od rs. 21 za sążeń, mioteł dla odwachów 846 sztuk od kop. 2 za miotłę, słomy do sienników dla żołnierzy policyjnych 3066 pudów i słomy do sienników dla aresztantów aresztu policyjnego 2000 pudów od kop. 25 za pud; wadjum wymagane jest w sumie rs. 1662.

— D. 14-go czerwca, o godz. $5\frac{1}{2}$ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału kasy pożyczkowej.

— D. 14-go czerwca rozpoczną się egzaminy wstępne i przechodnie w pierwszem gimnazjum żeńskiem warszawskiem; w klasach: pierwszej, drugiej i trzeciej niema miejsc wolnych.

— D. 14-go czerwca, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na reparację zabudowań i dziedzińca bydłobójni miejskiej na Rybakach od sumy kosztorysowej rs. 809 kop. 82; wadjum wymagane jest w sumie rs. 81.

— D. 14-go czerwca, o godz. 10-ej wieczorem, w Dolinie Szwajcarskiej dany będzie bal na korzyść tutejszego Towarzystwa dobroczynności.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Zmuszony jestem za pomocą twego poczytnego pisma podać do wiadomości, iż osoba, nosząca nazwisko Julji Noskowskiej a pochodząca z gubernji mohylewskiej, podając się za moją synowicę i uczennicę, zgłasza się do różnych osób potrzebujących nauczycielki, otrzymuje zadatki i... dla różnych przyczyn miejsca nie obejmuje, osoby zaś poszkodowane do mnie się z pretensjami zgłaszają.

Oświadczam tedy, że osoba wyżej wymieniona nie jest ani moją krewną, ani też uczennicą, nie mogę tedy za nią brać na siebie żadnej odpowiedzialności.

Racz przyjąć wyrazy szacunku

Zygmunt Noskowski.

Egzaminy.

Gimnazjum męskie piotrkowskie ukończyli w r. b.: Borys Anufrjew, Kazimierz Wierucki, Ludwik Winkler, Antoni Długoszewski, Grzegorz Jeleniewski, Eljasz Kamieński, Witold Kulesza, Bogdan hr. Ronikier i Stanisław Józefowski, oraz dwaj eksterni: Eljasz Lwów i Leon Ostaszewski.

*

Następujący wychowańcy ukończyli w r. b. instytut technologiczny w Petersburgu:

Na wydziale mechanicznym: Kazimierz Arkuszewski, Stanisław Bąkiewicz, Kazimierz Brudzewski, Jan Karczewski, Jerzy Kwapiszewski, Stanisław Kosiewicz, Antoni Korsak, Teofil Laśkiewicz, Leonard Łabuć, Jan Moliński, Edward Szadziewicz i Mieczysław Uziembło.

Na wydziale chemicznym: Jan Fawrel, Maciej Rozwadowski, Leon Troniewski, Karol Orda, Aleksander Sławiński i Walens Sagatowski.

Ze świata.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod d. 8-ym b. m.: „W oddaniu ostatniej posługi ś. p. Marcelinie księżnej Czartoryskiej uczestniczyła liczna publiczność. Zwłoki zmarłej z mieszkania przy ulicy Basztowej przewieziono do kościoła św. Florjana, zkąd po nabożeństwie, odprawionem przez kardynała, odprowadzone zostały na cmentarz. Życzeniem zmarłej było, aby zwłok nie odwożono do grobów familijnych w Sieniawie. Na razie trumnę złożono w tymczasowym grobie, nowy będzie dopiero budowany. Trumna pokryta była licznemi wieńcami od miejscowych i wiedeńskich instytucyj humanitarnych. Jutro ma się odbyć otwarcie testamentu.—Do senatu akademickiego uniwersytetu tutejszego wpłynęło 49 podań kobiet, pragnących dopuszczenia ich do słuchania wykładów. Kilka tylko domaga się przyjęcia na wydział lekarski, pozostałe chcą wstąpić na wydział filozoficzny. Nigdy dotąd tak znaczna liczba kobiet nie starała się o przyjęcie na uniwersytet. Senat przedstawi opinję swoją ministrowi oświaty, od którego zależeć będzie odrzucenie lub uwzględnienie podań. — Ex-ministrowi, drowi Dunajewskiemu, w tych dniach wieczorem, gdy właśnie miał gości, złożyli także wizytę dwaj złodzieje. Robert z Bertrandem weszli naturalnie bez fatygi przez okno i, zabrawszy pudełko niezłych cygar, kosztowne popielniczki oraz palto, wyszli niezatrzymani. Tu dopiero zaczyna się zabawna strona rzeczy. Minister za czasów swojego urzędowania lepsze gatunki cygar nakazał zaopatrzyć w banderolki, pospolicie podwiązkami nazywane. Rzecz prosta, że i sam takich cygar używa, to też takie właśnie mu ukradziono. Zawiadomiona o wypadku policja rozpoczęła poszukiwania, które bardzo szybko uwieńczył skutek. Złodzieje rozkoszowali się właśnie wonnemi cygarami i chlubili owemi podwiązkami na nich, gdy ajent policyjny bez zbytniej przenikliwości dostrzegł, że podobne indywidua kosztownych cygar palić nie mogą za własne fundusze i obu aresztował. Wszystko się odnalazło, oprócz wypalonych właśnie zdradzieckich cygar ex-ministra.”

× **„Matchbox.”** Taką nazwę nosi koń, który przyszedł drugi w ostatniem „Derby” w Epsom. Rumaka tego nabyli obecnie na spółkę od lorda Alington'a książę Walji i bar. Hirsz za 375,000 fr. W d. 17-ym b. m. „Matchbox” weźmie udział w biegu o wielką nagrodę m. Paryża. Jeżeli koń weźmie tę nagrodę, według umowy, bar. Hirsz ma dopłacić jeszcze 125,000 fr. lordowi Allingtonowi, czyli że rumak dojdzie bajecznej ceny pół miljona fr. Dosiadać będzie konia na *Grand prix de Paris* dżokej Cannon.

× **Wymowna krytyka.** Wiktorynowi Sardou ktoś z głębokiej prowincji nadesłał do oceny komedję w pięciu aktach. Po kilku dniach autor odebrał od komedjopisarza list następujący: „Szanowny panie! Komedję pańską z najwyższem zaciekawieniem przeczytałem i—pozostawiam panu wybór broni...”

× **Specjalista od wszystkiego.** Przed kilku dniami jeden ze śpiewaków teatru w Królewcu urządzał swoje pożegnalne przedstawienie na swój benefis. Na widowisko złożyły się: Wagnera „Siegfried” (akt 1-szy) i... Offenbacha „Piękna Helena” (akty 1-szy i 3-ci). Dodajmy, iż benefisant występował w obu sztukach w rolach głównych.

Bańki mydlane.

W redakcji.

Poeta. Przynoszę panu wiersz. Nie dałem mu jeszcze tytułu. Jaki tytuł zrobiłby panu przyjemność?

Redaktor (zdumiony). Jaki tytuł zrobiłby mi przyjemność?... Jeden tylko: „Ostatnia pieśń”...

*

Na letniem mieszkaniu.

Człowieczek pewien łowi ryby w miejscu niedozwolonem.

— Panie, panie!—woła ktoś—tu łowić ryb nie wolno.

— To też ja nie łowię ryb—odpowiada z flegmą rybak niedzielny—ale chcę tylko robaka utopić!...

I wyciąga z wody wędkę, na której końcu widnieje robak potężnych rozmiarów.

*

Z pola Mokotowskiego.

Onegdaj znalazłem na budynku totalizatora w dziwny sposób ułożone nazwy koni, we wczorajszych wyścigach udział biorących. Spis ten podaję dosłownie:

*N*eddi
Sylf*I*da
L*E*a
Rara*G*u
*R*absztyn
*A*rmida
*J*neza
*V*erax
Livorn*O*
Belle Ta*I*lle
*T*umry
Th*E*rmidor
*K*undry
Concessio*N*
S*I*moun II
H*E*ktor
*P*arsifal
*R*oland
Czardas*Z*
Bajad*E*rka
Mira*G*e II
B*R*unhilda
Diadem*A*
*S*atanella
Pre*Z*es.

Dalszy ciąg napisu zamazała jakaś złośliwa ręka i dlatego nie wiem zaiste, co ten cały napis na budynku totalizatora może oznaczać? *b.*

*

Warszawa w rymach.
Typy miejskie.
LXXIII. Nocne ptaki.

Gdy już słońce z nieba zeszło,
Księżyc wszedł na górne szlaki,
W bekach gazu błyszczą ognie,
Oświecają nocne ptaki.
Naprzód idzie stróż uliczny,
Co się nocną trudni strażą,
Strzeże ludzi i dobytku,
Kiedy we śnie ludzie marzą.
Burkę nosi, zielonawem
Suknem zdobną, ma kij w dłoni,
Bruk przemierza w nocną ciszę
I sękatym kijem dzwoni.
Lecz do nocnych jest markowań
Niestworzone ludzkie plemię,
Więc stróż nocny, chociaż czujny,
Czasem, chodząc, zlekka drzemie.
A przekupień znów tytuniu
Na ulicy staje rogu
Z swą przenośną dystrybucją,
Ustawioną na trójnogu.
Nieco dalej znów fajerka
Ognikami w nocy błyska.
To kiełbaśnik, co jeść daje,
Gdy godzina świtu blizka.
Niewybredną ma on kuchnię.
Klijentelę niewybredną.
Lecz gdzież znaleźć kuchnię lepszą,
Gdy na niebie gwiazdy bledną?
Wreszcie w zimie, gdy kanałów
Wpusty ściął lód na ulicy,
Do kanałów z fajerkami
Dążą nocni robotnicy.
A gdy ogień jasny błyśnie,
Choć mróz, ciepła szerzy Eden:
Ludzie dłonie wyciągają,
I ogrzeje się niejeden.
Zaś zdaleka ma przechodzień
Fantastyczne widowisko:
Niby tabor gdzieś cygański,
Niby w puszczy koczowisko.

...*n* ...*t*

Wiadomości zagraniczne.

Wiedeń, 10-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Uniwersalny katalog fachowy.)

Kilkadziesiąt domów znalazły władze po burzy gradowej w takim stanie, że nakazano je opróżnić, w innych palą ludzie w piecach, żeby wilgoć wypędzić, w innych muszą być plafony zdjęte, żeby belki nie zaczęły gnić. Pierwszy targ po burzy szczególny przedstawiał widok: całe masy pokiereszowanych jarzyn sprzedawano za kilka halerzy, ale za to całe podskoczyły w cenie o 1,000%.

Wskutek domagania się burmistrza i ministra handlu, giełda zbożowa cofnęła uchwałę zaniechania targu zbożowego, ale zaledwo trzema głosami większości; tym sposobem przecież polityka strachu upadła.

W Deutsches Volkstheater wznowiono Anzengrubera „Hand und Herz", sztukę, w której nieświadome dwumęstwo daje sposobność do wybornych scen i efektów, ale problem nie zostaje rozwiązany, lecz przecięty tragicznie. Przedstawienie było w ogóle dobre.

Przy politechnice tutejszej otwiera rząd osobne, zawodowe, dwuletnie studjum ubiezpieczeń. Minister oświaty, dr. Madejski, uznał bardzo trafnie, że ubezpieczenia stały się instytucjami tak wielorakiemi co do rzeczy, osób, życia, chorób, wypadków, ognia, wody, gradu, nieurodzaju, terminowe na przeżycie, z premjami itd., że technika całej tej nowej gałęzi w ekonomji społecznej wymaga zawodowo ukształconych ludzi; niemniej potrebuje ich i państwo, które udziela koncesje i wykonywa prawo dozoru.

„Zdrowe, wygodne i tanie mieszkania"—pod tym tytułem wydał architekt Abel bardzo pożyteczną książkę. Wykazuje w niej, jak w mieście i na wsi mieszkać należy, że cały system mieszkań naszych jest nawskroś wadliwy i szkodliwy i należy go zreformować. Podaje całe plany osadnictwa wiejskiego i miejskiego, a sprawa ta stoi w związku z nieograniczonem rozdrabnianiem ziemi i parceli budowlanych. Paryż, Londyn, liczne miasta niemieckie mają już całe dzielnice willi, ogrodów, promenad, które starają się aż do środka miasta rozciągać, żeby je ozdrowić. Szczegółowo zajmuje się autor mieszkaniami robotników. Bardzo zajmujące są niektóre obliczenia: na jeden dom wypada w Londynie 8 osób, w Paryżu 35, w Berlinie 58, w Petersburgu 52, w Wiedniu 59. W prostym stosunku do tych liczb jest też śmiertelność: Londyn na 1,000 mieszkańców rocznie 24, Berlin 25, Paryż 28, Peterburg 41, Wiedeń 47. Pod innemi względami, a zwłaszcza moralności i biedy, taki sam jest stosunek w naszych miastach wielkich, zbitych, pod każdym względem niezdrowych. Na koszty mieszkań wydaje Londyn dochodów $^1/_{10}$—$^1/_8$ części, Berlin $^1/_5$—$^1/_4$, Paryż z górą $^1/_4$, Wiedeń $^1/_3$. Więc mieszkania równie są drogie, jak niezdrowe. Autor przemawia za systemem angielskim domów dla jednej rodziny i wykazuje, że byle się wziąć do rzeczy, to płacone czynsze wystarczyłyby na amortyzowanie własnego domu. I wezmą się ludzie do tego, gdy im w miastach będzie coraz gorzej, a coraz lepsze będą środki komunikacyjne, tak, że rozległość miast i odległość mieszkań nie będą tworzyć trudności dla ruchu codziennego.

Pojawił się tu nowy dziennik; redaktor i twórca H. Wien, a nakładca Brockhaus: „Uniwersalny międzynarodowy katalog wydawnictw zawodowo-naukowych", tytuł ten umieszczony jest w 18 językach, a tekst w językach trzech: niemieckim, francuskim i angielskim. Zeszyty te podają tytuły, czasem i objaśnienia wszelkich prac zawodowych w każdej gałęzi, gdziekolwiek się na świecie pojawią, czy jako osobna książka, czy jako rozprawa w czasopismach. Każdy pracujący znajdzie tam zatem dokładny spis materjałów, źródeł i opracowań pod właściwą rubryką, gdy dotąd to poszukiwanie zabiera dużo czasu i mimo trudów nigdy nie jest zupełnem. Twórca tego wydawnictwa pewny jest, że każdy księgarz na całym świecie musi je trzymać, a każdy zawodowiec zeszyty, które go obchodzą. Ten „Universal-Index der internationalen Fachliteratur" wychodzi co tydzień, kosztuje kwartalnie 3 marki — obfituje oczywiście w inseraty. Zapewniają mnie, że jest to wydawnictwo zyskowne i zupełnie nowe.

„Kołownicy" (prof. Małecki oświadczył się za tym wyrazem) szczycą się obecnie tutaj i w Bernie morawskiem dostojnymi towarzyszami: uprawiają z zapałem sport kołowcowy arcyksiążęta: Franciszek Este, Otto, Leopold Ferdynand i arcyksiężna Marja Teresa. *A.*

*

Paryż, 10-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Zaślubiny księżniczki.)

Wczoraj odbył się obrząd zaślubin księżniczki **Ludwiki** Radziwiłłówny z hr. Armandem de La Rochefoucauld, drugim synem księcia i księżnej de Dondeauville. Pierwotnie projektowano, że uroczystość ta odbędzie się w słynnym pałacu Ermenonville, własności Radziwiłłów, ze względu jednak na stan zdrowia księżnej Dondeauville, która nie może opuszczać swoich apartamentów, ślub odbył się w najbliższym od niej pokoju-salonie, zamienionym na kaplicę. Salon ten sąsiaduje z galerją, wysadzaną kamykami i muszlami, prowadzącą do cieplarni, z tej więc też strony urządzono wejście dla zaproszonych gości umieszczono szeregi służby w czerwonej liberji, zdobnej herbami La Rochefoucauld'ów.

Orszak ślubny sformował się w następującym porządku: pannę młodą prowadził do ołtarza ojciec, Konstanty ks. Radziwiłł, pana młodego prowadziła matka, księżna Dondeauville, za nimi szli: Antoni ks. Radziwił z Konstantową Radziwiłłową, ks. Dondeauville z księżną de Ligné z domu Lubomierską, książę de Ligné z Maciejową księżną Radziwiłłową itd.

W liczbie gości znajdowała się królowa Izabela hiszpańska oraz hr. de Caserte z żoną—w zastępstwie Franciszka II-go neapolitańskiego, ambasador austrjacki hrabia Hoyos, ambasador russki, hr. Mohrenheim itp. Ceremonji ślubnej dopełnił biskup Bonnefoy, którego mowa odznaczała się wielkiemi zaletami krasomówczemi; podczas mszy śpiewał chór z kościoła św. Rocha oraz tenor Saleza z Opery wykonał *Ave Maria* Gounoda.

Po skończeniu obrzędu ślubnego księstwo Dondeauville podejmowali zebranych śniadaniem, poczem młoda para wyjechała z Paryża dla spędzenia letnich miesięcy częścią u blizkich krewnych, częścią w Vallée-aux-Loups.

W kościele św. Magdaleny objął zarząd parafji nowy proboszcz, ksiądz Hertzog. Następca arystokratycznego księdza Le Rebours'a ani przypuszczał zapewne, że zostanie „pierwszym proboszczem Francji", gdyż dwa lata temu jeszcze był tylko wikarjuszem.

Ceremonji instalacji dopełnił ks. Caron, wikarjusz jeneralny, wyznaczony przez arcybiskupa. Orszak uformował się w zakrystji i wszedł do kościoła przy brzmieniu „*Veni creator*"; następnie odczytano z kazalnicy nominację ks. Hertzoga na proboszcza oraz wyznanie wiary i przysięgę tego ostatniego, poczem ks. Caron wręczył mu klucze kościelne i stułę.

Nowy proboszcz wtedy uroczyście zwiedził swój konfesjonał, chrzcielnicę, dzwonnicę i ambonę, a zająwszy miejsce w swej stalli, bogato przybranej, wysłuchał mowy ks. Caron'a, który skreślił historję tej wspaniałej świątyni oraz wyraził życzenia nowemu proboszczowi. W odpowiedzi zabrał głos ks. Hertzog, dziękując arcybiskupowi za zaszczyt, jakim go obdarzył, oraz zapewniając parafjan, że postara się zaufaniu temu godnie odpowiedzieć. Ceremonja zakończyła się o godz. 4-ej, ale ks. Hertzog do 5-ej przyjmował jeszcze hołdy parafjan. Dochody parafji św. Magdaleny wynoszą 200,000 fr. rocznie.

W lasku bulońskim odbywała się wczoraj *Fête des Fleurs*, dorocznie urządzana na korzyść „ofiar obowiązku". Pomimo drobnego deszczu i chmurnego nieba już od godz. 3-ej przez wielką, złoconą bramę wjeżdżają ukwiecone powozy, landa, wiktorje, mail-coach'e, maluchne powoziki, bicykle i tandemy, a obok tego idzie tłum pieszy. Około godz. 5-ej walka kwiatowa wre na dobre przy dźwięku sześciu orkiestr, w różnych miejscach rozrzuconych, konie stąpają już literalnie po kwiatach od pawilonu Armenouville do Kaskady i w całej alei akacjowej, ale właściwa zabawa odbędzie się dziś, w niedzielę, bo i ceny niższe i pogoda od rana wspaniała. *Z.*

— Dziś, w pierwszym dniu ciągnienia 5-ej klasy 162-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 6 rs. 8000 u kolektorki Skokowskiej w Warszawie; nr. 11,122 rs. 8000 u kolektorki Medjanow w Warszawie; nr. 22,684 rs. 8000 u kolektorki Pliszczyńskiej w Lublinie; nr. 5555 rs. 2000 u kolekt. Kraczkiewicz w Warszawie; nr. 7958 rs. 2000 u kolektora Przybylskiego w Warszawie; nr. 5301 rs. 1000 u kolektorki Tomaszewskiej w Warszawie; nr. 13,498 rs. 1000 u kolektorki Bolewicz w Warszawie. Po rs. 400 wygrały nra: 717, 4732, 6738, 13,744, 14,917, 17,795, 18,347, 18,423, 20,972.

— *Sprostowanie.* — W sprawozdaniu z posiedzenia centralnego warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, wydrukowano mylnie nazwisko: p. Władysławowa Szwedowa", zamiast: p. Władysława z Langnerów Kazimierzowa Szwedowa".

Na kolonje letnie.

Romanek Lichtenbaum rs. 3.—Tadeusz i Janinka z Koczówki rs. 4.—Andrzej Kordek rs. 1.— K. S. L. rs. 5. — Marjanna Kołoniecka, służąca, jako karę za nieposłuszeństwo kop. 30. — Kazimierz Bernstein (Nowo-Senatorska № 1) rs. 25.

Na dom zarobkowy.

Posłaniec № 168 jako karę kop. 50.

Na nędzę wyjątkową.

Bezimiennie „za promocję" kop. 50.—Służąca Franciszka z pokojów kawalerskich przy ul. Marszałkowskiej № 114 składa tytułem kary kop. 30, za umyślne wyrządzenie szkody.

Na wpisy dla uczniów.

Znalezione na chodniku w pobliżu bramy targu Rybińskiego rs. 3, z powodu niemożności wyszukania prawego właściciela, składa przechodzień.

Nekrologja.

† Ś. P.

Stefanji z Gutowskich Bienieckiej,

zmarłej dnia 2-go czerwca 1894 r,

—o—

Znękana życiem,—zmęczona trudy,
Z cnotami które znaliśmy wprzódy,
Szukając ulgi—zstąpiłaś w grób;
Więc niech Maryja ześle ją Tobie,
A my składamy na twoim grobie,
Żalu i wspomnień wieczysty ślub.

716 **Teofil Henning-Michaëlis.**

† Ś. P.

Zofja z Naimskich

Ceysinger,

żona Antoniego,

w wieku lat 62, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu, we wtorek, o godzinie $9^1/_2$ wieczorem w Łodzi. Zwłoki przewiezione będą do Warszawy, gdzie odbędzie się pogrzeb na cmentarz powązkowski.

O dniu i godzinie pogrzebu nastąpią oddzielne zawiadomienia. 2—723



Ś. P.

Kornelja z Łaskich NIEWIAROWSKA,

przeżywszy lat 67, zmarła dnia 10-go czerwca r. b.. Pozostali synowie, córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 14-ym b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych i na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—2808

Ś. p. Emilja z Bajerów WEBER,

żona b. fabrykanta powozów,

opatrzona św. Sakramentami, po długich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 11-go czerwca r. b., przeżywszy lat 59. Pogrążeni w głębokim smutku: mąż, córka, synowie, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, w dniu 14-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **9 i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2806

† Za duszę ś. p. Antoniego Kośmińskiego,

LEKARZA,

jako w drugą rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 15 czerwca, to jest w piątek, o godz. **10 i pół** zrana, w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm, na które rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. 2805

† Dnia 15-go czerwca r. b., to jest w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci **ś. p. Aleksandry Marji**

Weychan,

odbędzie się o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, nabożeństwo żałobne na które zrozpaczone: matka i siostry zapraszają familję, przyjaciół i koleżanki ś. p. Aleksandry. 2745

We czwartek, dnia **14-go b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci**



Ś. P.

Marjana Barcza,

b. asesora farmacji urzędu lekarskiego miasta Warszawy, właściciela apteki,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na które pozostała żona z synami zaprasza. 2803

† Dnia 15-go czerwca, to jest w piątek, jak w czwartą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Kazimierza Świąteckiego,

odbędzie się w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godzinie **10-ej** zrana, msza święta za jego duszę, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—2811

† Za spokój duszy ś. p. **Antoniego Rozemberga**, niegdy kas. mag. warsz., odprawioną będzie dnia 14-go czerwca, o godzinie **10-ej** zrana, żałobna wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca. 2807

† Za duszę

ś. p. Teodora Kolasińskiego,

Jako w 2-gą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo w dniu 14-ym czerwca, w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm., o godz. **9-ej** zrana, na którą zapraszają rodzicę. 2817

† Serdeczne „Bóg zapłać" tym wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę w odprowadzeniu zwłok żony mojej

ś. p. Teresy Paszkowskiej,

na cmentarz żbikowski w dniu 16-ym maja r. b., a mianowicie W. księdzu proboszczowi Zarzyckiemu, księdzu kapelanowi Kietlińskiemu, oraz siostrom miłosierdzia w Tworkach. 2813

Seweryn Paszkowski.

Z Petersburga.

W ubiegły wtorek z kościoła katolickiego św. Katarzyny w Petersburgu wyprowadzono na cmentarz zwłoki zabitego przez Olgę Palem b. studenta instytutu inżenierów komunikacyj, A. Downara. Pierwotne relacje dziennikarskie, rysujące postać zmarłego w nader ujemnem świetle, wywołały obecnie na łamach tychże dzienników sprostowania.

Oto, co np. pisze *Now. wr.*:

„Kiedy rozeszła się po mieście wieść o zabójstwie Downara, pierwszą troską sentymentalnych plotkarzy było odszukanie w samym fakcie okoliczności łagodzących. Zebrawszy bez dostatecznego wyboru kilka oderwanych pogłosek o traceniu pieniędzy przez Palem, plotkarze oskarżyli Downara o wyzysk i, zrobiwszy go Alfonsem, za jednym zamachem upatrywali w nim tyrana dla biednej ofiary. Ale, jak się okazuje, w swej zbytniej gorliwości nasi sentymentalni plotkarze przeoczyli fakty wprost odmiennej natury. Jeżeli bowiem Palem traciła pieniądze (otrzymywała ona od rodziców po 60 rs. miesięcznie i miała w banku 18,000 rs., zapisanych na swoje imię), to znów i Downar ze swej strony nie oszczędzał własnych funduszów, ubogim zaś nie był bynajmniej. Jeżeli obejście jego z Palem było nieraz szorstkie, to znów i ta ostatnia nie oszczędzała go bynajmniej i urządzała, ile razy mogła, sceny dzikiej zazdrości. Okazuje się, że aby wydać wyrok oskarżający wobec podobnej, wysoce smutnej katastrofy, nie dość wiadomości reporterskich, które mogą być łatwo fałszywe."

Dodać należy, iż Olga Palem żyje i prawdopodobnie zostanie wyleczona.

P. Iwaniuszenkow w *Graždaninie* zapewnia, że w wielu miejscowościach państwa z powodu spadku cen zboża postanowiono spasać bydłem zasiewy, ponieważ ceny nie pokryłyby kosztów zbioru.

„W wielu miejscowościach obwodu wojska dońskiego nie będą zbierali jęczmienia, lecz użyją go na paszę, ponieważ w danym wypadku jest to rzeczą dogodniejszą. Podobnie na Kaukazie postąpią sobie z jęczmieniem i żytem, albowiem ceny tych produktów spadły na 5—6 kop. za pud. Mamy również wiadomości z południa, że w okolicach odleglejszych od stacyj kolejowych żyta zbierać nie będą, przeznaczając go na paszę dla bydła."

Graždanin zamieszcza następujące informacje o projektowanym w Niżnim Nowogrodzie (w r. 1896) zjeździe fabrykantów żelaza.

„Na wzmiankowanym zjeździe mają być poruszone następujące kwestje: a) o kredycie przemysłowym; b) o ułatwieniu komunikacyj wodnych dla przewozu żelaza; c) o ustanowieniu racjonalnych wymagań przy odbiorze obstalunków skarbowych żelaza i stali; d) o opracowaniu przepisów co do używania lasów skarbowych na potrzeby przemysłu górniczego, e) o ułatwieniach przy organizacji towarzystw akcyjnych i t. d."

Na wystawę prowincjonalną w Borowiczach przeznaczone następujące nagrody:

Towarzystwo wolno-ekonomiczne przeznaczyło medal złoty 1, wielkich srebrnych 4, bronzowych 8, małych srebrnych 4, listów pochwalnych 6. Ministerjum rolnictwa i dóbr państwa: medali wielkich srebrnych 5, małych srebrnych 10, bronzowych 20, listów pochwalnych 40; petersburskie Towarzystwo rolnicze przeznaczyło medali srebrnych 3, bronzowych 4. Cesarskie Towarzystwo rolnicze w Moskwie: wielki srebrny 1, małych srebrnych 2, bronzowych 4, listów pochwalnych 10. Komitet Towarzystwa popierania przemysłu: medali srebrnych 5, bronzowych 10. Jarosławskie Towarzystwo rolnicze, małych srebrnych 1, bronzowych 10, listów pochwalnych 10. Russkie Towarzystwo pszczelnicze: medali srebrnych 2, bronzowych 4, listów pochwalnych 6. Cesarskie Towarzystwo ogrodnicze: średnich srebrnych 1, małych srebrnych 1, bronzowych 3. Russkie Towarzystwo zwolenników ogrodnictwa w Moskwie: wielki srebrny 1, średni srebrny 1, mały srebrny 1, bronzowy 1. Russkie Towarzystwo hodowli ryb i rybołówstwa: mały srebrny 1, bronzowych 2. Petersburskie Towarzystwo hodowli ptactwa domowego: srebrny mały 1, bronzowych 2. Kijowskie Towarzystwo rolnicze: listów pochwalnych 6. Petersburskie Towarzystwo opieki nad zwierzętami: bronzowy 1, list pochwalny 1. Spodziewane są nadto nagrody od ministerjum finansów.

W *Graždaninie* czytamy:

„Z powodu zamierzonych wielkich manewrów pomiędzy Moskwą a Smoleńskiem, ministerjum komunikacyj wydało rozporządzenie w kwestji doprowadzenia do możliwie doskonałego stanu szos i dróg bitych na całej przestrzeni, gdzie odbywać się będą manewry. Na roboty te asygnowano 200,000 rs. Manewry te odbędą się w początkach września, sierpień zaś użyty zostanie na ruchy uprzednie korpusów armji."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WYŚCIGI.

Moskwa 13-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. W.)*— We wczorajszym dniu wyścigowym w biegu 2-wiorstowym o nagrodę „Paszkowską" rs. 2,000, pierwszą była „Pani Chorążyna" p. L. Grabowskiego, drugie i trzecie zaś miejsce zajęły „Granit" i „Lindor" pp. Dorożyńskiego i Skarzyńskiego. W biegu 1½-wiorstowym o nagrodę rs. 1,000, pierwszą była „Madame de St. Valliers" p. L. Grabowskiego, drugą „Pirra" hr. Ribeaupierre'a. Nagrodę rs. 1,500 zdobył „Sylwan" p. Mamontowa, drugą była „Cypryda" p. G. Cristiego. W biegu „Zachęty" rs. 800 pierwszym był „Kronos" p. G. Cristiego, drugim „Ananas" p. Dostojewskiego.

KONFERENCJA MIĘDZYNARODOWA.

Berlin 13-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Wysoki urzędnik urzędu spraw zewnętrznych oświadczył *interviewerowi*, że Niemcy ani w sprawie Konga, ani w marokańskiej nie proponowały konferencji. Niemcy oczekują inicjatywy silniej zainteresowanych mocarstw; przyjmą one chętnie w tej mierze propozycję, zgodną z ich interesami i umożebniającą im solidarne postępowanie z innemi mocarstwami.

ŚMIERĆ SUŁTANA.

Madryt 13-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Skutkiem śmierci sułtana marokańskiego rząd wysyła okręt wojenny „Venadito" do Rabatu, a okręt „Legaspi" do Mazaganu. Nowy sułtan, Mulej Abdel-Aziz, jest nieprzyjaźnie usposobiony dla Hiszpanji. Dzienniki tutejsze poświęcają sympatyczne wspomnienia zmarłemu sułtanowi, który przez 21 lat swoich rządów zachowywał się zawsze pojednawczo wobec Hiszpanji.

Madryt 13-go czerwca *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Wojska w Andaluzji otrzymały rozkaz przygotowania się na wypadek potrzeby udania się do Afryki. Rząd zamierza zaprosić mocarstwa na konferencję do Madrytu w sprawie marokańskiej, celem zapobieżenia wybuchowi zaburzeń. Prasa domaga się od rządu energicznej obrony praw Hiszpanji do Marokka. Obecnie przypada właśnie termin wypłaty pierwszej raty odszkodowania ze strony Marokka.

Madryt 13-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Marszałek Martinez Campos przybył tu i przedstawił niezwłocznie radzie ministrów swoje plany co do Marokka.

Tanger 13-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Potwierdza się pogłoska, że sułtana Muleja Hassana otruto.

Paryż 13-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Z powodu śmierci sułtana marokańskiego spodziewają się wybuchu długich i uporczywych walk w Marokku. Starszy syn sułtana, 26-letni Mehemed, jako prawowity następca tronu, wystąpi niezawodnie do walki z obwołanym przez armję Mulej Abdel-Azizem.

Paryż 13-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Wszystkie dzienniki podnoszą, że najżywotniejsze interesy Francji w Marokku są zagrożone. Sprawa marokańska nie może być rozwiązana bez decydującego wpływu Francji. *Journal des Débats* ubolewa nad tem, że posterunek rezydenta francuskiego w Tangerze jest nieobsadzony. Bezpieczeństwo europejczyków zamieszkałych w Maroku jest silnie zagrożone, następstwo tronu należycie nie uregulowane. Dzienniki domagają się od ministra spraw zewnętrznych, Hanotaux, aby pilnie patrzył pod palce Anglji i rozwinął jaknajwiększą energję.

USTĄPIENIE LEWICY.

Bruksella 13-go czerwca. *(Tel. pr. K. W.)* — Lewica liberalna usunęła się z dniem wczorajszym z izby, uważając, że nie ma nadal prawa do użytkowania z mandatów, które wczoraj wygasły. Większość zachowawczo-klerykalna obraduje dalej nad ustawą o cłach protekcyjnych.

Bruksella 13-go czerwca *(Tel. pr. K. W.)* — Secesja lewicy spowodowała odroczenie się izby.

ŚLUBY CYWILNE.

Budapeszt 13-go czerwca. *(Tel. pr. K. W.)* — Klerykalny *Magyar Allam* zapewnia, że większość w izbie magnatów przeciw ustawie o obowiązujących ślubach cywilnych będzie wynosiła, mimo wszelkich zabiegów strony przeciwnej, najmniej 32 głosów. Cesarz przyjmował wprawdzie magnatów opozycyjnych hr. Franciszka Zichyego, hr. Tassillo Festeticza, hr. Gezę Szaparyego i hr. Andrzeja Czekonicza, wszakże, jak zapewnia *Magyar Allam*, nie wyszedł w rozmowach z nimi z granic konstytucyjnej neutralności.

Główni przewódzcy zachowawczej opozycji przeciw ślubom cywilnym w izbie magnatów, hr. Ferdynand Zichy i hr. Mikołaj Maurycy Esterhazy, nie byli przyjmowani przez cesarza.

PRZESILENIE WE WŁOSZECH.

Rzym 13-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — W sferach miarodajnych nic nie wiedzą o cofnięciu przez Crispiego programu finansowego. Król dał Crispiemu bezwzględne pełnomocnictwo do rozwiązania przesilenia gabinetowego, ewentualnie do zmiany programu. Crispi wciąż jeszcze ma nadzieję pozyskania Brina.

BANICJA AKTORÓW.

Kopenhaga 13-go czerwca. *(Tel. pr. K. W.)*— Wzburzenie pomiędzy ludnością z powodu wydalenia aktorów duńskich ze Szlezwigu wzrasta. *Politiken* nazywa postępowanie władz niemieckich małoduszną szykaną i zapewnia, że sprawa ta wykopie nową przepaść pomiędzy Danją a Niemcami.

ZAJŚCIE W NEAPOLU.

Neapol 13-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Kilku wyrostków obrzuciło kamieniami na ulicy panią Crispi. Między policją a wyrostkami przyszło do gwałtownego starcia, przyczem dano kilka wystrzałów z rewolwerów. Tłum wzrósł do 2,000 ludzi. Wezwano pomocy dwóch kompanij piechoty. Aresztowano 13 osób; kilku policjantów jest rannych.

CARMEN SYLVA.

Bukareszt 13-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Krąży pogłoska, że król Karol zamierza w początkach lipca udać się do Neuwied do chorej królowej, aby przedsięwziąć wspólnie podróż kąpielową, poczem powróci wraz z nią do Rumunji.

RUCH NA KRECIE.

Rzym 13-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Na Krecie wzrasta ferment agrarny. Odbywają się mityngi przeciw podatkowi gruntowemu. W Mochos lud usiłował podpalić koszary żandarmerji za aresztowanie proboszcza.

Konstantynopol 13-go czerwca. *(Tel. pryw. K. W.)* — Chrześcijanie z Kandji i Retymnos wystosowali petycję do sułtana, ażeby zwołał zgromadzenie narodowe, gdyż kwestja podatku gruntowego wywołać może zaburzenia.

ZATARG Z SJAMEM.

Paryż 13-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Na konferencji, odbytej z tutejszym posłem sjamskim z powodu niewydania w ręce Francji Phrayota, mordercy inspektora francuskiego Grosgurina, oświadczył minister spraw zewnętrznych, Hanotaux, że krok ten Sjamu uważa za naruszenie ostatniego traktatu i dlatego Francja zatrzyma Chantaboun i będzie żądała dalszych rękojmi, jeżeli rząd sjamski trwać zechce w uporze.

SPÓR O KONGO.

Paryż 13-go czerwca. *(Tel. pryw. K. W.)* — Rząd angielski odpowiedział na protest tutejszy w sprawie Konga, iż gotów jest wejść w rokowania formalne i proponuje rewizję wszystkich dotychczasowych umów Anglji z Francją w sprawach afrykańskich.

POJEDYNEK.

Berlin 13-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)*— Sąd skazał fabrykanta Delacroix za zabicie w pojedynku dra Rövera na najłagodniejszą w kodeksie przewidzianą karę dwuletniego więzienia w twierdzy.

ZARAZA MOROWA.

Londyn 13-go czerwca. *(Tel. pr. K. W.)* — W Hongkongu szerzy się zaraza morowa. Codziennie ginie 50 osób. Dotąd liczba zmarłych wynosi 1,500. Ludność gromadnie ucieka.

Zakopane 13-go czerwca. *(Tel. pryw. K. W.)*— W przeszłym tygodniu rozpoczęła badania komisja graniczna austrjacko-węgierska w sprawie sporu o Morskie Oko. Czyniono poszukiwania w aktach Spiskich w Lewoczy, następnie w Nowym Targu. W ostatnich dniach była komisja na gruntach spornych przy Morskiem Oku, gdzie też zjawili się zawezwani świadkowie z Białki i Zakopanego. Ze strony austrjackiej uczestniczy w komisji geometra, p. Szkoda ze Lwowa. Obecnie czynią się tak po stronie węgierskiej, jak austrjackiej pomiary geometryczne na terytorjum spornem. Pomiary te będą podstawą do rozstrzygnięcia sporu przez komisję międzynarodową.

Berlin 13-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— W interesowanych sferach przemysłowych panuje żywe zaniepokojenie z powodu coraz wyraźniej występujących zamiarów Miquela, aby wbrew woli Capriviego przyszłemu parlamentowi przedstawić projekt monopolu wódczanego. Miquel sądzi, że monopolem będzie mógł zastąpić podatek od wina i tytuniu.

Mysłowice 13-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Urzędownie stwierdzono wygaśnięcie tutaj cholery.

Rzym 13-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Do więzienia w Digne dostawiono oficera artylerji włoskiej pod zarzutem szpiegostwa. Władze włoskie porozumiewają się w tej mierze z francuskiemi.

Rzym 13-go czerwca. *(Tel. pryw. K. W.)* — Deputowani socjalistyczni odmówili żądaniu komitetu centralnego socjalistów, aby złożyli mandaty celem opróżnienia ich dla skazanych w Palermo towarzyszów.

Londyn 13-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— *Daily News* zapowiadają przyjacielskie porozumienie pomiędzy Anglją a Niemcami w sprawie Konga.

Londyn 13-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— *Times* donosi z Korei, że powstańcy rozproszyli się wobec pojawienia się wojsk chińskich.

Bukareszt 13-go czerwca. *(Tel. pr. K. War.)*— Król mianował jenerała Barozzi ministrem wojny.

Belgrad 13-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Policja zawróciła z granicy kilka rodzin czarnogórskich, które zamierzały osiedlić się w Serbji.

Berlin 13-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce 219 65 (wczoraj 219.85)
Ruble na dostawę 220 00 (wczoraj 220.25)

Jarmark na wełnę.

Donosiliśmy już pobieżnie, że komitet powziął projekt wprowadzenia niektórych zmian w urządzeniu jarmarku.

Projekt dotyczy: 1) skrócenia terminu trwania jarmarku; 2) ustanowienia przy jarmarku oddzielnych meklerów przysięgłych; 3) zaprzestania urządzania w przeddzień rozpoczęcia jarmarku ogólnych zebrań producentów wełny, fabrykantów i kupców dla bezpośredniego ibh między sobą zbliżenia się i narad o cenach; 4) podawania ogłoszeń o jarmarku w cesarstwie i za granicą.

Ostatni wniosek jako bezwzględnie pożądany został już zastosowany.

Lubo w komitecie jarmarcznym biorą udział wybitniejsi przedstawiciele producetów wełny, fabrykantów i kupiectwa, jednakże p. prezydent miasta co do trzech pierwszych wniosków uznał za właściwe zasięgnąć opinji szerszego koła osób interesowanych; w tym celu wystosowany został kwestjonarjusz do prezesa warszawskiego oddziału Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu.

Kwestjonarjusz ten przytaczamy w streszczeniu.

I. Obowiązujący obecnie czterodniowy termin trwania jarmarku ustanowiony został w r. 1837-ym, a więc w czasie, kiedy środki komunikacji w kraju nie były tak jak obecnie dogodne. Jarmark warszawski główne ma znaczenie dla hodowców owiec, którym też zapewnia możność sprzedawania wełny za gotówkę w ściśle oznaczonym czasie; w razie zaś niesprzedaży towaru, mogą oni korzystać z taniego kredytu w Banku Państwa. Nietylko dla producentów wełny, lecz i dla jej odbiorców długi termin trwania jarmarku jest niedogodny i niepożądany, pociąga bowiem za sobą zwiększenie wydatków. Zdaniem komitetu jarmarcznego, najwłaściwiej byłoby odbywać jarmark tylko przez dwa dni, mianowicie 16-go i 17-go czerwca. Ustanowienienie tego terminu zapewniłoby większy udział kupców zagranicznych, którzy mieliby możność zdążyć do Warszawy z jarmarku wrocławskiego, a ztąd udać się jeszcze na jarmark berliński, rozpoczynający się w dniu 19-ym czerwca.

Komitet jarmarczny znajduje, iż dla zapewnienia dostawcom wełny czasu, koniecznego na zwózkę towaru, zważenie, umieszczenie na placu i t. p., należałoby plac ten otwierać wcześniej, iżby cały okres jarmarczny trwał od d. 10-go do d. 17-go czerwca włącznie. Wreszcie, gdyby jeden z dwóch dni (16-y i 17-y czerwca), naznaczonych dla odbywania jarmarku, przypadał w niedzielę lub święto, rozpoczynałoby się o jeden dzień wcześniej, mianowicie d. 15-go czerwca.

II. Dotąd tranzakcje na jarmarku zawierane są b. rzadko pomiędzy stronami interesowanemi bezpośrednio, przeważnie zaś sprzedaż, dla braku meklerów przysięgłych, odbywa się za pośrednictwem faktoów, nie podlegających żadnej zgoła kontroli; takie tranzakcje mają charakter całkiem prywatny, przyczem często wynikają nieporozumienia. Ustanowienie odpowiedniej liczby meklerów przysięgłych usunęłoby niedogodności, jaki faktorstwo prywatne powoduje. Tranzakcje, zawarte za pośrednictwem meklera przysięgłego, mają znaczenie umów rejentalnych i zapewniają prawidłowy bieg handlu. Zdaniem komitetu, należałoby początkowo przy jarmarku ustanowić dziesięciu meklerów przysięgłych; w przyszłości w miarę rzeczywistej potrzeby, liczba ta mogłaby być zmniejszona lub zwiększona. Meklerzy ci powinni podlegać bezpośrednio komitetowi i magistratowi, kandydaci zaś przez komitet wybierani byliby przedstawiani magistratowi dla zatwierdzenia.

III. Urządzane od lat kilku w przeddzień rozpoczęcia jarmarku ogólne zebrania sprzedających wełnę i jej odbiorców nie są uczęszczane i żadne z tych zebrań nie przyszło do skutku; przeto komitet jarmarczny znajduje, iż zebrania te, jako bezcelowe, powinny być na przyszłość skasowane.

Wnioski te będą przedmiotem narad w Tow. pop. rus. przem. i handlu.

*

Do wag miejskich przeznaczeni są następujący urzędnicy magistratu warszawskiego: przy wadze nr. 1 Mieczysław Dawidowski i Seweryn Nagler; przy wadze nr. 2 Wacław Hermanowski i Wacław Kopiowski; do wagi nr. 3 Marjan Zdziennicki i Michał Deuar.

*

W przeddzień rozpoczęcia jarmarku, t. j. d. 14-go b. m., o godzinie 5-ej po południu, w sali giełdy warszawskiej przy ul. Królewskiej odbędzie się ogólne zebranie posiadaczy wełny lub jej sprzedawców oraz odbiorców, t. j. fabrykantów i kupców, dla bezpośredniego zbliżenia ich między sobą i porozumienia się o cenach.

*

Poznań 12-go czerwca.—Dowóz wełny na jarmark tutejszy wynosi 9,800 centnarów t. j. mniej, niż w r. z., ponieważ znaczne ilości sprzedane zostały w domu. Mycie dobre, wydajność za to mniejsza, fabrykanci i kupcy przybyli w znacznej ilości. Skutkiem dobrego pokupu handel rozwinął się dobrze. Do południa sprzedano 3/4 dowozów, lecz od tej chwili usposobienie handlu zaczęło słabnąć. Płacą za gatunki lepsze o 8 do 10 marek, za gorsze o 10 do 12 marek niżej, aniżeli w r. z. Wełny brudne kupują po cenach prawie zeszłorocznych.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu J.* — Szczegółów nie znamy. Prawdopodobnie na kursy farmacji w Jurjewie przyjmują kandydatów z chwilą otwarcia dorocznych wpisów, t. j. we wrześniu.

— *Stałemu prenumeratorowi na Woli.*—Szczegóły, dotyczące szkoły sztygarów w Dąbrowie Górniczej, zamieściliśmy w № 136-ym *Kurjera* z d. 19-go z. m., wydanie poranne, dokąd też odsyłamy sz. pana.

— *Stałemu prenumeratorowi.*— Kasy oszczędności przy kantorze warszawskim Banku państwa przyjmują wkłady we wtorki, czwartki i soboty, od godz. 6—9-ej wieczorem, w niedziele zaś od 10—12-ej przed południem.

— *Technikowi, udającemu się do Paryża.*— Konserwatorjum sztuk i rzemiosł *(Conservatoire des arts et métiers)* mieści się przy ulicy Saint-Martin, w dawnych zabudowaniach tej nazwy. Ma najbogatszy w świecie zbiór narzędzi, maszyn i modeli, dotyczących mechaniki, fizyki, optyki i wszelkich rzemiosł, przytem wspaniałe galerje, laboratorja i bibljotekę, złożoną z 200,000 tomów. Kursy publiczne i bezpłatne.

— *Panu B., stałemu prenumeratorowi.*— Herb „Dębno" tak się przedstawia: w polu czerwonem krzyż srebrny; pod lewem ramieniem krzyża znak W także srebrny, jak w herbie „Habdank". W szczycie hełmu złoty krzyż promienisty między dwoma rogami bawolemi. Wśród rodzin, pieczętujących się tym herbem, znajduje się i przytoczone nazwisko. Podobiznę herbu „Dębno" znajdzie sz. pan na str. 150-ej cz. I-ej „Herbarza rodzin szlacheckich Królestwa Polskiego", wydanego przez b. Heroldję.

— *Panu Ferdynandowi.*—Wedle paragrafu 11-go ustawy Towarzystwa ratowania tonących, prezesowi Towarzystwa, jego pomocnikowi, członkom zarządu, kasjerowi, inspektorowi oraz członkom, wnoszącym corocznie niemniej 200 rs. lub jednorazowo rs. 2000, przyznawany bywa osobny znak złoty, wedle zatwierdzonej formy do noszenia: dla mężczyzn na lewej stronie piersi, a damom na lewem ramieniu na wstędze. Takiż znak srebrny otrzymują członkowie, wnoszący niemniej rs. 50 rocznie lub rs. 500 jednorazowo. Stosownie zaś do paragrafu 12-go, wioślarze na łódkach ratunkowych i sternik używać mogą znaku wedle uznania Towarzystwa. Specjalnego munduru członkowie nie mają. Flaga Towarzystwa tak się przedstawia: na białem polu krzyż szerwony, na nim zaś dwie skrzyżowane kotwice granatowe.

GIEŁDA.

Warszawa, 13-go czerwca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 220.—, co się równa kursowi 45.45 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.34. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.80 (odpowiadającym kursowi 218.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.70 (t. j. 218.80 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i tyleż przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu sierpnia r. b. po 45.90 i 45.87½ i w końcu b. m. po 45.80 i 45.77½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.80, 45.77½, 45.75 i 45.70, przeważnie jednak po kursach 45.77½ i 45.75. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.95, za Londyn krótki 9.33½, za Paryż krótki 37.25, za Wiedeń krótki 75.—.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paeyżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne 97.35 i 96.80, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 96.85 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 500. Pożyczek wschodnich nie notowano. Pożyczki wewnętrzne 4% chciano zbyć po 96.70 bez względu na serję.

Zabrano kilkanaście tysięcy rubli 4% nowej renty po 94.15.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.25, umieszczono zaś kilkadziesiąt tysięcy rubli po 100.05 i 100.10.

Listy 5% zastawne m. Warszawy ofiarowano po 102.60 pierwsze cztery serje, a nabyto kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 100.60 i 101.50.

Za obligacje kanalizacyjne m. Warszawy chciano otrzymać 101.75, bez pokupu.

W akcjach ruch żywszy. Sprzedano kilkanaście akcyj Tow. południ.-russkiego dnieprowskiego po 1562.50 i 1565. Wzięto kilkadziesiąt sztuk akcyj Banku handlowego w Warszawie, starych, po 462, 463 i 463.50, oraz kilkadziesiąt młodszych akcyj tegoż Banku po 296.— i kilkadziesiąt z dostawą w końcu b. m. po 297. Ulokowano kilkadziesiąt akcyj warsz. Banku dyskontowego po 380 i 382. Kupiono kilkadziesiąt akcyj Banku russkiego dla handlu zewnętrznego po 393 i z dostawą w końcu b. m. po 395. Wzięto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 180 i 180.50, oraz z dostawą na koniec lipca r. b. po 182.75.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.49¾.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.93 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.70—2%. Dowozy i zaofiarowania liczne. Usposobienie bardzo słabe.

W. O.

— W dzisiejszej liście wybranych na reprezentantów zgromadzenia kupców m. Warszawy opuszczono nazwisko p. Ludwika Spiessa.

— Słyszeliśmy, że oprócz dwóch nowo budowanych fabryk cukru, przybywa jeszcze jedna, a mianowicie p. Jan Kleniewski, nabywszy urządzenie fabryczne po zwiniętej fabryce w Cesarstwie, już w tym roku ma zamiar puścić ją w ruch.

K. Kleniewski posiadając majątek Kluczkowice, gdzie fabryka ma stanąć, może znaczną ilość buraków na własnej plantować ziemi, na początek ograniczając przerób cukru.

Sprawozdania z targów.

— Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Sprawozdanie z dnia 12-go czerwca r. b.

	przyszło:	wyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	7 wagonów
Owsa	13 „	2 „	223 „
Mąki żytniej	— „	— „	— „
Mąki pszennej	— „	— „	68 „
Kaszy jaglanej	1 „	1 „	160 „
Kaszy gryczanej	— „	— „	1 „
Ryżu	— „	— „	3 „
Pszenicy	— „	— „	21 „
Jęczmienia	7 „	2 „	74 „
Grochu	— „	— „	6 „
Gryki	— „	— „	5 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	2 „
Łoju	— „	— „	1 „
Makuchów	— „	— „	— „
Mąki kartoflanej	— „	— „	9 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	— „	— „	— „
Rodzynków	— „	— „	— „
Prrsa	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	21 wagonów	5 wag.	580 wagonów

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 12 czerwca 1894 r.—Na placu Witkowskiego dziś po kilku dniach bezczynnych, z powodu świąt, panowało dla żyta i pszenicy usposobienie mocne i zwyżkowe. Pszenicy ofiarowano 200 korcy tylko—przy braku wyboru, za jedną partję białej 3.55 zapłacono. Żyta 1500 korcy, około 1000 korcy wyborowego po 3 rs. 3.02½, 3.05 do 3.10 kupiono, ordynaryjnej kilkaset korcy po 2.90. Owsa nie dowieziono. Siano bez zmiany, po 30 do 40 kop. za pud, słoma również bez zmiany, po 20 do 22½ kop. za pud płacono.

Gdańsk, dnia 11-go czerwca r. b.—Pszenica krajowa miała obrót bardzo mały, przy tendencji słabszej. Towar tranzytowy bez obrotów. Terminy tranzyto: na czerwiec-lipiec 98 m. w zaofiarowaniu, na sierpień-wrzesień 105 mar. w zaofiarowaniu, 104 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 108 mar., 106½ mar., 107½ mar. płacono, na październik-listopad 108½ m. w zaofiarowaniu, 108 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 109½ w zaofiarowaniu, 109 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1895 r. 114 mar. w zaofiarowaniu, 114 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 98 m. Żyto również słabiej. Płacono za polskie tranzyto 738 gr. 78 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: czerwiec-lipiec dolno-polskie 78 m. w zaofiarowaniu, 77 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień dolno-polskie 78½ mar. w zaofiarowaniu, 77½ m. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień dolno-polskie 79½ m. w zaofiarowaniu, 78½ m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 80 mar. m. płacono, na październik-listopad dolno-polskie 80½ m. w zaofiarowaniu, 80 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień krajowe 116 mar. w zaofiarowaniu, 115½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 78 mar., tranzytowego 77 marek. Jęczmień targowano russki tranzyto 610 gr., 615 gr. i 618 60 m., 621 gr. 62 m., 609 gr. 63 m., 628 gr. 64 m. 648 gr. i 654 gramów 66 mar., na paszę 60 m. za tonnę. Owies russki tranzyto 77½ m., 78 m., 92 mar. za tonnę płacono. Groch polski tranzyto średni 96 mar., na paszę 85 mar. za tonnę targowano. Polski bon koński tranzyto 95 m. za tonnę płacono. Kukurydza russka tranzyto 71 m. za tonnę targowano. Otręby pszenne grube 2.85 m., 2.90 m., 2.95 m., bardzo grube 3.10 mar., 3.25 mar., średnie 2.80 mar., miałkie 2.75 mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus mocniej, niepodlegający cłu w towarze gotowym 50½ mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 30½ m. w zaofiarowaniu, na czerwiec 30½ mar. w zaofiarowaniu, na lipiec-sierpień 31½ mar. w zaofiarowaniu. Cukier w Gdańsku w towarze gotowym bez obrotów, a w Magdeburgu bardzo mocno. Kurs w Gdańsku 220.90 m. za 100 rs.

Cukier. Odessa 8-go czerwca. — Rafinada Brodzkiego rs. 5 kop. 70, Gniewań rs. 5.60, Czarnomińska rs. 540. Mączka cukrowa krystaliczna rs. 4.45 za pud.

Wełna. Strzyża owiec w południowych gubernjach Cesarstwa, dzięki pomyślnym warunkom atmosferycznym, zaczęła się w r. b. wcześniej niż zwykle. W Rostowie jest już na rynku wiele wełny tegorocznej strzyży. Z otrzymanych prób można wnioskować, że wełna tegoroczna jest czysta i ciężka. O cenach dotąd trudno powiedzieć cokolwiek. Nabywcy rozpoczynają już zakupy i sądzą, że w roku bież. suposobienie rynków wełnianych będzie mocne.

Cukier. Bez żadnych znaczniejszych tranzakcyj, prawie bez wysyłki gotowego towaru na dalsze dystanse, przeszedł tydzień ubiegły, ograniczywszy się tylko do zaspokojenia koniecznych potrzeb codziennych miejscowych, i nie przynosząc żadnej wyraźnej tendencji, a pomimo to, nie wpłynąwszy ujemnie na ceny. Głównymi sprzedawcami byli w dalszym ciągu spekulanci, którzy oddawali wszystkie gatunki o 2½ kop., a nawet o 3¾ kop. niżej od cen żądanych przez fabrykantów. Stan taki jednakże nie może się długo utrzymać, gdyż termin wybrania szybko się przybliża i zmusza spekulantów do czynienia możliwych ustępstw. Niektórzy fabrykanci, chcąc sprzedawać swoje zapasy, stosują się do spekulantów, przeważna wszakże liczba, w widokach późniejszych cen lepszych, żądania swoje stawia wyżej. Ztąd znów wypływa dwoistość cen, i zrównoważenie marek. Zaznaczyć należy, iż rynek nasz cukrowy utrzymał usposobienie mocne w wyczekiwaniu prawdopodobnej zwyżki. Notujemy ceny: rafinada: Hermanów, Łyszkowice, Józefów, Kostancja, Guzów, Dobrzelin rs. 3.22½, Leonów rs. 3.25; kostki rs. 3.37½; mączka cienko-krystaliczna rs. 2.65 do rs. 2.67½, grubo-krystaliczna, w miarę gatunku, o 2½ kop. tańsza.

Okowita. (Sprawozdanie tygodniowe). Pomimo, że za granicą, co już zaznaczyliśmy w zeszłym tygodniu, tendencja była mocniejsza i notowanie trochę wyższe, do tej pory zwrot ten nie zdołał jeszcze wywrzeć wpływu na ceny okowity na rynku warszawskim, które w ubiegłym tygodniu pozostały na niezmienionym poziomie. W każdym razie poprawa sytuacji jest do przewidywania; ceny żyta na rynkach zagranicznych idą w górę, a o ile tendencja ta zdoła się utrzymać, bez kwestji wpłynie korzystnie na ceny okowity. — Hamburg notuje pod d. 7-ym b. m.: na czerwiec $17\frac{5}{8}$ mar. w żądaniu, $17\frac{3}{8}$ m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec $17\frac{5}{8}$ mar. w żądaniu, $17\frac{3}{8}$ mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 18 mar. w żądaniu, 17¾ m. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień $18\frac{3}{8}$ mar. w żądaniu, $18\frac{1}{8}$ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik $18\frac{7}{8}$ mar. w żądaniu, $18\frac{5}{8}$ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad $19\frac{1}{8}$ mar. w żądaniu, $18\frac{7}{8}$ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna 17½ mar.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 13-go czerwca r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 12-go g. 9 w.	737.9	58	Z	15.2	=	12.1
D. 13-go g. 7 r.	736.9	74	Z	12.9	=	10.3
„ g. 1 pp.	736.8	63	ZPn	15.2	=	12.1

W ciągu d. 12-go b. m.: Temperatura najniższa C. 12.1=R. 9.6; „ najwyższa C. 20.1=R. 16.0; Wysokość wody spadłej mm. 0.9.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 11-go czerwca r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	58.7	17.2	—	0	pochm.	—	24	15
Berlin	52.0	11.8	PdW	1	deszcz	6	—	—
Biarritz	66.0	15.5	Z	5	deszcz	—	—	—
Budapeszt	57.2	18.1	PdW	1	¼ pochm.	—	22	15
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	53.4	12.4	WPn	1	mgła	—	—	—
Genewa	60.4	15.0	PdZ	4	pochm.	1	—	—
Gleichenberg	58.0	14.2	Z	1	½ pochm.	—	21	11
Hamburg	50.1	11.6	Pd	3	deszcz	2	—	—
Ischl	58.0	13.0	PdZ	1	deszcz	6	21	9
Kijów	58.5	15.6	PdZ	2	pochm.	—	—	—
Konstantyn.	62.0	22.6	—	0	pogodnie	—	24	16
Kopenhaga	50.7	12.7	Z	1	pochm.	—	—	—
Kraków	56.2	14.0	PdZ	3	pochm.	2	22	13
Lwów	55.7	15.7	PdZ	1	pochm.	—	19	14
Malta	60.4	21.7	PdW	2	mgła	—	24	19
Monachjum	58.3	12.4	PdZ	2	deszcz	11	20	11
Moskwa	56.9	12.4	—	0	pochm.	—	—	—
Nizza	59.3	17.0	—	0	¼ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	59.1	11.6	Z	3	deszcz	2	22	11
Petersburg	56.0	14.4	PdW	1	¼ pochm.	—	—	—
Praga czeska	55.7	13.4	PdZ	3	deszcz	4	18	12
Rzym	62.3	16.6	Pn	2	pogodnie	—	25	14
Stokholm	51.8	9.0	W	4	deszcz	9	—	—
Tryest	59.8	21.4	—	0	¼ pochm.	—	23	16
Wiedeń	57.3	14.2	ZPd	2	deszcz	4	22	14

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW od d. 18-go maja.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch. godz.	Odch. min.	Przych. godz.	Przych. min.
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	11	45 w.	6	15 r.
	Pospieszny 3 klasy	5	40 r.	10	— w.
	Pocztowy 3 klasy	10	30 r.	7	20 w.
	Osob. 3 kl. do Sosnowca	5	10 pp.	12	40 pp.
	Osob. 3 kl. do Piotrkowa.	7	— w.	8	35 r.
	(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką i dąqr.)				
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	9	50 w.	9	45 r.
	Spacerowy w niedziele i święta	9	15 r.	10	35 w.
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl.	11	15 w.	7	25 r.
	Pospieszny 3 klasy	3	50 pp.	2	15 pp.
	Pocztowy 3 klasy	8	25 r.	9	5 w.
Warsz.-terespolska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	8	53 r.	9	58 w.
	Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpośr., a 2 dla miejsc.	3	33 pp.	2	13 pp.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	11	13 w.	7	10 r.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	10	23 r.	7	13 w.
Nadwiślańsk. a) do Kowla	Pocztowy 3 klasy	3	24 pp.	2	20 pp.
	Osobowy 3 kl. do Iwangrodu	8	45 r.	9	13 w.
	Osob.-mieszany z Iwangrodu do Lublina	12	23 pp.	5	23 pp.
	Osobowy 3 klasy	11	54 w.	7	24 r.
	(Ostatnie dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską).				
	Osobowy do Otwocka	5	— pp.	9	12 r.
	Osobowy do Otwocka	3	45 pp.	—	— —
	Osob. z Otwocka w niedziele i święta	—	— —	10	47 w.
b) do Mławy	Pocztowy 3 klasy	5	32 pp.	10	37 r.
	Osobowy 3 klasy	10	15 r.	6	49 w.
	Osobowy do Nowogieorgiewska	4	15 pp.	8	42 r.
	Osobowy z Nowogieorg. w niedziele i święta	—	— —	10	22 w.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	2	36 pp.	3	14 pp.
	Osob. z kolei wiedeńskiej	7	53 r.	8	33 r.
	Osob. z kolei terespolsk.	2	38 pp.	3	18 pp
	Osob. z kolei terespolsk.	10	13 w.	10	51 w.
Warsz.-petersburska	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym do d. 30-go września	8	48 r.	8	18 w.
	Pocztowy 3 klasy	9	33 r.	7	43 w.
	Osobowy 3 klasy	11	3 w.	8	23 r.
	Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku	4	23 pp.	6	8 r.

DYREKCJA
Towarzystwa
drogi żelaznej
NADWIŚLAŃSKIEJ

podaje do wiadomości, że przy zamknięciu w dniu 17 (29) maja 1894 r. listy pp. akcjonarjuszów Towarzystwa, którzy złożyli swoje akcje w celu uczestniczenia w zwyczajnem i nadzwyczajnem ogólnych zebraniach zwołanych na dzień 31 maja (12 czerwca) r. b. okazało się, że wymagana liczba akcjonarjuszów mających prawo głosu osiągniętą nie została, z tego powodu na zasadzie §§ 66 i 67 ustawy wyznaczony został dla wspomnianych ogólnych zebrań nowy termin na dzień 14 (26) czerwca 1894 r. o godz. 1-ej z południa.

Określony w § 67 ustawy czternastodniowy termin dla pp. akcjonarjuszów i ich pełnomocników do składania w dyrekcji akcyj bezimiennych, świadectw tymczasowych i plenipotencyj skrócony zostaje do dni 7 t. j. upływa z dniem 7 (19) czerwca r. b. o godzinie 1-ej z południa i ogólne zebrania odroczone na 14 (26) czerwca r. b. uważać się będą za prawnie odbyte bez względu na liczbę biorących w nich udział akcjonarjuszów i ilość reprezentowanego przez nich kapitału.

Dyrekcja przedstawi do decyzji wsqomnianych zebrań te jedynie kwestje, jakie były zamieszczone w ogłoszeniach o zwołaniu zwyczajnego i nadzwyczajnego ogólnych zebrań wyznaczonych na dzień 31 maja (12 czerwca) 1894.

Uwaga. Posiadacze akcyj bezimiennych, pragnący uczestniczyć w ogólnych zebraniach, obowiązani są złożyć dyrekcji osobiście lub za pośrednictwem osób legalnie upoważnionych, nie później jak na dni 7 przed terminem ogólnych zebrań, tj. nie później jak o godzinie 1-ej z południa dnia 7 (19) czerwca r. b., posiadane przez nich akcje lub kwity depozytowe, z wyszczególnionemi na tychże dokumentach numerami odpowiednich akcyj; osoby upoważnione przez posiadaczy akcyj, do ich zastępstwa obowiązane są w tymże terminie złożyć odpowiednie pełnomocnictwa.

Złożone walory dyrekcja zwróci po ogólnych zebraniach okazicielom wydanych na nie kwitów.

Nadto dyrekcja nadmienia:

a) że przedstawiane za pośrednictwem banków na ogolne zebrania dowody zastawowe i kwity depozytowe powinny być składane w dyrekcji na dni 7 przed terminem ogólnych zebrań przy właściwych pełnomocnictwach wydanych bankom przez właścicieli akcyj.

b) że wspomniane dokumenty (tj. dokumenty z zastawu i kwity depozytowe), winny być zaopatrzone w adnotację, że zdeponowane akcje nie będą zwrócone ich właścicielom, a akcje zastawione sprzedane przed terminem ogólnych zebrań.

c) że kwity depozytowe i poświadczenia o zastawieniu akcyj będą aprobowane jedynie takie, jakie wydały instytucje kredytowe, znajdujące się w granicach Rosji i funkcjonujące na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych ustaw. 712r





Sprzedaż na raty od 50 kop. tygodniowo lub za gotówkę.

EMIL TREPTE,

Marszałkowska Nr. 147 (róg Próżnej).

Skład oryginalnych amerykańskich

Wyżymaczek „EMPIRE,"

oraz wszelkich Naczyń kuchennych.

Sprzedaż na raty od 50 kop. tygodniowo lub za gotówkę.

818

Do sprzedania

7 włók lasu

twardego, przeważnie opałowego, o 3 wiorsty od st. kolejowej i 5 wiorst od Wisły.— Pośrednictwo wyłącza się. Porozumieć się można na miejscu, st. Życzyn, majątek Stasin lub w Biurze Ungra, Wierzbowa № 8, wprost Niecałej. 819r

Podejmuję się

montowania

młynów, gorzelni, tartaków, kotłów i maszyn parowych, urządzam wszelkiego rodzaju fabryki z własnych i powierzonych mi planów, na bardzo przystępnych warunkach i możliwie krótkich terminach. — Wiadomość w Warszawie, ul. Łucka 10, w fabryce Kuligowskiego. 1055

Mecnanik Monter

Aleksander Muszyński.

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych

Podaje do wiadomości publicznej, że począwszy od dnia 1 (13) Sierpnia r. b., w poniedziałki, środy i czwartki, od godziny 11-ej przed poł., odbywać się będzie w Kancelarji Zarządu Gminy, przy ul. Grzybowskiej № 26, publiczną licytacja na sprzedaż niewykupionych w swoim czasie fantów, zastawionych na pewność udzielonych do dnia 1 (13) Stycznia r. b. przez Kasę Zarządu Gminy pożyczek bezprocentowych.

Osoby pragnące wykupić swe zastawy winny w tym celu zgłosić się do Kassy Zarządu Gminy nie później jak do dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b., od godziny 10-ej zrana do 2-ej po południu. 792r

Fabryka Smarów

gęstych do transmissyj i maszyn parowych w Pruszkowie, wyrabia także znany ze swej dobroci

Kit do naprawy dachów,

krytych tekturą, blachą lub cementem drzewnym.

Cena kitu rs. 3, za pud netto.

Kantor w Warszawie, Jerozolimska 21.

1054 Ch. Brückman, Inżynier.

Pierwsza Mleczarnia i Kawiarnia

M. KOMUNICKIEJ

w Krynicy pod Rybą (we Lwowie, Akademicka № 26), poleca swą znakomitą kawę wiejską, herbatę, mleko, szynki, miód, chleb Grahama i pierniki hygieniczne, po najtańszych cenach. 1036



Najsłynniejsze angielskie welocypedy

PEREGRINE, TRIUMPH i MODEŁ de LUXE

Główny Skład

„Maison Ormonde,"

WARSZAWA,

Aleja Ujazdowska Nr 17.

Agentury i Składy: w Lublinie **T. Głębocki**, w Kielcach **T. Kłodawski**, w Radomiu, **Leon Jakubowski**, w Łodzi **Paweł Holtz**, w Kownie **J. H. Ossowski**, w Kijowie **Jan Lewandowski** w Grodnie **Paweł Kliks**.

Wszystkie rekordy i nagrody w Królestwie Polskiem, zdobyto na welocypeoach naszych marek.

Najlepsi sportsmani tak u nas jak również za granicą, jeżdżą na welocypedach fabryk przez nas reprezentowanych.

Ceny nizkie, ponieważ z pierwszej ręki. 798r

Pod filarami Resursy Obywatelskiej

wszelką służbę

domową, restauracyjną i hotelową, tylko z dobremi i wiarogodnemi świadectwami, tak w Warszawie jak i na prowincję, poleca kaucjonowany kantor rekomendacyjny oficjalistów prywatnych i bon

L. Gromulskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 64, pod filarami Resursy Obywatelskiej.

0152

ZAKŁAD

Elektro-techniczny S. FIDELSEIDA,

Marszałkowska № 117,

poleca po nader nizkich cenach wszelkie wyroby mechaniczne, wagi aptekarskie, zbożowe, miary różne i t. p., dla PP. Mechaników posiada na składzie wszelkie przybory, a mianowicie: dzwonki, druty, zamki elektryczne, przyciski, numeratory i t. p., które najtaniej ustępuje. 1029



Składy w Warszawie

M.STANKIEWICZ

Nowo-Senatorska № 2,

w ŁODZI

S. FELIKS.

Piotrkowska № 23. 1037

Poszukuje się

do dwóch panienek wieku lat 12 i 10, od 1-go Sierpnia lub 1-go Września r. b,

GUWERNANTKI,

osoby niezbyt młodej, wesołego usposobienia, z patentem ukończonego kursu nauk, z wykładem polskim lub niemieckim, znającej gruntownie i mówiącej płynnie językami: polskim i francuzkim, oraz posiadającej grę na fortepianie.—Reflektanci raczą odnośne oferty z dołączeniem fotografji i piśmiennych dowodów, z ukończonych nauk, oraz wymienieniem wysokości honorarjum, nadsyłać do Zgierza, gub. Piotrkowska, pod adresem: 803r

B. Bredschneider.

W Nowo-wybudowanej

WILLI „pod SOKOŁEM"

w Zakopanem,

w lesie, stara polana, Chramcówki № 18, są

dwa mieszkania

na parterze z meblami, bez pościeli do wynajęcia, a mianowicie: 2 pokoje i kuchnia i 3 pokoje i kuchnia, kuchnie jednak w osobnym budynku.

Dom jest urządzony z komfortem do zamieszkania podczas zimy, pokoje obszerne, piece kaflowe.

Zgłoszenia upraszamy pod adresem: Porębski i Zimler, Kraków, Rynek 8. 804r

KORZYSTNA OKAZJA ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Samowarów tulskich, **Klatek** dla ptaków, **Polewaczek** ogrod., **Filtrów** do wody, **Latarek** różn., **Tac, jako też niektórych gatunków Żelazek** do pras., **Łóżek** żel., **Wanien** kąp., **Umywalni, Maszynek do mięsa, kawy, pralni, Klozetów, Naczyń i Mebli** kuch. i t. p. 753r

„La Ménagère"

Senatorska 22, róg Bielańskiej.

WIELKI WYBÓR

NAJMODNIEJSZEJ

Biżuterji Paryzkiej,

Sztuczne Brylanty

prawdziwe paryzkie,

oraz

PERŁY

poleca 972

B. Kipman,

Senatorska 6, róg Miodowej.



ZARZĄD JEGO WYSOKOŚCI WIELKIEGO KSIĘCIA K. P. OLDENBURGSKIEGO

zawiadamia niniejszem, iż *wyłączna sprzedaż* Win Szampańskich JEGO WYSOKOŚCI na Warszawę i Królestwo Polskie, powierzoną została Domowi Handlowemu

Simon i Stecki,

Dostawcom Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI w Warszawie.

Powołując się na powyższe zawiadomienie mamy zaszczyt donieść, że Wina Szampańskie JEGO WYSOKOŚCI W. KSIĘCIA K. P. OLDENBURGSKIEGO „Carte blanche" i „Carte d'or", znajdują się u nas stale ua składzie i sprzedajemy takowe po cenie oryginalnej przez Zarząd oznaczonej.

Handlującym odstępuje się rabat.

SIMON i STECKI.

Główny Skład: Krakowskie-Przedmieście № 38.
Filja: Marszałkowska № 91.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Czerwca r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na jednoroczną dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1895 r., do 1 (13) Stycznia 1896 r., altany w ogrodzie Krasińskim, do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 75 k. 50 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklaracje, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone wadjum, w ilości rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 714r

Najwyżej Zatwierdzone Towarzystwo Brocard & Co.

Dostawcy Jej Ces. Wys. Marji Aleksandrówny Księżnej Edynburskiej.

Najwyższa nagroda na wystawie w Chicago.



Złoty Medal Paryż 1889 rok.

Znane ze swej dobroci udoskonalone

Mydło Glicerynowe.

7 złotych medali, — 11 różnych nagród.

Skład fabryczny Leszno Nr 1.

Zakład Stolarski i Tapicersko-Dekoracyjny Karola Rabong,

MAJSTRA CECHOWEGO,

Nowy-Świat Nr 39, w Warszawie.

Posiada duży wybór mebli własnego wyrobu oraz pierwszorzędnych firm paryzkich, z inkrustacją perłową, bronzami, krzesła złocone, imitacja szyb malowanych, skóry na krzesła do pokojów stołowych, gabinetów, odpasowane i na metry, po cenie fabrycznej.—Przyjmuje krzesła stare do pokrycia nową skórą paryzką, po cenie fabrycznej.—Przyjmuje krzesła stare do pokrycia nową skórą paryzką, po cenach przystępnych.

Cenniki i rysunki wysyła odwrotną pocztą gratis. 1024

Nowy-Świat 39. RABONG,

4. CZYSTA 4.

Materje jedwabne w kratki i paski.

Fularу w najmodniejszych deseniach na lekkie suknie arszyn od kop. 85.

Batysty szerokie arszyn od kop. 28,

Satinety w najwyższych gatunkach, arszyn od kop. 35.

Nadszedł nowy transport kreponów i zefirów angielskich.

Ogromny wybór materjałów wełnianych czarnych i kolorowych.

Parasolki, Koronki.

M. WIĘCKOWSKI.

4. CZYSTA 4.

Grand Hôtel National w Wiedniu

(WIEN. TABORSTRASSE.)

Starorenomowany jedyny wielki hotel Wiedeński, w którym ani usługa, ani też światło nie są liczone. — **200 pokojów** od 1 guldena począwszy. — Kąpiele, telegraf, telefon, dworce żelazne, przystanki statków parowych w najbliższem sąsiedztwie. — **Mówi się wszystkiemi nowoczesnemi językami** (On parle toutes les langues modernes).

A. Harhammer Dyrektor. 593r ***F. M. Mayer*** Właściciel.

WODY MINERALNE NATURALNE

Centralny Skład przy Aptece

LILPOP i TREUTLER,

ulica Nowy-Świat Nr 69, róg Ordynackiej, w Warszawie,

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi. Sprowadza je wprost od zarządów źródlanych i w miarę potrzeby ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkty źródłowe, jako to: **Sole**, **Pastylki**, **Mydła**, **Ługi**, **Szlamy** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacyj kolei żelaznych na zaliczenia (per Nachnahme) możliwie szybko bez doliczenia kosztów odwózki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki, apteka wyrabia **Pastylki**, za pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. Maszynki z termometrami do ogrzewania wód mineralnych. 662r

Specjalna Fabryka subtelnych FARB OLEJNYCH do malarstwa artystycznego, **poszukuje**

zdolnego reprezentanta

za dobrem wynagrodzeniem.—Adres: Petersburg, Wasil. Ostrow, 9 Linja № 30. 821r

COPOTY (Ostseebad--ZOPPOT)

Zakład Naukowo-Wychowawczy dla chłopców.—**Dr. R. Hohnfeldt.** 826r

Warszawska Szkoła Dentystyczna.

Przyjęcie próśb na imię zarządzającego szkołą od d. 15 (27) Czerwca. 820r

1006

NAKŁADEM

Hieronima Cohna, wyszły:

Baudelaire. **„Kwiaty Grzechu"** . kop. 50.
M. C. Przewóska. **„Nietzsche jako moralista i krytyk"** . . . kop. 40.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Czerwca r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1895 wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Policji, od cen oznaczonych w wykazie, dołączonym do warunków licytacyjnych.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone wadjum w ilości rs. 329, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Kassowym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 750r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Czerwca r. b., o godzinie 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1895 dla niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) płótna flamandzkiego lepszego gatunku 760 arsz., od kop. 20 za arszyn;
2) płóta flamandzkiego gorszego gatunku 2184 arsz., od kop. 15 za arszyn;
3) płótna na koszule 4945 arsz., od kop. 23 za arszyn;
4) płótna czarno-farbowanego 2369 arsz., od kop. 16 za arszyn;
5) płótna podszewkowego 9559 arsz. od kop. 14 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed południem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone wadjum w ilości rs. 334, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Kassowym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 746r

Za wyklejenie Rolki obicia 9 kop.

Na czasie
Do składów Obić Papierowych
egzystujących od 1875 r.

pod firmą 956

S. WEISGOLD

1) przy ul. **Długiej № 19**, 2) przy ul. **Marszałkowskiej № 114**, róg Złotej, nadeszły ogromne zapasy Obić papierowych z najsławniejszych fabryk i takowe sprzedaje **po cenach dotychczas niebywałych.**

Nadmieniam, że wyłącznie w Składzie przy ul. Długiej № 19, **odbywa się sprzedaż resztek** od 5 do 18 rolek o **50% niżej cen fabrycznych.**

Za wyklejenie Rolki obicia 9 kop.

Za wyklejenie Rolki obicia kop. 9 — Za wyklejenie Rolki obicia kop 9

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** tychże. 3r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

A. WODNIAKOWSKI

Komplet od kop. 90.

w Warszawie, **Marszałkowska № 148**, poleca: **Potniki** do sukien bez odoru i nieklejące się, z podszewką **od kop. 20. Wyprawy połogowe. Przyrządy do karmienia** niemowląt. **Pasy brzuszne.** Materjały **opatrunkowe. Ceraty. Termometry. Czepki kąpielowe. Fartuszki nieprzemakalne. Przyrządy Lekarskie. Suspensorja, Szprycki, Kiszki gum.** do sikawek i polewania ulic oraz **wszelkie wyroby gumowe i rozpylacze** (refreżysery) w wielkim wyborze, po niepraktykowanej dotychczas nizkiej cenie. **Flaszeczka, winkel kauczukowy i balonik, wybornie działaj. tylko kop. 70.** Reparacja wyrobów gumowych i rozpylaczy.—**Cenniki hurtowe bezpłatnie, franco.** 1008

Komplet od k. 80. Szklanny k. 7½.

Magistrat miasta Warszawy.

podaje do wiadomości, iż od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) roku 1894, poszukuje 26 lokali dla szkół elementarnych chrześcjańskich miejskich.—PP. właściciele domów, którzyby życzyli sobie wynająć Magistratowi rzeczone lokale, raczą jak najśpiesznej złożyć deklaracje do Wydziału Administracyjnego Magistratu, gdzie w każdym czasie mogą otrzymać informacje o warunkach wynajmu lokali.



Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,

Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 822r



Warszawskie Akcyjne
Towarzystwo Pożyczkowe

zawiadamia, że w dniu 27 Czerwca **(9 Lipca)** 1894 i dni następnych, od godziny 10-ej zrana, w miejscowej sali licytacyjnej przy placu Wareckim № 2, odbywać się będzie

Licytacja

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, a zastawionych tak w kantorze głównym przy placu Wareckim № 2, jako też i w Filji I, Leszno № 2, oraz w Filji II, Krakowskie-Przedmieście № 70.

Ostatni dzień prolongaty 25 Czerwca **(7 Lipca)** 1894 r.

Wykaz numerów zastawów podlegających licytacji w Gazecie Policyjnej. 1035

5. ŻABIA 5.
Nowy Magazyn
Roman Dąbrowski,

poleca największy wybór **Kapeluszy** ogrodowych, pięknych, lekkich w różnych kolorach, budki batystowe dziecinne i damskie, oraz kapelusze strojne, po bardzo nizkich cenach. 1053

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., o godz. 11-ej przed połud., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1895 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) 167 półkożuchów na większy wzrost, od 7 rs. 50 kop. za sztukę;
2) 50 półkożuchów na mniejszy wzrost, od 7 rs. za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 11-ej przed południem na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone wadjum w ilości rs. 161, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wzory, są do przejrzenia w Wydziale kassowym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 768r

Kąpiele Morskie Copoty (Ostseebad Zoppot),

TANIE MIESZKANIA i pensjonaty familijne wskazuje Stowarzyszenie Właścicieli domów i posiadłości ziemskich **(Der Haus und Grundbesitzer Verein)** tamże. 919

INSTYTUT WÓD MINERALNYCH
w Ogrodzie Saskim,
Graniczna № 14.—Telefonu № 422,

poleca **Wody Mineralne sztuczne,**

dokładnie podług analiz wyrobione: **Wodę Salcerską, Giesshübler i Sodową** oraz inne napoje gazowe, wszystko **na wodzie dystylowanej** i wyłącznie **systemem Struve'go** przygotowane.

Wody mineralne naturalne

świeżego czerpania, wprost ze źródeł sprowadzane.

Kąpiele mineralne, Ciechocińskie, Cieplickie, Iwonickie, Wiesbadeńskie, Krynickie, Akwizgrańskie, Trenczyńskie i t. p., wydawane w zakładzie kąpielowym przy Instytucie i do domów.

Wodę dystylowaną do celów chemicznych, leczniczych i przemysłowych.

Syropy prawdziwe owocowe.

Ekspedycja szybka i akuratna na miasto i na prowincję.
PP. Aptekarzom i Materjalistom odpowiedni rabat. 597r

Nauka i wychowanie.

Artystka-śpiewaczka, polka—wychowanka konserwatorjum petersburskiego, życzy sobie wyjechać na wieś na lato i za pobyt swój z utrzymaniem, udzielać bezpłatnie nauki śpiewu i muzyki. Oferty pod adresem F. F. F. proszę składać w Kurjerze dla okaziciela kwitu. 22604

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 22138

A. Kaucjonowane biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, francuski świeżo sprowadzone i bony. 21913

A) W charakterze towarzysza podróży, albo celem skutecznego przysposobienia młodzieży do egzaminów powakacyjnych, może wyjechać na wakacje (od połowy czerwca do września) doświadczony pedagog, nauczyciel gimnaz., (młody izraelita), znający dokładnie języki i mający dużą praktykę w podróżowaniu z młodzieżą i starszymi, po kraju i zagranicą. Warunki zależne od umowy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Doświadczonego przewodnika." 22786

Biuro nauczycielskie Eugenji Hennel, Senatorska № 11, m. 24. Artystka-malarka z konwersacją francuzką, niemiecką, życzy wyjechać na lato. Młody francuz z niemiecką konwersacją i rysunkami, świeżo przybyły swoim kosztem do umieszczenia zaraz. 22712

Francuz lub francuzka potrzebna do nauki francuzkiego—wieczorem od godziny 9-ej do 10-ej za obiad. Nowy-Świat 57, m. 13. 22703

Francuzka potrzebna zaraz, wykształcona, poważna rekomendacja, na stałe. Wiadomość: Jerozolimska 21, m. 12. 22596

Francuska wykształcona, posiadająca język russki, poszukuje lekcyj. Wspólna 39, mieszkania 14, od 2-ej do 4-ej. 20732

Niemka z patentem, muzykalna, poszukuje lekcyj za obiad. Nowolipie 4, m. 22. 22358

Nauczycielka medalistka, z wyższym patentem, przysposabia gruntownie do gimnazjum, udziela lekcje przedmiotów klasycznych i języków nowożytnych. Wiadomość od 2-ej do 5-ej, ulica Szkolna № 6, m. 10. 931r

Nauczycielka z wyższym patentem i wyższą muzyką poszukuje lekcyj, miejsca stałego w Warszawie lub na wyjazd. Nowy-Świat 4, m. 22. 20527

Niemieckiego z konwersacją udziela nauczyciel i przysposabia do różnych szkół. Wielka 33—57. 22216

Nauczycielka z patentem, życzy sobie udzielać na godziny, lekcje języków: ruskiego, polskiego, francuzkiego i niemieckiego, oraz innych nauk klasycznych. Wiadomość: Hoża № 12, mieszkania 11. 22754

Nauczyciel realista, potrzebny na wieś do dwóch chłopców, dla przygotowania starszego do trzeciej klasy gimnazjum realnego, a młodszego do pierwszej. Proszę składać oferty piśmienne: Smolna № 23, mieszkania № 6, porozumieć się osobiście można od rana 17 b. m. i dni następnych. 22613

Nauczycielka polka, posiadająca dokładnie język francuzki, niemiecki z konwersacją, russki i przedmioty klasyczne, życzy wyjechać na wakacje do zacnego domu na wsi. Zielna 35, m. 1. 22776

Nauczycielka z wyższym patentem, (polski, matematyka) i językami poszukuje od 1-go września lekcyj. Smolna 21—7. 22793

Niemka do konwersacj potrzebna na wieś na lato. Smolna 21—7, od 5—7-ej po południu. 22784

Potrzebny korepetytor do dwóch uczniów gimnazjum filologicznego na rok przyszły 94/5, korepetytorem może być tylko uczeń 6-ej lub 7-ej klasy gimnazjum filolog. lub student uniwersytetu Warszawskiego. Wiadomość: Chmielna № 14, m. 16. 22289

Piątoklasista filolog pragnie wyjechać na kondycję. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Iem". 21093

Pedagog niemiec, życzy wyjechać na wieś na czas wakacji, może wyjechać zaraz. Informuje także i umieszcza w akademjach agronomicznych w Berlinie, Halle i innych. Oferty pod J. K. do biura ogłoszeń: Senatorska 26. 22874

Pensjonat letni na wsi dla chłopców, pod czynną i umiejętną opieką doświadczonego pedagoga, b. nauczyciela gimnazjum rządowego. Wiadomość: Smolna 11, m. 4. 22721

Potrzebna nauczycielka, rodowita francuzka, za skromne wynagrodzenie, do jednej dorastającej panienki, przez czas wakacji na prowincję. Hoża 20, mieszk. 8, do 12-ej w południe. 22844

Potrzebna izraelitka energiczna, guwernantka, przez lato na wieś. Złota 14, mieszkania 5. 22697

Potrzebny korepetytor, może być uczeń 5-ej klasy na wyjazd. Wynagrodzenie skromne. Oferty „Wynagrodzenie" przyjmuje kantor Kurjera. 22699

Potrzebna niemka lub francuzka inteligentna, z dobremi świadectwami, na lato do Ojcowa, do dwóch dziewczynek i chłopczyka. Złota № 31, m. 5, zrana do 10-ej po południu od 5-ej. 22882

Reicher, nauczyciel kaligrafji, poprawia różne charaktery pisma w krótkim czasie. Elektoralna № 34, przyjmuje od 8—10 zrana, 6—10 wieczorem. 20574

Skrzypek ostatniego kursu konserwatorjum, izraelita, otrzyma stałą lekcję. Oferty z ceną za godzinę przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Skrzypce." 22866

Student, doświadczony korepetytor, posiadający gruntownie przedmioty gimnazjalne, poszukuje kondycyj na wyjazd. Warunki skromne. Wielka 54—11. 975r

Student, były filolog, przygotowuje do gimnazjum filologicznego i szkoły realnej. Krucza № 11, m. 10. 974r

Student, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, w zakresie gimnazjalnego programu. Warecka 15—3. 982r

Student uniwersytetu, poszukuję kondycyj na wyjazd w czasie wakacji. Żórawia 23, m. 37. 983r

Uczeń klas wyższych, filolog, poszukuje kondycyj. Oferty pod „Zygmunt" w kantorze Kurjera. 958r.

Wyuczam kroju systemem Wortha. Kurs rubli 10. Chłodna 40—16. 21814

Życzę brać lekcje korepetycyj handlowej niemieckiej i konwersacji. Nowogrodzka 17. m. 1, od 4—6. 22799

Doniesienia osobiste.

Dla N. K. od A. list poste-restante na poczcie. 22815

„**Marysieńka**" ma list z Piotrkowa od „Przyjezdnego." 22814

List dla Malwiny poste-restante Warszawa. 22785

List dla Szczerej w Kielcach wysłany. 22781

List dla Okazicielki 5-rublówki № 255515 Brześć Kujawski wysłany. 22780

List na poczcie poste-restante dla „Żyć i kochać." 22702

Litwin list wysłany. 22723

List dla Selima wysłany. 22717

List poste-restante Wierzbnik wysłany. 22716

List na poczcie dla okaziciela rubla z r. 1892 № 805714 od Ojca serjo wysłany. 22825

„**Żyć** i kochać" odpowiedziała na oferty. 22770

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Architekt młody, dzielny rysownik, wytrawny konstruktor poszukuje zajęcia jako pomocnik, na stałe lub na godziny. Może również wyjechać. Wiadomość u p. budowniczego Rogojskiego, Aleja Jerozolimska № 76. 22552

Bony niemki świeżo przybyłe oraz polki z krawiecczyzną są zaraz do umieszczenia.—Biuro Komisowe, Senatorska 28. 22853

Freblówka, izraelitka, z francuskim, niemieckim i muzyką, poszukuje miejsca na lato.—Wynagrodzenie skromne. Oferty przyjmuje Kurjer dla O. K. 22748

Gorzelany wykształcony w Niemczech, pracujący według systemu prof. Delbrücka z Berlina, pierwszorzędne referencje, poszukuje posady. Wiadomość: prof. Zaleski, Sienna № 23. 22710

Kobieta w średnim wieku, zdolna do zajęcia się gospodarstwem domowem i kuchnią, poszukuje miejsca na wyjazd lub w Warszawie. Oferty przyjmuje Kurjer E. W. 22827

Małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania za usługę. — Świętokrzyzka 44, stróż wskaże. 22480

Maszynista monter z kilkoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty: Warszawa, ulica Solec № 14, Wielmożny Ludwik Kawecki, dla „Montera." 22734

Młoda osoba życzy sobie wyjechać na wieś jako lektorka, bez wynagrodzenia. Bracka 10, m. 16. 22782

Młodzieniec z dwuletnią praktyką rolną poszukuje miejsca praktykanta albo pomocnika, może być bezpłatnie. Oferty składać pod wyrazem „Gospodarz" w kantorze Kurjera Warsz. 22720

Młoda francuzka poszukuje za godzinę zajęcia obiadu lub demi-place. Oferty przyjmuje Kurjer „Irene." 22737

Młoda osoba, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca do zarządu domem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „Z. Z. 10." 22809

Nauczycielka pragnie wyjechać na wakacje do Ciechocinka lub na wieś. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Ciechocinek." 22798

Osoby inteligentne, przybyłe z prowincji, życzą miejsca gospodyni, zarządu domem, do towarzystwa osoby wiekowej, zaopiekowania się dziećmi, w Warszawie lub na wyjazd.—Świadectwa długoletnie. Bednarska 19, mieszkania 5. 22727

Osoba młoda, inteligentna, znająca dobrze język francuski, muzykę i śpiew, poszukuje miejsca na wakacje do towarzystwa lub do dzieci. Oferty w kantorze Kurjera pod literami H. T. 976r

Praktykant fotograficzny zdolny, przyzwoity, który praktykował przez półtora roku, poszukuje miejsca w pierwszorzędnym zakładzie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera „Praktykant fotograficzny." 22427

Pragnę przyjąć na stałe miejsce gospodyni lub panny służącej. Również młoda osoba poszukuje miejsca szwaczki na wieś na letnie miesiące. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla „Marji Julji." 22693

Paryżanka ma kilka godzin wolnych do konwersacji i korespondencji. Nowy-Świat 3, „Au bon marché." 22823

Rutynowany rządca lub administrator dóbr z chlubnemi świadectwami kilkunastoletniej praktyki w dwóch wzorowo prowadzonych gospodarstwach od 1-go lipca szuka posady. Oferty: pracownia chemiczna Smolna 10, w Warszawie. 22598

Wykształcona francuzka życzy wyjechać podczas wakacyj. Marszałkowska 99—22, od 9—12-ej. 22769

Wykształcona niemka życzy sobie wyjechać na lato do wód lub na wieś do towarzystwa albo do dzieci. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Te. M." 22804

Zaufany starszy służący, z poważną rekomendacją i świadectwami, poszukuje zajęcia do pilnowania mieszkania. Leszczyńska № 9, mieszkanie Józefa Grąkowskiego, dla „Leopolda." 977r

b) Zaofiarowane.

Chłopcy od lat 14, umiejący czytać pisane, potrzebni na posyłki. Marszałkowska 146, skład nafty. 22821

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Senatorska № 24, potrzebne zdolne maszynistki i podręczne. 22696

Do pracowni bielizny za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są panny, dziurkarki i uczennice; wydaję dziurki za dom. Podwale 18, mieszkania 12, pierwsze piętro. 22832

Potrzebny zdolny, uczciwy pracownik i korespondent do kantoru, z bardzo dobremi świadectwami i rekomendacjami, obeznany z handlowo-komisowym interesem, znający dokładnie języki russki i niemiecki za wynagrodzenie miesięczne rubli 40, które może być powiększone stosownie do umiejętności i sprytu.—Oferty z opisem poprzedniego zajęcia składać w kantorze Kur. Warsz. pod „N. 1000." 22747

Potrzebne podręczne do staników i uczennice zaraz. Dzielna № 9, m. 30. 22788

Potrzebna wykończarka do pończoch zaraz. Sosnowa 1, m. 8. 22768

Potrzebne panny do spódnic i do staników podręczne. Bednarska 21, m. 21. 22771

Potrzebne panny do krawiecczyzny. Ulica Złota № 4, m. 13. 22705

Potrzebny zaraz młody człowiek do piekarni za ekspedytora-inkasenta. Pensja 15 rubli, życie i pomieszczenie. Praca uciążliwa, czasu wolnego mało. Tylko reflektujący na powyższe warunki złożą oferty pod „A. B. 2692" w Kurjerze. 22704

Potrzebna panienka skromnych wymagań, mówiąca dobrze po niemiecku, do chłopczyka 6-letniego na przychodnią. Wiadomość u szwajcara hotelu Niemieckiego. 22711

Potrzebna dziewczynka do nauki krawiecczyzny. Krucza 13, m. 17. 22761

Potrzebna zdolna panna do szycia sukien, znająca krój francuski. Marszałkowska 95, m. 16. 22742

Potrzebne są do krawiecczyzny panny podręczne i uczennice. Wspólna № 32, mieszkania № 16. 22738

Potrzebna jest maszynistka do bielizny na maszynie Singera i podręczna. Ulica Chmielna № 80. 22762

Potrzebne są zdolne panny do staników.—Marszałkowska 145, m. 34. 22750

Potrzebna gospodyni wiejska z gotowaniem i kilkoletniemi świadectwami. — Hoża 20, m. 8, do 12-ej w poł. 22843

Potrzebna panna do szycia. Nowy-Świat 47, Krzyżanowski. 22842

Potrzebna zaraz bona francuzka z niemieckim. Hoża 51, mieszk. 5. 22834

Potrzebna kompletnie uzdolniona staniczarka i spódniczarka. Złota 20, m. 17. 22824

Potrzebna jest maszynistka do pończoch.—Chmielna 27—16. 22820

Potrzebne panny do pracowni Walkiewicz, Podwale № 34. 22811

Potrzebne panny do krawiecczyzny zaraz.—Nowy-Świat № 25—5. 980r

Potrzebna francuzka. Stare-Miasto 27, m. 2 do 12-ej. 22879

Podręczne do maszyny Whelera potrzebne do bluzek. — Niecała 12, sklep Brochockiego. 22865

Potrzebne dziewczynki do nauki krawiecczyzny. Chmielna № 45, m. 14. 22861

Potrzebne podręczne do spódnic i dziewczynki do nauki. Nowolipie 15, m. 20, Karaś. 22848

Potrzebne zdolne staniczarki za dobrem wynagrodzeniem. Marszałkowska 153, Marja Bukowska. 22794

Potrzebne podręczne do krawiecczyzny.—Ul. Wielka № 45, m. 38. 22888

Potrzebne panny na maszyny pończosznicze do robót wełnianych. Ciepła 17, m. 41. 22489

Potrzebny jest uczeń do malarza. Elektoralna 7. 22476

Potrzebna jest osoba w średnim wieku, posiadająca chlubne świadectwa długoletniej służby, obeznana z wiejskiem gospodarstwem domowem i nabiałowem. Bliższa wiadomość u rządcy domu, Elektoralna 7. 22464

Potrzebny rysownik, zajęcie stałe. Widok 5—14. 22581

Panien kilka maszynistek potrzeba zaraz do pracowni bielizny, płaca od 14—26 rs. miesięcznie, i dziewczynek do nauki na przychodnie lub ze wszystkiem. Ogrodowa 18, mieszkania 20. 22337

Sklepowa potrzebna do pieczywa. Wiadomość: Chłodna 46, w sklepie. 22491

Uczennice do krawiecczyzny potrzebne zaraz. Niecała 12, m. 20, lewa oficyna. 22829

Wdowa lub bezdzietne małżeństwo z dowodami legitymacyjnemi za dozór mieszkania w ciągu lata dostanie oprócz mieszkania wynagrodzenie. Wielka 54, m. 13, 4—6-ej po południu. 22255

Zdolny korespondent, znający języki niemiecki, russki i polski, potrzebny do większego interesu zbożowo-komisowego na pograniczu. Pracujący w tej branży mają pierwszeństwo. Oferty pod U. S. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 22783

Zdolne panienki do sukien i podręczne potrzebne zaraz. Nowolipie № 15, m. 1. 22881

Kupno i sprzedaż.

Aryston mało używany jest do sprzedania.—Bracka 23, stróż wskaże. 22707

A) Czarny pluszowy garnitur mebli, otomana, szeslong używany i inne meble sprzedam bardzo tanio. Elektoralna 21, m. 1. 22786

A) Dwie szafy dębowe, biurko męzkie, otomana, taboret czarny jest do sprzedania.—Widok № 24, mieszk. 11. 22732

Amerykan sprzedam tanio. Elektoralna 13, od godz. 3 do 5-ej. 22840

A) Tanio sprzedam: cztery grubery siedmiołapowe, czteroskibowiec, bukownik Cegielskiego 3, noże do żniwiarki Wooda. Wilcza 60, mieszkania 3, od 9-ej rano do 2-ej. 22877

A) Garnitur mahoniowy utrechtem kryty do sprzedania tanio. Hortensja 5—10. 22870

A) Chcę kupić parę koni średniego wzrostu do wsi. Leszno 5, m. 5. 22854

A) Szydłowieckiej fabryki dowozy, bryczki. Jerozolimska 41. 20848

Amerykan w dobrym stanie na jednego i parę koni do sprzedania za 130 rubli. Wiadomość na miejscu, Miodowa 3, w głównym składzie piwa i porteru. 941r

Bicykl do sprzedania bardzo tanio. Nowolipki № 33, stróż wskaże. 22845

Bryczka na resorach z fartuchem do sprzedania. Rymarska 2, w drukarni. 22694

Bryczki do sprzedania na resorach. Nizka 62, wprost Smoczej. 22730

Bardzo tanio sekretne żelazne szkatuły do przyśrubowania, zastępujące kasy, plombmaszynki firmowe. — Tłomackie 13, Sikorski, 21282

Bieliznę męzką i damską tanią i w wielkim wyborze, poleca fabryka i magazyn bielizny L. Bystrzanowski, Świętokrzyzka № 8. 19365

Busole z celownikami dla pp. geometrów b. tanio sprzedaje zakład optyczny Frankowskiego i Grzymskiego, Nowy-Świat № 61, w Warszawie. 22752

Czereśnie, agrest na konfiturę poleca zakład ogrodniczy. Krucza № 7. 22812

Do sprzedania zaraz wóz i para koni z chomontami, robota stała zapewnia się przy kanalizacji. Obejrzeć można codzień o godzinie 7-ej wieczorem na Pradze, ulica Wilenska № 7. 22802

Do sprzedania bardzo tanio meble,, łóżka, komoda, kredens, lustra i stoły. Świętokrzyzka 48, m. 4, drugie piętro. 22795

Dwie pary drzwi do wozowni, okute, w najlepszym stanie, są do sprzedania. Wiadomość: Saski Plac, B. Bolcewicz. 22700

Do sprzedania dwa wielkie lustra salonowe (trema) i dwa łóżka dębowe. Nowowielka 15, m. 3. 21435

Dębowe meble składane, stoły, stoły do kart, krzesła, fotele, kanapki, łóżka, tace, poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat 49. 20624

Dog duński rasowy, piękny, do sprzedania.— Warecka 9, m. 3. 22361

Dwie pary koni karecianych do sprzedania.— Hotel Lipski, u szwajcara. 22891

Do sprzedania karetka potrójna nowa, parę faetonów, jeden wolant, parę perelotek russkich oryginalnych z budami i bez, kilka bryczek do wsi i miasta od rubli stu, używane faetony i amerykan. Aleja Ujazdowska 17. 22509

Do sprzedania lustra w złoconych ramach, lampa, stół okrągły dębowy, zegar l'empire, wazony. Nowogrodzka 3—4. 22455

Fortepian prawie nowy. Wielka № 45, mieszkania 7, od 3 do 5-ej. 22803

Fortepian, fisharmonję, aryston tanio sprzedam. Freta 53, m. 3. 22878

Fortepian Kralla-Seidlera, 7 oktaw, krótki, rs. 280. Leszno 69—18. 22867

Fortepian krótki z powodu wyjazdu sprzedam 275. Długa 25, lombard. 22852

Fortepiany krótkie, mało używane, sprzedaję tanio. Nowy-Świat 64, Granke. 22851

Fortepian prawie nowy do zbycia tanio.— Krakowskie-Przedmieście 41—1. 22850

Fabryka powozów M. Seidemana, Leszno 52, sprzedaje faetony nowe nadzwyczaj eleganckie do jednego i pary koni, a używane faetonik, wolanciki i kocz z fordeklem. 22504

Fabryka powozów Józefa Golińskiego, Leszno № 70, posiada do sprzedania kocz z fordeklem mało używany, faetony nowe i używane, karetę używaną fabryki Brühla, wolanciki, bryczki różnych fasonów. 22673

Fortepian czarny, krótki, kozetka, dwa łóżka żelazne z materacami sprężynowemi do sprzedania za bezcen. Wspólna 36, m. 16. 973r

Fortepian Kerntopfa z najnowszych, krótki, pianino zagraniczne z moderatorem, rok używan, ceny niskie, z powodu wyjazdu pozostawiono do sprzedania u fortepianisty Millera, Senatorska 10. Strojeń, repasacyj ceny niskie. 22881

Garnitur cały kryty utrechtem w dwóch kolorach, olive i chaudron, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. — Szpitalna 6, mieszkania 8. 22374

Garnitur mebli, szafa, komoda, kredens, stół jadalny, toaleta, szafka za rs. 100. Leszno 27, m. 21. 22767

Jest do sprzedania koń wierzchowy lat 5, ciemno-szarej maści, wzrostu 2 arsz. 2¾ wersz. Wiadomość: Złota 4, mieszk. 9. 22474

Jest do sprzedania beczka do nafty i waga.— Wiadomość: Leszno № 9. 22833

Jest do sprzedania wolant i szaraban petersburski w składzie mydła, Leszno № 55. 22858

Koni młodych sześć, ze wsi przybyłych, jest do sprzedania. Oglądać można codziennie, Mazowiecka № 7, stangret Józef wskaże. 22800

Koń wierzchowy 4-letni, półkrwi angielskiej, tanio do sprzedania. Wiadomość: Hortensja № 3, u stangreta Wincentego. 22837

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuje fachowy fortepianista T. Chojnacki, Pańska 10. 22830

Kasy ogniotrwałe własnego wyrobu, gwarantowanej dobroci, z zamkami nowej konstrukcji, najtaniej sprzedaje S. Starkopf, Chłodna 19. 21733

Kto pragnie kupić meble dobrej roboty 50% niżej ceny kosztu, niech śpieszy. Kanapka, 2 fotele wałkowe 35, dwa pufy, stolik jedwabne, piękne 35, stół masiw orzechowy 12, taboret przed fortepian orzechowy 6. Szpitalna 5, sklep tapicerski. 22876

Kupuję używane książki, marki pocztowe, numizmaty, sztychy. Księgarnia, Ordynacka 14. 19230

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej sprzedaje jedynie fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 18215

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem, pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Karetka 4-osobowa; tamże bryczka bardzo tanio do sprzedania. Erywańska № 7, kantor wynajmu powozów. 22084

Kwiaty i fantazje wysortowane tanio sprzedaję. Tłomackie 13, m. 18. 21622

Kuc rasy angielskiej do sprzedania za przystępną cenę. Piękna 60. 22642

Kredens orzechowy, kosztował 200 rs., oddaje się za 60, stół i konsola. Wspólna 26, m. 26. 22325

Kto posiada do sprzedania walce i melanżer oraz maszynę do czekolady, proszę się zgłosić: Dzika № 4, u J. H. Cwi. 21732

Kasy ogniotrwałe, najtańsze, najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 729r

Los do 5-ej klasy w ćwiartkach sprzedam.— Plac św. Aleksandra 12, kantor. 20503

Lokomobila potrzebna używana o sile 16—20 koni. — Oferty do Kurjera Warszawskiego „S. K. 100." 22886

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie dębowe oraz inne meble, lustra, w całości lub pojedyńczo. Marszałkowska 119, mieszk. 15, druga brama, parter, od Siennej drugi dom. 22506

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 21961

Maszyny amerykańskie do przepiłowywania stali, żelaza, wszelkiej grubości i formatu, przy nadzwyczajnej oszczędności materjału i czasu, tokarnie, wiertarnie, imadła równoległe (paralelne szrubstaki), unniwersalne futra i tym podobne najnowszej konstrukcji maszyny i pomocnicze narzędzia do przemysłu metalowego z gwarancją, po cenach przystępnych. Leszno 90, m. 2. Szczegółowe oferty, cenę i wagę gratis i franco. 965r

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 22849

Maszyna do szycia Wilsona, mało używana, rs. 17. Prosta 6, mieszk. 6. 22733

Masło śmietankowe 36 kop. funt, wyborowe masło solone, śmietana. Ceny targowe.— Mleczarnia, Hoża 7. 22846

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 22239

Magazyn mód Emilji Stypińskiej poleca wielki wybór kapeluszy eleganckich po cenach bardzo umiarkowanych, dla panienek z pensji kapelusze od rs. 2. Ulica Rymarska № 14. 22253

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała, ceny tanie. 22110

Maszynę parową 30-konną, w dobrym stanie, sprzedam. Nowy-Świat № 43, Ostrowski. 21851

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedamia niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 22884

Otomany, garniturki fantazyjne gotowe oraz na obstalunek, po nader przystępnych cenach sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 22193

Oleandry do sprzedania. Elektoralna 28, m. 32, od 5—7-ej po południu. 22708

Prasa do siana manężowa, najnowszego systemu, do sprzedania. Twarda 37. 22016

Potrzebna lokomobila parowa o sile 12 do 14 koni, używana, może być do reparacji.— Oferty: ulica Marszałkowska № 89, Wielmożny Zabielski, fabryka posadzek. 22725

Pies amatorski do sprzedania. Mokotów 11.— Wiadomość u stróża. 22741

Pies łańcuchowy zły jest do sprzedania. Nizka 62, wprost Smoczej. 22731

Platery różne do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 58, mieszk. 4. 22818

Piękną dywanową otomanę i garniturek fantazyjny sprzedam bardzo tanio. Długa 25, m. 6. 22740

Papugę gadającą oraz klatkę mosiężną sprzedam. Nowolipie 18—18 (11—1). 22813

Pianina najnowszej konstrukcji tanio do sprzedania. Złota № 20, m. 9. 22864

Pianina najnowszej konstrukcji na dogodnych warunkach do sprzedania. Złota 32, m. 15. 22863

Pianino, system amerykański, do sprzednia. Długa № 25, lombard. 22862

Poszukuję fortepianu, pianina. Poszukuję wyręczyciela w interesach. Plac św. Aleksandra 16—12. 18030

Para klaczy złoto-kasztanowatych półkrwi, młodych, para wałachów gniadych, kuc spokojny do sprzedania. Włodzimierska № 23, do 4-ej. 22369

Praktyczne zgrzebła do czyszczenia koni 1.80 kop. tuzin w składzie nasion, Senatorska 44, róg Rymarskiej. 21826

Rowery angielskie nowe dawniejszych systemów, od rs. 1.20, poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 878r

Rower na dętych gumach do sprzedania.— Twarda 66, m. 16. 22868

Są do sprzedania marmury, służyć mogące do bufetów lub do stolików. Wiadomość w domu pod № 12 przy ul. Niecałej, stróż wskaże. 22857

Suknie świeże, mało używane, tanio do wyboru sprzedaję. Bednarska 17—19. 22366

Sprzedam łóżko francuskie, wanienkę miedzianą do ryb, garnitur mebli kretonowy.— Aleja Jerozolimska 23, mieszk. 1, od godziny 4—6-ej. 22777

Suknia szara krepowa wełniana do sprzedania. Próżna 8, m. 6. 22805

Szafa sklepowa do sprzedania. Wiadomość u stróża, Senatorska 22. 22822

Sprzedaję fortepian i stół orzechowy. Hoża 68, m. 13. 979r

Sery owcze wyborowe z renomowanych owczarń, co tydzień świeże transporty otrzymuje skład win Pawłowskiego, Bracka róg Chmielnej. Handlującym rabat. 22869

W lombardzie akcyjnym, Krak.-Przedm. 70, tanio do sprzedania zegarki złote i srebrne, dewizki, pierścionki, kolczyki, lornetki wyścigowe i teatralne, lornetki damskie szyldkretowe, instrumenta niwelacyjne, kompasy, libelle, astrolabje, ekiery, reisceigi, harmonjoflet paryski, maszyny do szycia, sd 9-ej do 3-ej. 22274

Wałach kasztan, zdatny do zaprzęgu i pod wierzch na wieś, do sprzedania. Świętokrzyzka 9, m. 6. 22143

Z powodu wyjazdu różne meble do sprzedania. Nowy-Świat № 26, m. 14. 21844

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble, nadto porcelana, szkło i miedź kuchenna. Ulica Ceglana № 4, mieszk. 3. 22722

Z powodu wyjazdu sprzedaję ogiera karego 5 lat, uprząż, liberję, kredens, umywalnię marmurową z pedałem, kwiaty, fisharmonję, duże wieszadło dębowe, łóżka żelazne. Marszałkowska 81. 22759

Źrebaki i cielęta kupuję do chowu. Marszałkowska 86, stróż wskaże. 22118

3 Kio-Czi, znany i wypróbowany środek na pluskwy, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 765r

Interesy handl. i majątk.

Apteka. Poszukuje się dzierżawy apteki z obrotem od 6,000—20,000 rs. — Wiadomość: Łódź, skład materjałów aptecznych Kłosowskiego, sub „J. K." 962r

Bez konkurencji. Celem rozszerzenia przedsiębiorstwa już wyrobionego, nie mającego konkurencji, dającego blisko 200%, potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka z kapitałem 4 do 5,000 rubli. Oferty proszę składać w Kurjerze dla „Wisła." 22751

Dom przy ulicy Widok w Warszawie na dogodnych warunkach do sprzedania. Do kupna potrzeba około 20,000 rs. Grunt dziedziczny. Szczegółów udzieli J. Dworzaczek, adwokat przys., Nowogrodzka № 9, codziennie od 5 do 7-ej po południu. 21833

Dom przynoszący dochodu rs. 2,800 do sprzedania za 23,000 rs. Wiadomość: Senatorska № 6, w magazynie Klimowicza. 22421

Dom dwupiętrowy solidnie zbudowany, z oficynami, skanalizowany, z placem wewnątrz do budowy, w bliskości kolei wiedeńskiej i komory celnej, do sprzedania. Wiadomość: sklep „Merkury", ulica Elektoralna, naprzeciw Solnej. 21662

Dom mieszkalny lub na fabrykę, z ogrodem i placem, dający 1,200 rs. rocznego dochodu, do sprzedania na stacji Bzin. Wiadomość: Miodowa 15, u rządcy domu. 20359

Do garbarni od kilkunastu lat w ruchu będącej poszukuje się wspólnika z kapitałem od 8 do 10,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „Garbarnia." 22496

Do sprzedania tanio z powodu zmiany interesów familijnych magazyn kapeluszy damskich, egzystujący blisko lat 20, wraz z całem urządzeniem i towarami, dobrze procentujący i dający utrzymanie rodzinie. Kapitał żądany około rs. 1,500. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. „A. S. 541." 22198

Do wydzierżawienia od 1 (13) lipca 1894 roku praktyka felczerską w zakładzie kąpielowym Towarzystwa akcyjnego przy Nowym Zjeździe № 1. Wiadomość na miejscu, u dyrektora. 22248

Folwark chcę nabyć około włók 13, blisko kolei i Warszawy, zagospodarowany, z łąkami, lasem na opał. Oferty z ceną wedle dochodu i opisem nadsyłać: Sliska № 7, m. 3, bez pośredników. 22866

Fabryka kafli z kompletnem urządzeniem, zapasami, materjałami, posesja 10,200 łok. □ na dwie ulice, dom mieszkalny, oficyna, ogródek, bez długu i Towarzystwa, do sprzedania. Bliższe szczegóły: Leszno № 8, u rządcy domu. 22690

Jest do nabycia pracownia sukien damskich od św. Jana, z wyrobioną klijentelą, za cenę rs. 100, z całem urządzeniem. Stara Praga, ul. Targowa № 9. 22753

Jest do wydzierżawienia na lat dwa lub do nabycia na własność od św. Jana dom w Lublinie, w bardzo przyjemnem miejscu, między ogrodami, składający się z ośmiu pokojów na parterze i trzech pokojów na piętrze, kuchni, drwalni, piwnicy, stajni, wozowni, śpichrza, lodowni, ogrodu warzywnego i owocowego, zawierającego przestrzeni około półtorej morgi. Wiadomość u Hipolita Xiężopolskiego, mieszkającego w Lublinie, w Rynku, pod № 15. 21812

Korzystne kupno majątków od 2 włók do 250, domy, dzierżawy. Szkolna 6, mieszkania 2. 22796

Majątek ziemski włók 23½, bez serwitutów i długów, zagospodarowany kompletnie, sprzedam lub zamienię na dom w Warszawie.— Hoża 13—6. 20522

Magle dwa są do sprzedania lub pojedyńczo Ulica Bagatela № 15. Wiadomość u stróża. 22835

Od św. Jana do wydzierżawienia młyn wodny o 3-ch gankach, w dobrym punkcie, z łąką i polem, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, p. Nowo-Mińsk, majątek Ruda. 21883

Owoce w ogrodzie na folwarku Grochów № 1, gdzie fabryka W-go Hocha, do wydzierżawienia. 22739

Potrzebny jest plac z zabudowaniem na warsztat ślusarski do wynajęcia zaraz. Oferty: ulica Browarna 20, mieszkania 28, W. Bobrowski. 22724

Potrzebny jest wspólnik do interesu bardzo korzystnego z kapitałem najmniej 30,000 rs. Wiadomość u adwokata przysięgłego T. Sztengera, Marszałkowska 97, od 6—8-ej wieczorem. 22665

Potrzebny jest motor gazowy 2-konny.— Oferty: kantor Kurjera Warsz. w Łodzi pod „O. L." 961r

Piekarnia w mieście powiatowem z całem urządzeniem jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Czerniakowska domu № 98, u p. Grochowskiego. 21874

Posesja do sprzedania w całości lub w połowie, zdatna na jaką fabrykę przy ulicy Młynarskiej, około 20,000 □ łokci po kop. 25.— Hypoteka uregulowana. Bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: ulica Twarda № 48, m. 3. 22217

Poszukuje się krowiarni do kupna, w dobrym punkcie, z wyrobionemi gospodami.— Oferty pod lit. E. P. przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 22208

Piekarnia w każdym czasie do sprzedania.— Ul. Freta № 6, w garkuchni. 22172

Plac dziedziczny dwufrontowy, pomiędzy kolejami, łokci □ 20,000, sprzedam, zamienię na wiejską ładną rezydencję. Krucza 31, mieszkania 5. 22871

Rs. 12,000 do 15,000 na 6½% mogą być zaraz dane na dom w Warszawie przy pierwszorzędnej ulicy, na 1-szy numer po Towarzystwie. Wiadomość: Hoża № 30, m. 3. 22838

Restauracja z całem urządzeniem, bilardem do sprzedania. Piwna 29. 22233

Skład węgla jest do odstąpienia. Ul. Złota № 49. 22810

Sklep do sprzedania z powodu choroby. Ciepła № 3. 978r

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Ulica Nowolipki № 27. 22709

Sklep z urządzeniem, zdatny dla cukiernika, farbiarza, pralni i t. p. do odstąpienia. Wiadomość: sklep z winami, Mazowiecka 6. 22706

Sklep mączno-spożywczy tanio sprzedam z powodu śmierci żony. Wiadomość: Piwna 41, w restauracji. 22695

Sklep mydlarski w dobrym punkcie od 20 lat egzystujący jest do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie 32, m. 14, od 2—4-ej po poł. 22719

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Chmielna № 68. 22718

Suma 1,400 rs. do umieszczenia zaraz na 1-szy numer hypoteki w Warszawie. Oferty pod lit. Wu. G. przyjmuje Kurjer Warsz. 22763

Sklep mydlarski 20 lat egzystujący do odstąpienia. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Mydlarski." 22550

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowe-Miasto № 10. 22515

Sklep spożywczo-owocowy jest do sprzedania zaraz. W tymże sklepie są do nabycia dwie beczki kapusty wyborowej. Marszałkowska № 87. 22475

Sady owocowe do wydzierżawienia w dobrach wilanowskich. Wiadomość w administracji dóbr. 955r

Sklep narożny mydlarsko-dystrybucyjny z ważnych przyczyn do sprzedania. — Wiadomość: Ciepła 12, u szwajcara. 22232

Sklep wiktuałów do sprzedania tanio. Ulica Niska № 46. 22175

Tanio sprzedam majątki ziemskie, domy w Warszawie, na prowincji, dzierżawy donacyjne odstąpię, propinację z kamienicą w mieście, fabryka z motorem 24 koni, cztery włóki gruntu, dom mieszkalny i zabudowania fabryczne, ogrody. Szkolna 6—2. 21711

Tanio do odstąpienia sklep spożywczo-dystrybucyjny i galanteryjny. Podwale 19, zajazd Płocki, w kantorze. 22792

Ulica Pańska № 14. Pralnia do sprzedania w każdym czasie. 22364

W domu narożnym, blisko kościoła, restauracja do sprzedania. Wiadomość w kiosku na Długiej, za cukiernią. 22746

Wspólnika i pieniędzy znajdzie fachowiec (kupiec, rzemieślnik, farmaceuta), polak (albo polka), życzący założyć na prowincji zakład lub magazyn swego fachu. Adresować: kantor „Wieku", Nowy-Świat 61, dla M. C. 22729

Z powodu wyjazdu za granicę jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach pierwszorzędna restauracja w dobrym punkcie, w Warszawie. Wiadomość: Żórawia № 19, m. 1, od 7 do 8-ej w. 22270

Zakład elektro-mechaniczny, kompletnie urządzony, do odstąpienia. Wiadomość: Marszałkowska 119, mieszk. 14. 22524

Żądane są kapitały: 50,000 i 6,000 rs. na domy warszawskie, a 15,000 rs. na dom w Skierniewicach, przynoszący dochodu 3,600, do sprzedania pałacyk niewykończony, zdatny na fabrykę lub kantor, za 12,000. Wiadomość: Graniczna № 10, mieszkania 8, po południu od 4 do 7-ej. 21554

1,000 do 3,000 pożyczyć mogę na dobrą hypotekę miejską lub wiejską. Wiadomość: Królewska 29, mieszk. 31. 22839

3,000 **łokci** placu, Pańska 93, sprzedam lub wydzierżawię. Wiadomość w składzie maszyn do szycia Juljana Berg, Mazowiecka 16. 671r

10,000 **rubli** potrzebne na hypotekę dobrą. Wiadomość w kancelarji rejenta Alexandrowicza. 22282

11,000 **rs.** potrzeba zaraz na 1-szy numer po Towarzystwie. Leszno № 91, pierwsze piętro, pomiędzy godz. 1—3. 22749

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 8883r

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 801r

A) Przeprowadzki, opakowania mebli załatwia, Orla 10, m. 8. 20915

Od 1-go lipca potrzebny pokój frontowy, z meblami, na piętrze, w środku miasta, wejście zupełnie osobne do 15 rs. Oferty: Marszałkowska 116, m. 5. 22757

Poszukuję od 1 lipca r. b. 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pierwsze lub drugie piętro, wanna i wygody, w cenie około 500 rubli rocznie. Adresy proszę: Nowowielka 15, mieszkania 1. 22778

Sklep narożny, 3 pokoje, kuchnia, 2 piwnice i magazyn, do wynajęcia od 1-go lipca na handel towarów russkich lub restaurację. Twarda 56. 20852

Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4. Załatwia przeprowadzki na specjalnych wozach resorowych, z ustawieniem mebli i sprzętów na miejscu przeznaczenia, dodaje fachowych ludzi, skrzynie i t. p., do upakowania i rozpakowania szkła, porcelany, dzieła sztuki. Uskutecznia przewózki na letnie mieszkania. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe po cenach przystępnych. Pakuje meble, fortepjany, obrazy, szkło i t. p. i przyjmuje takowe na przechowanie. 935r

b) Zaofiarowane.

Blizko dworca kolei wiedeńskiej, suteryny frontowe o 12 oknach, widne, suche, z oddzielnym wchodem, wodociągiem, gazometrem, zdatne na kąpiele wannowe, drukarnię. Tamże 4 pokoje, z kuchnią, klozetem. Wiadomość u właściciela domu, 16 Złota. 22773

Bednarska 24,—4, 3, 2 pokoje z wygodami, od lipca. 21746

Do wynajęcia zaraz i od 1 lipca r. b. pokoje kawalerskie oddzielne i 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, 3-e piętro. Nowogrodzka № 27. 22507

Do wynajęcia od 1-go lipca, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, 2 wejścia, wszelkie wygody, waterklozet. Wspólna № 30, wiadomość u stróża. 22199

Do wynajęcia od 1 lipca pokój duży, frontowy, na 1-m piętrze lub drugi mały. przedpokój wspólny, Bracka № 12, m. 9. 22787

Do wynajęcia od 20 czerwca do 1 września dwa pokoje z kuchnią, balkonem. Niecała 10, m. 15. 22715

Dwa lub trzy pokoje umeblowane, z przedpokojem i kuchnią, na dwa miesiące. Nowy-Świat 52, m. 13, parter. 22779

Do wynajęcia od 1 lipca 7 pokoi, kuchnia i przedpokój, za 800 rs. Wszelkie wygody. Świętojerska 16. 22775

Lokal zdatny na zakład przemysłowy, składający się z dużej sali, dwóch pokoi, kuchni. Złota 67, poinformuje stróż. 22817

Mieszkania w dużym ogrodzie, przy ulicy Żytniej № 38, na letnie lub na fabrykę, za wałem. 22807

Mieszkanie umeblowane na 10 tygodni, obszerne, I-sze piętro, Mazowiecka. Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 952r

Mieszkanie 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, z balkonem i wygodami, na 1-em piętrze od frontu, przy ulicy Nowy-Świat № 2, z widokiem na Wisłę, Fraskati i Aleje Ujazdowskie, do wynajęcia od 1-go lipca r. b., rs. 800 rocznie. Tamże sklep rs. 300 rocznie. Wiadomość u stróża. 22735

Na kuracji w Ciechocinku znajdzie całkowite utrzymanie kobieta lub panienka. Ul. Chmielna 23, mieszk. 12. 22755

Od lipca do wynajęcia mieszkanie, na 1-m piętrze, składające się z 5-u dużych, jasnych pokojów, z 9-u oknami od ulicy, kuchnia, z pokojem dla służby, przedpokój, z oddzielną górą i piwnicą, może być przydatne na kantor prywatny, biuro techniczne i t. p., 2 wejścia, za 900 rub. rocznie. Marszałkowska 141. 22887

Od 1-go lipca między ogródkami, 1-sze piętro, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, wysokie, ciepłe, suche, czyniące zbytecznem letnie mieszkanie, rs. 200 rocznie. Od Kopernika, Oboźną, Dobra 10, ku Tamce. 22765

Potrzebne podręczne i staniczarki. Nowogrodzka № 17, m. 35;—tamże pomieszczenie dla przyzwoitej kobiety. 22816

Pokój przy rodzinie dla przyzwoitej kobiety. Daniłowiczowska № 16—23, pierwsze piętro. 22701

Pokój umeblowany, usługa, sawowar do wynajęcia zaraz. Złota 34, m. 8. 22385

Sklep do najęcia, 12 rs. miesięcznie. Podwale № 36. 22764

Sześć pokojów, przedpokój, kuchnia, drugie piętro, od frontu, wodociąg zlew, zaraz do wynajęcia. Cena rs. 700. Solna 17. 22855

Sklep narożny z kilkoma pokojami, miejscem obszernem na frontową werendę, na restaurację, cukiernię lub inny handel wynajmę od lipca; tamże urządzenie po handlu kolonjalnym z szyldami do sprzedania. Nowolipki 58, w handlu win Tchorzewskiego. 21578

Salon, dwa pokoje umeblowane, fortepian, waterklozet. Mazowiecka 11, mieszkania № 19. 22331

Trzy duże pokoje, z kuchnią, umeblowane, do najęcia zaraz, na trzy miesiące. Chmielna, № domu 52, mieszk. 8. 22429

Zaraz pokój umeblowany, z fortepianem, obok kolumny Zygmunta, Podwale 4. 22790

Za rs. 900 do wynajęcia od lipca 9 pokoi, z wszelkiemi wygodami tegoczesnemi. Orla № 8. 22111

Z oddzielnym ogrodem, lokal 6 pokoi, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, wanna do wynajęcia zaraz, Oboźna 4, wprost klubu cyklistów. 22250

3 lokale każdy z 3 pokojów, przedpokoju i kuchni, z dwoma wejściami oraz lokal 7 pokojów, do wynajęcia od lipca w Alei Jerozolimskiej, blizko Marszałkowskiej, po stronie słonecznej, dom skanalizowany, suchy i ciepły. Wiadomość: Widok 3, stróż wskaże. 22726

3 pokoje, kuchnia od frontu i w oficynie, do wynajęcia od 1 lipca. Nowy-Świat № 12. 22774

2 sklepy za 300 i 450 rs. do wynajęcia w domu № 27 ul. Długa. 22392

Zaraz odnajmę pojedyńczo 2 pokoje frontowe. Na życzenie kuchnia. Wilcza 53—10. 22559

465 **rs.** 4 pokoje, kuchnia, parter, okna na południe, 2 wejścia, wodociąg, wygódka, dom Lewentala, Nowy-Świat 41—od lipca. 22674

Letnie mieszkania.

Ciechocinek. Różne lokale umeblowane blizko łazienek głównych. Wiadomość: Erywańska 5, m. 4. 21947

Do wynajęcia część willi pod Warszawą, wśród lasu sosnowego.—Wiadomość w dni powszednie od 10-ej do 1-ej i od 5-ej do 8-ej, ul. Marszałkowska 147, stróż wskaże. 917

Domek osobny, umeblowany, piękna willa, otoczona łąkami, lasami, rs. 30 na całe lato. We dworze 2 pokoje, przedpokój werenda, altana, umeblowane rs. 50, pół godziny od stacji Łuków, przy osobie starszej, inteligentnej, mającej książki, Kurjery; kwadrans do miasta Łukowa, kościoły. Poczta, żywność tania: cielęcina, baranina po 7 kop., masło 15, kurczęta 12, owoców, poziomek kwarta 5 kop. Wolant na spacer lub do kolei 30 kop. Tamże pokoiki po 5 rs. miesięcznie; rozpłata może być miesięczna. Marjensztad 4, mieszkania 1. 22772

Eleganckie letnie mieszkanie w ogrodzie do wynajęcia. Plac Mokotowski 2. 22791

Falenica, pierwszy przystanek za Wawrem, letnie mieszkania z meblami i pojedyncze pokoje na żądanie z usługą, las sosnowy, kąpiel wiślana, komunikacja koleją i statkiem na miejsce. Książęca 6, mieszk. 7, od 4-ej do 6-ej. 22841

Inteligentna poważana rodzina, wyjeżdżająca na wieś, pragnie zabrać kilka panienek, bez różnicy wyznania. Twarda 25, mieszkania 2. 22698

Letnie mieszkanie Osówka, przez stację Łochów, dr. żel. petersb. Odległość od Warszawy 1¼ godziny koleją i 1 godzinę końmi gościńcem. Miejscowość sucha, lesista, kąpiel w rzece Liwcu. Las tuż przy zabudowaniach. Na żądanie fortepian, gimnastyka, bibljoteka. Możność stołowania się u właściciela. Mieszkanie w domu nowym, przez nikogo jeszcze uprzednio nie zamieszkanym. Trzy pokoje, kuchnia, śpiżarnia, może być dodane 2 pokoje. Wiadomość bliższą udzieli dr. Stummer, Czysta 4. 22728

Letnie mieszkania do wynajęcia w Korytowie, 2 wiorsty od st. Ruda Guzowska.— Wiadomość na miejscu. 889r

Letnie mieszkanie w Nowomińsku, w ogródku cienistym, dwa pokoje umeblowane, przedpokój, werenda, kuchnia, za rs. 80. Warszawska № 10. 22875

Letnie mieszkania w pięknem położeniu, blizko Warszawy. Wiadomość Nowy-Świat 62. 22756

Letnie mieszkanie. W willi Anielin w Pruszkowie, stacja dr. żel. W.-W. do najęcia w parku domek, złożony z 3-ch pokoi i kuchni. Bliższa wiadomość na miejscu. 22301

Mieszkanie w Otwocku, od Świdra wiorsta. Wiadomość ulica Żytnia № 38, za wałem. 22806

Pokoje pojedyńcze, z usługą, na 1-em piętrze, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 684r

Potrzebne letne mieszkanie z całodziennem utrzymaniem dla kilku osób. Długa 11, m. 22. 22766

W Mrozach letnie mieszkania są jeszcze do wynajęcia. Na miejscu las, kąpiele i wszelkie produkty spożywcze. Ceny przystępne. 22130

W Nowomińsku letnie mieszkanie, 4 pokoje z dużą werendą i wszekiemi dogodnościami. Kompletne umeblowanie. Miejsce suche obok lasu sosnowego. Długa 15—12, od 10 do 5. 22758

Za 150 rs. na całe lato, letnie mieszkanie umeblowane, z ogrodem, kąpiel o parę kroków, produkty bajecznie tanio, przy kolei. Bliższa wiadomość: Śliska № 50, m. 18. 22400

2 lokale składające się z dwóch pokojów, dwóch kuchen, pod lasem w Rudzie Guzowskiej do wynajęcia. Wiadomość u szwajcara stacji. 981r

Doniesienia rozmaite.

Artystyczne, prędkie wyuczenie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37—24. Amèlie. 22859

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 22459

Czystość, wygoda, praktyczność. Kuchnie gazowe kompletne, najnowszego systemu. Zakłady gazowe wydzierżawiają tanio. Cena gazu do gotowania na tych kuchniach powtórnie została zniżoną. Obejrzeć można w sklepie zakładów gazowych: Senatorska 8. 20970

Darmo otrzymuje dodatkowe fotografje każdy, kto, fotografując się w zakładzie Kostki i Mullert na Krakowskiem-Przedmieściu № 40, złoży tamże kupon, wycięty z „Kalendarza Warszawskiego" na rok bieżący. 21847

Dzwonki elektryczne najtaniej zakładam, reparuję i konserwuję „G. Antoni". Świętokrzyska 40. 16673

Dnia 8-go zgubiono portmonetę z 5 biletami loteryjnemi do V-ej klasy. № 5 Z. B. na Pradze ulicy Brukowej. Uprasza się znalazcę o odniesienie na ul. Brukową na Pradze № 2, mieszk. 14, za nagrodą rs. 2. 22828

Exsiccator. Osusza wilgoć w murach, utrwala drzewo od gnicia i grzybka. Przy nabywaniu uważać na markę fabryczną. Broszurki bezpłatnie. Marszałkowska 111.—Inżenier Ritter. 22045

Florenckie kapelusze po rs. 2.50 dostać można wyłącznie w berlińskiej fabryce: Marszałkowska 150, róg Erywańskiej; tamże odnawianie i przerabianie starych kapeluszy, nowe formy. 20100

Kwiaty, oraz kapelusze z kwiatów od rs. 1 kop. 50. Marszałkowska 145. 22860

Kilka dni temu zginął pies czystej rasy buldog, maści żółtej. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie za nagrodą do Zakładu fotograficznego, Niecała № 12. 22856

Oddam na własność chłopczyka siedmiomiesięcznego, inteligentnych rodziców, bardzo przyjemnego. Dobra 3, m. 11. 22156

Ostrzegam niniejszem, że żadnych weksli na imię osób prywatnych nie wystawiałem ani nie poręczałem. Leon Rzeczniowski. 22177

Obiady hygieniczne, smaczne, na świeżem maśle. Na żądanie kuchnia wegeterjańska. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 30, mieszkania 6. 21950

Odpowiedź. Zgubiony kolczyk z dnia 4 na 5 czerwca. Składał się z jednego brylantu. 22801

Przyjmuję suknie do roboty od rs. 3. Hoża 8—15. 22743

Poszukuję towarzyszki na wspólny koszt do Kreuznach. Mazowiecka 4, m. 13. 22251

Przepadł piesek, maści czarnej, z żółtemi znakami nad oczyma i białemi łapkami. Znalazca raczy go odprowadzić za dobrą nagrodą na Kruczą № 32, 1-e piętro. 22564

Skradziono bransoletkę złotą, drut kręcony z brylantem i szafirem, pierścionek złoty z brylantem i szmaragdem, na około obrączki brylancikami wysadzany, obrączkę ślubną z napisem E. S. 14 września 1889 r. Zwraca się uwagę pp. jubilerów i osób prywatnych. Edward Szubert, Erywańska 16. 22836

Śmietana do poziomek, kurcząt, sałaty, na kremy, w wyborowym gatunnku, w sklepach Merkurego, słoik półkwartowy, piętnaście kopiejek. 21986

Tanio! spódnice białe, halki, fartuszki, pończochy damskie, cyklistowskie, chusteczki. Marja Połtawska. Trębacka 3, m. 5. 22692

Ubieram kapelusze gustownie po 25 kop, robię po 50. Wspólna 47A, m. 9. 22873

Wyjeżdżam na wieś, mogę wziąć dzieci potrzebujące wytchnienia, zapewniam opiekę sumienną. Książęca 1, Rozbrat 9, m. 8, od godz. 12 do 2. 22819

Wygrane loteryjne stawki wypłacam, zamieniam—los w ćwiartkach sprzedam. Plac św. Aleksandra 12, kantor. 20504

Wyuczam strojów gruntownie i szybko za przystępną cenę. Wspólna 47A, mieszkania 9. 22872

Zaginął dowód zastawowy № 77296 warsz. akc. Tow. pożyczkowego filji 1-ej: Leszno № 2. 22691

Za pokoik osobny przez lato nauczę malować (zaraz lub po wakacjach) na porcelanie atłasie, aksamicie—rysunków. Oferty przyjmuje Kurjer pod M. Pe. 22789

Za przysłane na kurację 10 rs. 3 czerwca na Nowy-Świat pod literami W. R. serdeczne „Bóg zapłać". 22847

108 Marszałkowska. Skład towarów żelaznych, naczyń kuchennych Gustawa Wisnowskiego, poleca tanio:

108 Marszałkowska. Taborety składane kop. 90, stoły, umywalnie 1.40, łóżka żelazne 2.75.

108 Marszałkowska. Lodownie pokojowe, maszynki do lodów, welocypedy dziecinne, wanny, klozety.

108 Marszałkowska. Wyżymaczki amerykańskie „Empire", żelaza do prasowania stalowe, mosiężne. Kuchenki benzynowe.

108 Marszałkowska. Maszynki do siekania mięsa. Noże ogrodnicze, sekatory, scyzoryki, nożyczki.

108 Marszałkowska. Kłódki, zatrzaski angielskie. Łańcuchy bezpieczeństwa i t. p. 19044

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Іюня 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)